Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 137 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 27 marca 1934

Rok 29

Poznań, 26 marca.

Zatarg polsko-czeskosłowacki

Stosunki polsko - czeskie doznały ostatnio znacznego zaostrzenia. Powodem zatargu jest akcja wynaradawiająca, prowadzona przez władze czeskie na Śląsku cieszyńskim w stosunku do miejscowej ludności polskiej. Że akcja ta istnieje i jest stosowana od szeregu lat, a właściwie od chwili zajęcia Śląska przez Czechów, to nie ulega wątpliwości.

W „Kurjerze Warszawskim", który z racji obecnego zatargu polsko - czeskiego dał dowody wielkiej sympatji dla Czechosłowacji, ukazał się jednak niedawno artykuł posła Stanisława Strońskiego, wyliczający szczegółowo przejawy akcji antypolskiej na Śląsku czeskim. Akcja ta objęła nietylko dziedzinę szkolnictwa, ale ostatnio uwydatniła się w stopniowem zastępowaniu przez księży czeskich wymierających księży proboszczów Polaków, a, co za tem idzie, i likwidowania nabożeństw w języku polskim.

Stanowisko władz czeskich jest tembardziej niezrozumiałe, że Czechosłowacja szczyci się na zewnątrz swoim liberalizmem w stosunku do mniejszości, że specjalnemi względami otacza mniejszość niemiecką, której dwaj przedstawiciele zasiadają w rządzie praskim, a język niemiecki w życiowej praktyce jest niejako drugim językiem oficjalnym republiki czechosłowackiej. Skąd więc ten tak nieuzasadniony, zupełnie inny stosunek do mniejszości polskiej, nielicznej i niczem niegrożącej spoistości państwa? Uważamy, że przed Czechosłowacją stanęły dziś inne, znacznie poważniejsze zadania i trudności, niż utarczki z nieistniejącem niebezpieczeństwem polskiem w republice...

Wypadki powinny raczej zmuszać władze czeskie do unikania wszelkich, najzupełniej zbytecznych zadrażnień. Z drugiej strony można się zastanawiać, dlaczego właśnie w tej chwili doszło do zatargu polsko - czeskiego? Akcja czeska w stosunku do ludności polskiej jest prowadzona od szeregu lat. Dlaczego dziś właśnie stała się ona powodem ostrego zatargu, który z łamów prasy przedostał się już do biur administracji publicznej?

Dziwnym zbiegiem okoliczności zatarg wybuchnął po podpisaniu polsko-niemieckiego paktu o nieagresji. Stąd komentarze pełne dwuznacznych domyślników w prasie zagranicznej, stąd przypuszczenia, które idą napewno zbyt daleko.

Pismo nasze dało aż nadto dowodów, że jest zwolennikiem ścisłej współpracy polsko - czeskiej, którą narzucają okoliczności znacznie potężniejsze i trwalsze, niż przemijające spory graniczne i ludnościowe. Dlatego staraliśmy się zapomnieć o bolesnych wypadkach, które towarzyszyły zajęciu Śląska cieszyńskiego przez Czechów, dlatego staraliśmy się oceniać zatargi, wynikłe na tle ciężkiego niewątpliwie położenia Polaków w Czechosłowacji, w sposób stanowczy, lecz jak najbardziej rzeczowy.

Jak trafnie podkreśliła niedawno „Gazeta Warszawska" istnieje, hierarchja zagadnień w stosunkach polsko-czeskich. Istnieją przedewszystkiem zagadnienia z terenu międzynarodowego, na którym Polska i Czechosłowacja zmuszone są współdziałać w bardzo wielu wypadkach. Tym zagadnieniom należy podporządkować wszystkie inne sprawy. I dzisiejszy ostry spór winien być załatwiony obustronnie z myślą o tych wyższych celach. Narzucają się już bowiem ci trzeci, którzy z zatargu polsko-czeskiego chcieliby ciągnąć zyski.

Jeżeli chodzi o położenie ludności polskiej w Czechosłowacji, to inicjatywa należy tu przedewszystkiem do rządu czeskiego. Podkreślić przytem należy, że istnieje umowa polsko-czeska, która umożliwia likwidowanie z łatwością tego rodzaju konfliktów. P. min. Benesz ma poświęcić w najbliższym czasie przemówienie stosunkom polsko-czeskim. Oczekujemy tego wystąpienia z dużem zainteresowaniem. Jest bowiem rzeczą jasną, że nie da się załatwić zatargu jątrzącą polemiką prasową albo represjami. Od tego jest dyplomacja, by tego rodzaju spory likwidowała szybko, z pożytkiem dla krajów i ich przyszłości.

Trudności finansowe Francji

Premjer Doumergue przemawiał na kongresie byłych kombatantów, przedstawiając ciężkie położenie gospodarcze kraju

Paryż. (Tel. wł.). Przed delegacją byłych kombatantów, którzy zjechali na kongres do Paryża, wygłosił przemówienie premjer Doumergue.

Według „Excelsiora" oświadczył on, że przy przejmowaniu władzy zastał znacznie trudniejszą sytuację niż się spodziewał. Położenie finansowe państwa jest bardzo złe. Niedobór budżetowy wynosi cztery miljardy franków, a w następnym roku płatne są 10 miljardów długów.

Rząd nie ma zamiaru nakładać na byłych żołnierzy frontowych nowych ciężarów. Jeżeli okażą się jednak konieczne dalsze ofiary wszystkich Francuzów i jeżeli wówczas byli kombatanci nie zgodzą się na poniesienie tych ofiar, wtedy premjer Doumergue ustąpi.

Obecny rząd jest dopiero dwa miesiące u steru, a ostry kryzys trwa już trzy lata. Śruby podatkowej nie da się już więcej przyciągnąć, nie można jednak też żądać czegoś więcej od państwa. Rząd nie zaniedbuje praw byłych kombatantów, lecz niema praw bez ofiar.

Premjer Doumergue zakończył swe przemówienie wyrażeniem przekonania, że byli kombatanci zrozumieją jego apel i kierować się będą stale obowiązkowością oraz miłością ojczyzny.

Znalezienie kosztowności Stawiskiego

Londyn. (PAT.) „Daily Herald" donosi, że przebywający w Londynie komisarz policji Peudepiece przy pomocy inspektorów ze Scotland Yardu wykrył resztę kosztowności Stawiskiego, zastawionych w Londynie w innym lombardzie.

Paryski rzeczoznawca kosztowności, który również jest w Londynie ustalił, że są to brylanty Stawiskiego. Wartość ich ma być olbrzymia. Dziennik wymienia sumę 100.000 ft. st.

Klejnoty zastawiać miała w różnych odstępach czasu tancerka londyńska, Elja Nono, zaufana Romagnino.

Wielki sukces prezydenta Roosevelta

Londyn. (PAT.) Donoszą z Waszyngtonu, że doszło do całkowitego uzgodnienia poglądów między robotnikami i pracodawcami w przemyśle samochodowym. Zatarg zlikwidowano. Prez. Roosevelt odniósł wielkie zwycięstwo osobiste i dowiódł, że jego wpływy są dominujące w całem społeczeństwie.

Porozumienie zawarto na następujących warunkach: 1. całkowita swoboda zbiorowych rokowań o umowy najmu do pracy; 2. robotnikom zagwarantowano prawo należenia do amerykańskiej federacji pracy, lub też do związków robotniczych; 3. robotnicy mają prawo być reprezentowani przez osoby, które desygnują.

Prez. Roosevelt liczy, że powstaną Rady pracy, w których pracodawcy będą mogli brać udział na wspólnych konferencjach z pracownikami. Tą drogą Roosevelt ma nadzieję stworzyć system, któryby wyrównał stosunki w przemyśle.

Ważna rozmowa amb. Chambrun z Mussolinim

Rzym. (PAT.) Ambasador francuski de Chambrun odbył półtoragodzinną rozmowę z Mussolinim. Rozmowie tej przypisują poważne znaczenie polityczne.

W kołach, zbliżonych do ambasady francuskiej, twierdzą, że poruszono obszernie zagadnienie naddunajskie i stwierdzono zgodność poglądów na tę kwestję. Tematem rozmów miała być również sprawa współpracy Czechosłowacji i Małej Ententy w dziele odbudowy gospodarczej państw naddunajskich. W związku z tem snują przypuszczenia, iż niebawem ma przybyć do Rzymu specjalna delegacja czechosłowacka, celem nawiązania bliższego kontaktu z rządem włoskim.

W sprawach rozbrojeniowych, stwierdzić miano również zgodność poglądów. Ze strony Francji podkreślano jednak konieczność ustalenia ryzyka, jakie poniosłoby państwo, które złamałoby przyszłą konwencję rozbrojeniową. Ponadto amb. Chambrun zwrócić miał uwagę Mussoliniego na okoliczność, że ostatnie francuskie memorandum rozbrojeniowe w niczem nie stoi w sprzeczności z włoską tezą.

Mussolini zaznaczył zgodność stanowiska Francji i Włoch w sprawach naddunajskich, zwrócić miał uwagę, iż należałoby przystąpić do zbadania innych zagadnień, dotychczas jeszcze nie uregulowanych.

W kołach, zbliżonych do ambasady francuskiej, informują, że Chambrun opuścił Mussoliniego w nastroju optymistycznym.

Faszystowskie wybory we Włoszech

Rzym. (PAT). W niedzielę odbyły się w całych Włoszech wybory na listę deputowanych, wyznaczonych przez wielką radę faszystowską. Głosowanie miało charakter plebiscytu, podobnie jak w roku 1929.

Rzym. (Tel. wł.). W poniedziałek rano znane były wyniki plebiscytu z 40 prowincyj, czyli jeszcze niema połowy całego królestwa.

Upoważnionych do głosowania było 3 602 067, głosowało 3 460 583, czyli 96 proc. Za — opowiedziało się 3 456 657, przeciw 3 706 osób.

Kard. Pacelli ustępuje?

Bukareszt. (PAT). Według doniesień dzienników kardynał prymas Seredyi ma być powołany do Watykanu, jako następca kardynała Pacelli'ego na stanowisko sekretarza stanu.

Widomość ta wywołała wielkie wrażenie. Kardynał Seredyi otrzymał zaproszenie do udania się do Rzymu.

Nonsensowe alarmy

Warszawa. (Tel. wł.) Z Paryża donoszą, że opinja francuska dopiero teraz zaczyna się przejmować konfliktem polsko-czechosłowackim. Dzienniki zamieszczają obszerne telegramy z Warszawy i Pragi, którym poniedziałkowy „Journal" poświęca dwie szpalty druku.

Telegramy czeskie m. in. notują pogłoskę o istniejącym jakoby projekcie podziału Czechosłowacji, zaznaczając jednocześnie, że uważają ją za fałszywą. Komentarzy dotychczas brak, ale w kołach politycznych widać niepokój i duże zamieszanie. (w)

Wydaleni z Polski

Warszawa. (Tel. wł.) Pomiędzy obywatelami, wydalonymi z Polski w przeciągu 24 godzin, znajduje się dyrektor fabryki Skody. Tiray z żoną i dwaj urzędnicy tejże fabryki, Czuma i Tureczek, oraz dyrektor ekspozytury filmów czeskich Hanak z żoną. Z Łodzi wydalono 3 przemysłowców, pomiędzy nimi Keblera. Z Chełmka pod Krakowem wydalono dyrektora fabryki Bati, Dańka, z Chrzanowa właściciela sklepu Markę oraz brata jego z żoną, a z Katowic handlowca Blaszkego i kilku robotników. (w)

„Jo o białych włosach“

Ucieczka i aresztowanie jednego z głównych członków bandy Stawiskiego, Hainnaux — Cenne dla sprawy dokumenty

Paryż. (PAT.) Ucieczka przed aresztowaniem jednego z głównych członków bandy Stawiskiego Hainnaux, który był znany w sferach przestępców pod przezwiskiem „Jo o białych włosach“ lub też „Jo postrach“ wywołała gwałtowne ataki prasy, oskarżającej policję o całkowite niedołęstwo. Niektóre z pism wysuwają nawet przypuszczenie, iż świadomie ułatwiono Hainnaux ucieczkę, aby dotrzymać układu zawartego z nim.

„Paris Midi“ wyraźnie wskazuje, że Jo uciekł z hotelu i udał się w podróż samochodem dopiero w 5 minut po wizycie policji. Ucieczka Hainnaux jest tem dziwniejsza, że od 8 dni był on strzeżony przez agentów policyjnych, którzy stale krążyli koło jego mieszkania.

W tych warunkach niemałą sensację wywołał fakt dobrowolnego zgłoszenia się Hainnaux na policję. Przybył on do urzędu śledczego i oświadczył, że nie miał zamiaru uciekać i natychmiast, gdy dowiedział się z dzienników, iż jest poszukiwany przez policję stawia się do jej dyspozycji. Hainnaux aresztowano.

Dzienniki donoszą, że Hainnaux rozpoczął swoją karjerę jako bokser, wkrótce jednak porzucił ten zawód, zamieniając go na „intratniejsze zajęcie“. Jo przebywał przez pewien czas w Buenos Aires. Po wojnie osiadł w Paryżu, gdzie podejmował się wszelkiego rodzaju misyj, opartych na szantażu i pogróżkach. Z tego tytułu używał go często Stawiski.

Hainnaux od roku mieszkał w wiadomym władzom hotelu. Policja znała jego sprawki. Nie pytano go jednak, gdyż chciano dotrzymać układu wzamian za wręczenie talonów czeków Stawiskiego. Z chwilą jednak, gdy wyszło na jaw, że Hainnaux towarzyszył Romagnino w podróży do Londynu, aby zastawić tam klejnoty Stawiskiego, sędzia śledczy zdecydował zerwać układ i aresztować go.

Paryż. (PAT.) Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu pani Avril, która pośredniczyła między Stawiskim a wyższymi urzędnikami min., względnie parlamentarzystami. Skonfiskowano wiele dokumentów.

Sędzia śledczy przeprowadził również rewizję u matki aresztowanego wczoraj, Hainaux, gdzie nocował on w przeddzień. Zabrano kufer z dokumentami, które będą miały dla sprawy wielkie znaczenie. Bagaż Hainaux wskazuje, że odbywał liczne podróże do Londynu, znaleziono bowiem kilka etykiet, pochodzących z Anglji.

Paryż. (PAT.) „Paris Soir“ zamieszcza wywiad swojego współpracownika z aresztowanym Hainaux. „Jo-postrach“ miał oświadczyć dziennikarzom, że w razie, gdyby aresztowano go w godzinę później musiałby upaść rząd.

O stosunkach polsko-francuskich

Ubolewanie wybitnego publicysty szwajcarskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W „Gazette de Lauzanne“ wybitny publicysta szwajcarski Muret zamieszcza artykuł, w którym ubolewa, iż Polska i Belgja przestają krążyć „w orbicie Francji“ bądź dlatego, że zaczynają tracić wiarę w skuteczność rychłej pomocy, bądź dlatego, że je niepokoi ewentualność zawikłania się w konflikt zbrojny.

Muret surowo krytykuje ten fakt, nazywając go krótkowzrocznością, która może być fatalną w swych skutkach dla Brukseli i dla arszawy. Zresztą — zdaniem szwajcarskiego dziennikarza — co do Belgji nie należy żywić żadnych obaw, gdyż przyjaźń jej i wierność dla Francji są niezniszczalne.

Co się tyczy Polski, to Muret wyraża nadzieję, że podróż Barthou do Warszawy wyjaśni nieporozumienia i dość zagadkową sytuację. W wywodach autora co do Polski przebija pewien sceptycyzm. (w)

Przed plebiscytem w Zagłębiu Saary

Saarbrücken. (PAT.) W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że dążeniem narodowych socjalistów w Zagł. Saary jest zorganizowanie pewnego rodzaju przedwstępnego plebiscytu, aby potem w miarę możności zapobiec właściwemu plebiscytowi, który mógłby wypaść niezupełnie korzystnie dla Niemiec. Dopiero w razie nieudania się tego planu mianoby pretekst do rozpoczęcia akcji terorystycznej w Zagł. Saary na rzecz jego przyłączenia do Rzeszy.

Podkreśla się w związku z tem, że liczba członków „Frontu Niemieckiego“ nie świadczy o tem, że większość ludności wypowiada się za natychmiastowym powrotem Zagłębia do Rzeszy, do organizacji tej bowiem przyjmowani są również i Żydzi, a wiele innych osób wstępuje tylko do niej ze względów oportunistycznych, aby oszczędzić sobie trudności. Wielu z tych członków podczas plebiscytu wypowiedziałoby się raczej za utrzymaniem status quo.

Saarbrücken. (PAT.) Charakterystycznym dla obecnej sytuacji w Zagł. Saary jest fakt, że propagandzie niemieckiej koła francuskie nie przeciwstawiają własnej akcji.

Ludność francuska lub przychylnie do Francji usposobiona stanowi zaledwie drobną mniejszość w Zagł. Saary. Z tego też względu podczas plebiscytu możliwe będzie przeciwstawienie stanowisku narodowych socjalistów natychmiastowego przyłączenia Saary do Rzeszy tylko hasła utrzymania status quo. Pod takiem też hasłem urządziły ostatnio demonstracje t. zw. niezależne związki zawodowe w Saarbrücken.

Zagadkowe zajście w Warszawie

Strzały rewolwerowe w żydowskiej dzielnicy i ich ofiary

Warszawa. (Tel. wł.) Minionej nocy na ul. Gęsiej doszło do zagadkowego zajścia.

Pomiędzy wracającymi do domu sierżantem Matejkowskim i bratem jego 24-letnim Zygmuntem, rolnikiem, a grupą przechodniów żydowskich wynikło zajście, podczas którego padły strzały rewolwerowe. Po strzałach zgromadzeni rozbiegli się w popłochu. Na ulicy pozostali ranni Zygmunt Matejkowski, którego kula zraniła w klatkę piersiową, i 40-letni Gerson Pokarm, tragarz żydowski, ranny w lewe udo. Matejkowski zmarł przed przybyciem lekarza, Pokarma zaś przewieziono do szpitala na Czystem. Żandarmerja aresztowała brata Matejkowskiego, ale rewolweru przy nim nie znaleziono.

Na jakiem podłożu doszło do zajścia pomiędzy Matejkowskimi a tragarzami żydowskimi, narazie jeszcze nie wiadomo. (w)

W walce z zimą podbiegunową

Ogromne utrudnienia w akcji ratunkowej rozbitków z „Czeluskina“

Moskwa. (PAT.) W akcji ratunkowej rozbitków z „Czeluskina“ biorą udział trzy samoloty z grupy lotnika Kamanina, które wystartowały z Anadyru na przylądek Wankarem, odległy o 118 km od obozu rozbitków. Znajduje się tam już lotnik Lapidewskij. Dwa aparaty zmuszone były do pozostania w Maina Pulgin, celem naprawy uszkodzeń.

Lot z Ochocka do Anadyru odbywał się w gęstej mgle i przeciw wiatrowi, na wysokości 1500 m zpowodu konieczności przebycia łańcuchów górskich.

Z Władywostoku wyruszył na północ statek „Sowiet“ z samolotem lotnika Bołotowa i dwoma sterowcami pod dowództwem uczestnika lotu do stratosfery Birnbauma.

Ameryka odmawia pożyczek

Nie otrzymają żadnej pomocy finansowej państwa, które nie wypełniły swych zobowiązań

Londyn. (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą, że skarb amerykański odmówił prośbie grupy nowojorskich bankierów, działających z polecenia banku amsterdamskiego Mendelsohna, co do udziału kapitałów amerykańskich w czteroprocentowej krótkoterminowej pożyczce dla rządu francuskiego.

Sekretarz skarbu Morgenthau oświadczył, że tego rodzaju pożyczka stałaby w sprzeczności z polityką rządu amerykańskiego wobec uchwalonej przez senat ustawy, zabraniającej udzielenia pożyczek państwom, nie wywiązującym się ze zobowiązań dłużniczych w stosunku do Stanów Zjednoczonych.

Ustawa, na którą powołuje się Morgenthau, była uchwalona w senacie 11 stycznia, a obecnie znajduje się w izbie reprezentantów, której komisja spraw zagranicznych przyjęła ją przed 10 dniami. Morgenthau nie wyjaśnił, czy zasada będzie również zastosowana wobec innych państw, jak np. Wielkiej Brytanji, która tylko częściowo wpłaciła pewną sumę na poczet swoich długów.

Legendarne lasy

Paryż. (PAT.) „Paris Soir“ donosi z Cherbourga, że koło Flamen Ville obsunął się ląd na przestrzeni 30 m, przyczem ukazały się ślady skamieniałego lasu.

Korespondent „Paris Soir“ wyraża przypuszczenia, że mogą to być resztki legendarnego lasu Scysy, który miał się znajdować między wybrzeżem Francji, a wyspami anglo-normandzkiemi.

Stan pogody w Polsce dnia 25 marca o godz. 14: Dziś w godzinach popołudniowych panowała w całej niemal Polsce pogoda o zachmurzeniu umiarkowanem. Przelotny deszcz notowano tylko miejscami w Kaliskiem. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 4 stopni w Gdyni, 6 w Toruniu i Płocku, 7 w Grudziądzu i Suwałkach, 8, w Poznaniu i Wilnie, 9 w Łodzi i Grodnie, 10 w Zbąszyniu i Białymstoku, 11 w Warszawie i Lublinie, 13 w Baranowiczach, 12 w Pińsku i Tarnobrzegu, 14 w Kielcach i Przemyślu, 15 w Katowicach i Kowlu, 16 we Lwowie, 17 w Zakopanem i Łucku oraz 18 w Tarnopolu.

Przepowiednia pogody na wtorek: Pochmurno z przelotnemi przejaśnieniami, dość chłodno.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.27½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł. gotówka 209.35 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.29 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 26. 3. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona.

Z pożyczek państwowych — które bez wyjątku poszukiwano, — zwyżkowała 5% poż. konwers. na 61—61¼%, 4% premj. dolarowe na 51.50—51¾, 4% poż. inwest na 110.— oraz 3% poż. bud. na 41.50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 47.— (przy kursie dol. 5,30) natomiast 4½% dolarowe listy zast. w złocie zyskały w kursie, notując 36—37% w płaceniu, również płacono za 4% listy zast. konwert. 40.--, 4½% złotowe listy zast. obracano po 43.—%.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 78.—.

W obrotach nieoficjalnych obracano akjami Banku Handlowego w Warszawie po 33.—.

Papiery procentowe

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

5% państw. poż. konwers. 61—61¼ P.
4% poż. premj. dol., serja III 51.50—51.75 P.
4% premj. poż. inwest. 110.— P.
3% poż. budowl., serja I 41.50 P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47.— +
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 36—37.— P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 43.— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 40.— P.

Akcje bankowe

Bank Polski 78.— P.
Tendencja ożywiona.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 26. 3. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 707 g/l. 2. pszenica 742 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 460 tonn par. Poznań	14,75
Żyto 105 tonn par. Poznań	14,70
Żyto 15 tonn par. Poznań	14,65

Ceny orjentacyjne

Żyto	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	17,25— 17,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczm.eń browarowy	15,25— 16,25
Uspo obienie spokojne.	
Jęczmień 695-705 g/l	14,75— 15,25
Jęczmień 675—685 g/l	14,25— 14,75
Usposobienie słabe.	
Owies nadający się do siewu	11,75— 12,25
Usposobienie spokojne.	
Owies	11,50— 11,75
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,00— 22,00
Mąka żytnia I gat. 0,65% wł. w.	19,50— 20,50
Mąka żytnia II gat. 55—70% wł. w.	16,50— 17,50
Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w.	13,00— 14,50
Mąka żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w.	31,75— 33,50
Mąka pszenna gat. IB 45% wł. w.	28,75— 31,00
Mąka pszenna gat. IC 60% wł. w.	27,25— 29,50
Mąka pszenna gat. ID 65% wł. w.	25,75— 28,00
Mąka pszenna gat. II 45-65% wł. w.	23,75— 26,00
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł. w.	17,50— 19,50
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% wł. w.	14,50— 16,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie z przemiału standartowego	10,25— 11,00
Otręby pszenne z przemiału standartowego	10,75— 11,25
Otręby pszenne grube z przemiału standartowego	11,50— 12,00
Rzepak zimowy	46,50— 47,50
Siemie lniane	53,00— 56,00
Gorczyca	35,00— 37,00
Wyka latowa	13,50— 14,50
Peluszka	14,50— 15,50
Groch polny	17,00— 19,00
Groch Viktoria	24,00— 29,00
Groch Polgera	20,00— 21,00
Łubin niebieski	7,50— 8,25
Łubin żółty	9,75— 10,75
Seradela	12,00— 13,00
Koniczyna czerwona surowa	170,00—200,00
Koniczyna czerwona 95—97% czyst.	210,00—235,00
Koniczyna biała	60,00— 90,00
Koniczyna szwedzka	90,00—120,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00—110,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00— 35,00
Przelot	90,00—110,00
Inkarnatka	80,00—100,00
Tymoteusz	25,00— 30,00
Rajgras angielski	44,00— 50,00
Ziemniaki jadalne	3,00— 3,50
Płatki ziemniaczane	14,00— 15,00
Makuch lniany w taflach	19,25— 19,75
Makuch rzepakowy w tafl.	14,50— 15,00
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	14,00— 15,00
Śrut Soja	19,50— 20,00
Mak niebieski	42,00— 48,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmienny warunkach: żyta 1290 tonn, pszenicy 382,5 tonn, jęczmienia 45 tonn, owsa 37,5 tonn, mąki żytniej 24 tonn, mąki pszennej 30 tonn, otrąb żytnich 60 tonn, otrąb pszennych 60 tonn, grochu Viktoria 3.5 tonn, koniczyny czerwonej 10 tonn, koniczyny żółtej 4,4 tonn, koniczyny białej 45 tonn, rajgrasu 5 tonn, wyki 9 tonn, nasion 11 tonn, ziemniaków fabrycznych 17 tonn, ziemniaków jadalnych 90 tonn, mąki ziemniaczanej 5 tonn.

Bezpieczeństwo Belgji

W marcu r. b. opinja publiczna w Belgji została silnie poruszona mową premjera, wygłoszoną w senacie. Hr. Broqueville oświadczył, że wobec niemożności zapobieżenia zbrojeniom niemieckim i wynikającego stąd niebezpieczeństwa, istniejące dotąd gwarancje okazują się niewystarczające. Belgja musi zatem, nie będąc w możności własnemi siłami zabezpieczyć nietykalności swych granic, szukać innej drogi celem zapewnienia sobie bezpieczeństwa od strony Trzeciej Rzeszy.

Oświadczenie to wywołało w samej Belgji ostrą polemikę, zrobiło we Francji bardzo złe wrażenie, zostało przyjęte w Niemczech z największem uznaniem, zdezorjentowało opinję w innych krajach europejskich. Przecie hr. Broqueville propagował jeszcze przed wojną światową konieczność przygotowania Belgji do zbrojnej obrony neutralności, mimo poręczenia jej paktami międzynarodowemi. Energicznie też zabiegał po wojnie o dalsze udoskonalenie systemu obronnego, jak mi mówił osobiście w 1928 r.

Wytłumaczyć stanowisko premjera nie jest łatwo, ale oświetla je w znacznym stopniu analiza położenia strategicznego kraju. Belgja neutralna, czy jako sjousznik Francji, jest i będzie stale bramą wypadową dla inwazji niemieckiej ,która innej drogi nie ma. Przygotowanie fortyfikacyjne francuskiej granicy wschodniej, bardzo silne już w 1914 r., osiągnęło po wojnie taką potęgę, że wyłączona jest wprost ofensywa niemiecka w tym kierunku.

Najazd na Belgję w kampanji światowej wykazał, że najbardziej bohaterskie zachowanie się jej armji, walczącej w oparciu o poważne fortyfikacje stałe, nie mogło wstrzymać przemagającej znacznie przemocy niemieckiej. Uwidoczniona wyraźnie przewaga pocisku ciężkiego nad betonem i pancerzem konstrukcyj fortyfikacyjnych wywołała jednak pewien paroletni okres wahania co do celowości dalszego ich rozwoju, ale minął on wreszcie i od pewnego czasu zawrzała praca nad udoskonaleniem umocnień granicy. Na reorganizację armji i prace w terenie parlament uchwalił 750 milj fr. kredytu. Podczas dyskusji nad tą sprawą minister Devéze, odpowiadając na zapytanie co do sojuszu z Francją, oświadczył, że w razie wojny Belgja musi polegać na swych siłach, ale trzeba się liczyć z tem, że w razie dłuższej walki z przemagającym przeciwnikiem nie będzie ona w stanie utrzymać się o własnej mocy i w tym wypadku wystąpią sprzymierzeńcy z pomocą. Nastąpi to na wezwanie rządu belgijskiego, aprobowane przez parlament i tylko w takim wypadku wojsko obce, np. francuskie, będzie miało prawo wkroczyć na terytorjum belgijskie. Taka ewentualna pomoc będzie oczywiście uprzednio omówiona i ustalona co do miejsca i czasu.

Przemówienie to budzi poważne wątpliwości. Przecież Belgja w r. 1914 miała tych samych sojuszników i te same zadania ściśle obronne, a doczekała się pomocy dopiero po dwóch i pół miesiącach walk bohaterskich, w których toku zginęła trzecia część jej armji, i opanowane zostało przez wroga prawie całe terytorjum belgijskie. W przyszłej wojnie taki przebieg operacji może się powtórzyć. Współczynnik sił wskazuje, że jak najszybsza pomoc sojuszników w walce o pogranicze belgijskie jest konieczna i winna była być omówiona już przy zawarciu przymierza obronnego. Zależeć też powinna tylko od decyzji wodza naczelnego, a nie od nastrojów parlamentu narodowościowego, w którym istnieje sympatyzująca z Niemcami nacjonalistyczna grupa flamandzka, popierana naturalnie przez socjalistów.

Belgów niepokoi poważnie bierność i ustępliwość w stosunku do Niemców polityki francuskiej. Obawy ich omawiałem w grudniu 1932 r. na łamach „Kurjera Poznańskiego". List otwarty redaktora „Nation Belge" ostrzegał opinję francuską, że o ile Francja pomimo odrodzenia militarnej potęgi Niemiec przehandluje ostateczne gwarancje i zredukuje siły swej armji, Belgja nie odegra roli męczennicy i przedmurza, będzie wolała dopuścić bez wojny do inwazji, nie bronić bezcelowo doliny Mozy.

Sytuacja wewnętrzna państwa nie wzmocniła się również po wojnie. Seperatyzm flamandzki, podsycany umiejętnie przez propagandę hitlerowską, wzrasta. Wytworzył nawet organizację „Dinaso" (Ditch National Solidarist), liczącą ponad 60 tys. członków. Celem jej jest połączenie w jednem państwie Flandrji belgijskiej, Holandji i okręgu francuskiego Hazebrouk. Fakt ten nie może nie osłabić spójni wewnętrznej narodu, a zatem i armji. Gabinet hr. Broqueville jest daleki od jednolitości, zasiada w nim m. in. minister Couvelant, bojowy Flamandczyk, zwolennik dobrowolnej neutralizacji Belgji, przeciwnik angażowania się w możliwe starcie z Niemcami. Jego jaskrawy separatyzm obserwowałem przed paru laty w Antwerpji.

Nie zapowiada się również zbyt obiecująco pomoc zbrojna Anglji. Zmniejszyła ona ostatnio swą szczupłą armję lądową, a opinja angielska jest dość opornie nastrojona wobec ewentualnego udziału imperjum w wojnie europejskiej. Prawie wszystkie uniwersytety uchwaliły, że studenci nie będą walczyli o Anglję z bronią w ręku, a potężny Trade Union (związek zawodowy) zapowiada strajk generalny w razie ogłoszenia mobilizacji lub przystąpienia Anglji do wojny z jakiemkolwiek państwem, uznanem przez Ligę Narodów za napastnika. Zmniejszył się również interes egoistyczny Anglji bronienia przed Niemcami wybrzeża morskiego we Flandrji. Obecny rozwój lotnictwa pozwala im posiadać podstawy eskadr bojowych o paręset klm. od celu.

Wielkie są więc trudności polityczne i strategiczne Belgji, a zwiększyła je bardzo śmierć wielkiego króla Alberta, ośrodka jedności duchowej i siły całego narodu. Można więc z dużem prawdopodobieństwem wnioskować, że mowa hr. Broqueville była tylko ostrzeżeniem wymownem Francji i Anglji, których polityka w ciągu lat ostatnich pomijała stale interesy żywotne sprzymierzonych z niemi państw mniejszych, a szczególnie Belgji.

E. De HENNING-MICHAELIS,
generał.

WIELKI TYDZEŃ

...Zbliżyła się godzina, w której jak żywe przypływa ku nam wspomnienie męki i pogrzebu Boga-Człowieka.

Liturgja kościelna w tym czasie inną, żałobną przybiera postać, nastrajając wiernych odpowiednio do głębokiego i nieutulonego smutku, płynącego z rozpamiętywania ostatnich przebolesnych dni Syna Bożego. Od niedzieli Męik Pańskiej we mszy św. kapłan opuszcza psalm „Osądź mnie Boże...", nie słychać już ulatującego ku niebu radosnego „Chwała Ojcu...", słudzy boży przywdziewają szaty koloru fioletowego, koloru żałoby i pokuty.

Wielki Tydzień w dziwnie uduchowionym nastroju trwający od Niedzieli Palmowej do Niedzieli zmartwychwstania, poświęcony jest w szczególniejszy sposób rozważaniom cierpień Pana. Jest to Tydzień Wielki, który już w starożytności chrześcijańskiej nosił nazwę „większych siedmiu dni" — septimana maior", którą spotykamy w urzędownej liturgji już w wieku IV. W Kościele Zachodnim nazywa się on tygodniem większym, albo „świętym"; Kościół zaś Wschodni obydwa te słowa złączył i nazywa go„wielkim i świętym tygodniem".

Św. Chryzostom tłumaczy, iż nazwa ta, która ma swe głębsze podłoże, wywodzi swój początek od pełnej świadomości, iż w tygodniu tym Chrystus Pan wielkiej dokonał rzeczy. Głębiej jeszcze ujmują rzecz Francuzi, którzy łączą Wielki Tydzień z tygodniem wielkanocnym — ze względu na ich doniosłość — i nazywają je „la quinzaine de Pâque". Stanowisko to oparte jest zresztą na tradycji staro-chrześcijańskiej, gdyż w zamierzchłych czasach chrystjanizmu Wielkanoc trwała dni 14.

Z uwagi na mękę Zbawiciela, tydzień ten jest tygodniem bolesnym i żałobnym... Żałoba ogarnia świat wierzący, a jej wyrazem jest to, iż przedostatnie trzy dni tygodnia wielkiego zwanego także „niemym", dzwony i organy kościelne milkną.

Konstantyn Wielki wprowadził nazwę dla tygodnia wielkiego „inofficiosa", gdyż wszelkie zajęcia urzędowe w jego państwie ulegały w czasie jego trwania zawieszeniu, przyczem zwyczaj ten zachował się aż do końca wieków średnich. W tym też czasie poszczono nader ściśle, nie spożywając potraw gotowanych, a tylko surowe, co Grecy nazywają „kserofagion" („kseros" — suchy, „fagein" — jeść).

Naród polski ból swój i żałość pamiątki męki Chrystusowej ujął w piękną symbolikę, wyrażającą się w głuchym dźwięku „klekotek", potrząsanych w kościele ręką zachrystjana.

Zwycięstwo młodzieży narodowej w politechnice warszawskiej

Jak już pokrótce donieśliśmy, onegdaj wieczorem zakończono głosowanie do urn przy wyborach nowych władz w „Bratniej Pomocy" politechniki warszawskiej.

Uprawnionych do głosowania było 1444, głosowało 1236. Na listę narodową oddano 838 głosów t. j. około 70 procent ogółu głosów. Jest to stosunek jeszcze znacznie lepszy, niż na ostatniem walnem zebraniu „Bratniej Pomocy".

Zaznaczyć tu należy, że razem z „sanacją" do wyborów szli komuniści. Mała liczba uprawnionych do głosowania tłumaczy się ciężkiem położeniem materjalnem młodzieży narodowej, co pociąga za sobą trudność przy opłaceniu składek.

Duże wrażenie wywarło przybycie do auli, gdzie się odbywały wybory, więzionych dotychczas w areszcie centralnym pp. Szpakowskiego i Chajęckiego, którzy bezpośrednio po wypuszczeniu ich z aresztu pośpieszyli do urn wyborczych, aby zdążyć oddać swe głosy.

Młodzież narodowa uzyskała w zarządzie „Bratniej Pomocy" 16 mandatów na ogólną liczbę 23.

Władze szkolne wobec kurji biskupiej w Łomży

Ajencja „Iskra" pod tytułem „Niezłomna łomżyńska Kurja biskupia" podaje następującą wiadomość:

„Podobnie jak w latach ubiegłych Kurja biskupia w Łomży nie zezwoliła księżom prefektom na odprawienie nabożeństw dla młodzieży szkół łomżyńskich w dniu imienin marsz. Piłsudskiego."

Wobec tego stwierdza Polska Katolicka Agencja Prasowa, co następuje:

Wiadomość powyższa nie odpowiada rzeczywistości, gdyż władze szkolne nie zwróciły się do Kurji łomżyńskiej z prośbą o zarządzenie nabożeństw dla szkół. Kuratorjum szkolne zwracając się do poszczególnych kuryj biskupich, pominęło łomżyńską władzę kościelną.

Musimy dodać, że od szeregu lat pomiędzy Kurją biskupią w Łomży a dyrekcjami szkół miejscowych, istnieje konflikt na tle nierespektowania zarządzeń Kurji w dziedzinie nabożeństw dla młodzieży szkolnej. Mimo wielokrotnych próśb Kurji, władze szkolne dotychczas sprawy nie załatwiły.

Jak już donosiliśmy, od 7 miesięcy, t. j. od początku roku szkolnego, trzy szkoły w Łomży i jedna w Ostrowi Mazowieckiej nie mają nauki religji, gdyż kuratorjum nie mianowało księży prefektów. (KAP.)

Dziwne praktyki w ubezpieczeniach

Piszą nam z miasta:

„Kurjer Poznański" poruszył niedawno sprawę wygórowanych składek ubezpieczeniowych za służbę domową w Poznaniu. Rzecz ta, jak już doniesiono, ma ulec naprawie. Ale i w innych dziedzinach praktyki, stosowane w Ubezpieczalni, są nieraz bardzo dziwne.

Przed paru dniami naprzykład otrzymałem nakaz płatniczy w sprawie uiszczenia składek ubezpieczeniowych za służące w miesiącu styczniu. Nakaz płatniczy otrzymałem 16 marca, a gdy w cztery dni później, t. j. 20 marca udałem się do odnośnego biura, by zapłacić składkę, doliczono mi karę za dwumiesięczna zwłokę z uzasadnieniem, że składka winna była być zapłacona na początku lutego. Zapytuję jednak, w jaki sposób miałem zapłacić składkę w lutym, skoro nakaz płatniczy otrzymałem dopiero w marcu? A przecież w myśl wywiadu, ogłoszonego w „Kurjerze Poznańskim" nr. 67 z dnia 13 lutego, mieli się po składki styczniowe zgłaszać inkasenci Ubezpieczalni sami do mieszkania!

Czas więc największy, ażeby w praktyki tutejszej Ubezpieczalni Społecznej wejrzały władze nadzorcze. — R. L.

Jaki mamy wymiar sprawiedliwości?

Mowa posła Wojciecha Trąmpczyńskiego w Sejmie

(Dokończenie.)

OBŁUDA

Na posiedzeniu komisji budżetowej przy obradach nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości wypowiedziałem to samo przeświadczenie, któremu dali świeżo wyraz p. poseł Żuławski i Czetwertyski, to jest, że charakterystyczną dla dzisiejszego systemu jest w wysokim stopniu obłuda. Jeśli np. p. poseł Paschalski za projektem nowej Konstytucji deklamował mocno na temat: „Państwo polskie jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli", to zapomniał dodać, „ale do żłobu państwowego ma prawo tylko elita t j bebeki". (Oklaski na lewicy i prawicy.)

Również charakterystycznym był zwrot p. Paschalskiego w mowie z dnia 12 kwietnia 1933 r. w komisji konstytucyjnej, gdy mówił o składzie elity: „Jeśli się tak złoży, że Krzyże Niepodległości okażą się w przeważnej mierze po stronie członków prorządowego bloku, to już nie nasza wina!" Był to szczyt, nie powiem czego. Bo słyszałem wprawdzie, że dwóch narodowców zostało odznaczonych Krzyżem Niepodległości, ale przedtem musieli umrzeć!

Produktem obłudy jest też ciekawy fakt, niesłychany w innych parlamentach, że corocznie do rozprawy nad budżetem w drugiem czytaniu pozostaje dla plenum 6 najwyżej 7 dni. Może ktoś powie: to wina nieszczęśliwego przepisu Konstytucji, który zmusza do oddania budżetu aż dnia 15-go lutego. Przypomnę jednak tym, którzy byli członkami komisji budżetowej, że corocznie już w listopadzie, a najpóźniej w grudniu zwracałem na to uwagę, że komisja budżetowa powinna przyśpieszyć swoje prace, ażeby dla rozprawy na plenum zostało więcej czasu. Tymczasem dziś w komisji budżetowej wszystko się tak robi, żeby budżet był załatwiony u niej jaknajpóźniej. Nie tylko sam przewodniczący działa w tym sensie, ale i inne czynniki: referenci budżetów a często i ministrowie postarają się o to, że posiedzenia komisji bywają odkładane. Twierdzę, że gdyby komisja budżetowa miała dobrą wolę, to budżet w komisji budżetowej powinien wyjść w pierwszej połowie stycznia (P. Byrka: Pan marszałek pamięta czasy, kiedy budżet leżał 7 miesięcy w komisji i wcale nie wyszedł.) Wtedy były to początek państwa i inflacja. Czy pan sobie nie przypomina, że po miesiącu cała praca poprzednia komisyj wskutek nowego spadku waluty stawała się zupełnie nierealna. Ale to się zmieniło. (P. Byrka: A jednak budżet nie wyszedł przed 20 stycznia.) Komisja wówczas nieraz źle pracowała, ale mimowoli, a tu się umyślnie sabotuje.

Słyszymy piękne frazesy, że Polska jest wspólnem dobrem, ale w praktyce stworzono z niej tylko donośny folwark dla bebeków pod hasłem — Polska to my! Z moralnego stanowiska niewątpliwie cały naród jest współwłaścicielem majątku państwowego. A więc logicznie rzecz biorąc kierowanie wszelkich korzyści państwowych wyłącznie na rzecz jednego stronnictwa to proste wyzyskiwanie reszty społeczeństwa.

WYRZUCANIE NOTARJUSZÓW NA BRUK

Czystka, jaką p. Michałowski urządził pomiędzy notarjuszami, miała wbrew wszelkim przepisom tylko jeden cel: pozbawić chleba wszystkich niezależnych notarjuszów a wolne miejsca obsadzić swemi pachołkami. (Przerywanie na ławach B. B.) Wszystkich narodowców i wszystkich ludowców zredukował. W komisji p. Michałowski deklamował w tej sprawie:

„Uważałem za niezbędne usunięcie i takich notarjuszów, którzy będąc zaangażowani w życiu partyjno-politycznem przyczynili się do podrywania powagi i zaufania publicznego do zajmowanego urzędu". A w rzeczywistości widzimy, że w dwóch wypadkach, które będą jeszcze przedmiotem innych obrad, dwaj posłowie B. B. zaangażowani mocno w życiu politycznem, mimo to, albo właśnie dla tego zostali przez p. Michałowskiego świeżo mianowani notarjuszami. Kiedy skonstatowałem w komisji, że 52-letni wiceprezes izby notarjalnej notarjusz Gwóźdź w Brzozowie, dostał dymisję jako skwitowanie za to, że przyczynił się do wykrycia morderstwa w Brzozowie, p. Michałowski umiał tylko zaprzeczyć wieści, jakoby to było powodem dymisji. Ale p. Michałowski nie miał odwagi powiedzieć, z jakich powodów ta dymisja rzeczywiście nastąpiła. Bo bał się odpowiedzi!

(P. Polakiewicz: Nie był obowiązany dawać odpowiedzi.) Ja wiem, że nie był obowiązany dawać odpowiedzi; ale my wyciągamy z tego milczenia konsekwencje!

NIESŁYCHANE STOSUNKI W POLSCE

Proszę Panów, dożyłem późnego wieku, całe prawie życie spędziłem w ścisłym kontakcie z sądownictwem, ale ani z osobistych przeżyć, ani z historji nie zaznałem podobnych stosunków w administracji sądownictwa jak dzisiejsze, nie zaznałem w tej administracji podobnej cynicznej pogardy prawa, jak ta, którą dziś widzimy.

Wprawdzie w Prusach w 1863 r. ówczesny minister sprawiedliwości hr. Lippe na żądanie Bismarcka odważył się na złamanie ustawy konstytucyjnej, przesadzając za karę z politycznych względów kilkunastu sędziów. Ale już po krótkim czasie Bismarck skapitulował wobec opinji publicznej a wykonawca bezprawia hr. Lippe zmarł w ogólnej pogardzie. (Głos na ławach B. B.: A dziś jak jest w Prusiech?) Nie chcę obrażać sąsiedniego państwa, ale uważam ludzi tam rządzących za niepoczytalnych.

SZCZEGŁOWITOW

Przechodzę do innego przykładu. Wsławił się w historji Rosji za Mikołaja II jako minister sprawiedliwości Szczegłowitow. Wsławił on się wobec społeczeństwa polskiego takim frazesem, że polscy sędziowie zaśmiecili sądownictwo rosyjskie. W społeczeństwie rosyjskiem Szczegłowitow znany był pod nazwą „Wańka Kain" ze względu na ciągłe pomiatanie prawem. Uważany był za „najnikczemniejsze indywiduum", jakie kiedykolwiek zasiadało na fotelu ministra sprawiedliwości!

Ale nadszedł dzień porachunku. Rewolucja rosyjska stawiła Szczegłowitowa natychmiast pod sąd. W dniach po 24—26 kwietnia 1917 Szczegłowitow przesłuchiwany był przez nadzwyczajną komisję śledczą rządu tymczasowego. Ciekawe są protokóły komisji.

Na zarzut, że kazał formować bezprawnie sądy polowe, tłomaczył się Szczegłowitow wyższym rozkazem Stołypina.

Tak samo tłomaczył się rozkazem Stołypina na zarzut, że łamał stale prawo, naruszając zasadę nieusuwalności sędziów. Poza tem twierdził, że usuwał sędziów tylko w wyjątkowych wypadkach, które „wywierały konieczność pewnego nacisku przy zmianie służbowego stanowiska tych czy innych sędziów". Rzeczywiście Szczegłowitow usuwał sędziów nieprawomyślnych w ten sposób, że kasował ich etaty. Zrobił to samo, co zrobił z nieprawomyślnymi profesorami premjer Jędrzejewicz. Nie były to jednak tak masowe wypadki jak u ministra Michałowskiego.

Ale do najgorszego łajdactwa Szczegłowitow się otwarcie przyznał, to jest do celowego dobierania kompletów sędziów dla specjalnych spraw. Bronił on się tem, że dobierał ludzi bardziej twardych, bardziej monarchistycznie nastrojonych, aby byli obrońcami tego ustroju, który wówczas istniał.

DOBIERANIE KOMPLETÓW SĘDZIOWSKICH

Dobieranie ludzi pewnych do kompletu sędziowskiego jest skończonem oszustwem, — bo tworzy się w ten sposób parodję wymiaru sprawiedliwości. Główną gwarancją konstytucyjną obywatela jest przepis art. 51 opiewający, że każdy obywatel podlega swemu sądowi, to jest wyznaczonemu zgóry, a nie do poszczególnej sprawy. Dziś w Polsce tą gwarancję konstytucyjną usunięto; bo dziś prezes sądu wyznaczyć może do każdej sprawy sędziego, który wedle podziału czynności nie jest kompetentnym. Mianowicie przemycono w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 w art. 59 przepis: „Spełnienie czynności przez innego sędziego niż ten, który był do niej powołany według podziału czynności, nie wpływa na jej ważność".

Jest to skandaliczne obejście i naruszenie konstytucji!

Obficie zaczęto używać tego środka. Gdy w roku zeszłym minister Pierackl chciał ubić Obóz Wielkiej Polski, potrzebował do tego bezprawia wyroku sądowego. Odbywał się właśnie wtedy w Gdyni proces przeciwko kilku członkom Obozu Wielkiej Polski, oskarżonym o to, że sprowokowani przez policję stawili jej opór Na 3 dni przed terminem zjechał prezes sądu Szyszko z Torunia do Gdyni i usunął z kompletu dwóch sędziów z Pomorza, którzy nie wydawali mu się dosyć pewnymi. Wsunął zaś zato dwóch innych, którzy oczywiście okazali się godnymi zaufania p. Szyszki, bo wydali wyrok skazujący.

ECHO PROCESU BRZESKIEGO

A co zrobił p Michałowski w procesie brzeskim? Gdy w pierwszej instancji znalazł się sędzia, który słuchając nakazu sumienia, nie ugiął się pod wpływem zgóry, p. Michałowski obawiał się, że i w drugiej instancji może natrafić na sumiennych sędziów, którzy skompromitują całą akcję brzeską. Wyszukał więc z całej Polski trzech zupełnie pewnych ludzi, pomiędzy nimi osławionego Chodeckiego. Dowiedziawszy się o takim zamiarze zestawienia kompletu, zwróciłem na posiedzeniu komisji budżetowej uwagę oskarżonych na kwalifikacje moralne Chodeckiego, wyznaczonego na referenta sprawy i radziłem oskarżonym, aby przeciwko temu nadużyciu protestowali. Wówczas to p. Seidler jako referent... (p. Polakiewicz: Jak się to mówi — de mortuis...). Są rzeczy, których nawet w grobie nie wolno zapomnieć (Oklaski na prawicy. P Polakiewicz: To sobie zapamiętamy). Wówczas to p. Seidler, jako referent wyraził swe oburzenie na mój krok. Tymczasem pomimo protestu oskarżonych i w ich nieobecności sprawa się odbyła przed tym wyszukanym starannie kompletem. Zapadł oczywiście wyrok skazujący. Ale Sąd Najwyższy go skasował, piętnując temsamem całą ohydę postępowania. (Oklaski na lewicy i prawicy).

PORÓWNANIE I OSTRZEŻENIE

Jak wygląda u nas wymiar sprawiedliwości w porównaniu z praktykami Szczegłowitowa? Szczegłowitow tylko w wyjątkowych razach usuwał sędziów nieprawomyślnych, kasując ich etaty. P. Michałowski wyrzucił naraz przeszło 500 sumiennych sędziów na bruk dlatego, że byli narodowcami lub ludowcami, naginając przytem konstytucję. Bo konstytucja dozwala na usuwanie sędziów tylko jako na konsekwencję reorganizacji, a on tymczasem wymyślił reorganizację, żeby usunąć sędziów. Poprostu naginanie konstytucji! Planowe zestawianie kompletów w procesach niemiłych rządowi stało się już dzisiaj czemś zwykłem!

Więc p. Michałowski postarał się o odbronzowanie Szczegłowitowa, bo na tle jego trzechletniej działalności, postać Szczegłowitowa bardzo zyskuje!

Ale ostrzegam: Szczegłowitow czuł się także bardzo pewnym na swojem stanowisku, a jednak Nemezis dziejowa go dosięgła Niech pan Michałowski to spamięta! (Oklaski na ławach narodowych).

Do nabycia we wszystkich aptekach.
nr 5 833

Na Święcone wódki, wina, likiery tylko najlepsze
— a więc:
„Rektyfikacji Warszawskiej"
nr 5 627

Z walnego zebrania Związku Pracodawców

W sali „Strzechy Budowniczych" w Poznaniu odbyło się doroczne walne zebranie członków Okręgowego Związku Pracodawców. Obrady zagaił prezes p. radca Stempniewicz, podkreślając, że miniony rok sprawozdawczy nie przyniósł poprawy gospodarczej.

Wyczerpujące sprawozdanie z działalności okręgu przedłożył p. syndyk Zegalski. Czternasty rok istnienia okręgowego Związku Pracodawców przypadł na okres nieprzerwanego jeszcze ciężkiego kryzysu gospodarczego. Wspomnieć należy, że na odcinku pracy organizacyjnej napotykał się Związek na reformy i dalszą bardzo kosztowną rozbudowę ustawodawstwa społecznego, dalej uchwalone zostały nowele do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz ustawy o urlopach. Znowelizowanie wspomnianych ustaw przynieść miało życiu gospodarczemu pewne ulgi, stały się one jednak zupełnie iluzoryczne, gdyż przedłużenie czasu pracy o 2 godziny tygodniowo, oraz obniżenie do połowy dodatków do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jak również możność przedłużenia czasu pracy dla przemysłów sezonowych w pewnych okresach do 10 godzin dziennie, kosztem skracania czasu pracy w innych okresach jest w obecnych warunkach bez większego znaczenia.

Po sprawozdaniach zarządu, przyjętych jednomyślnie, zarząd i członkowie komisji rewizyjnej złożyli swe mandaty do dyspozycji walnego zgromadzenia. Podczas wyborów, które przeprowadzono przez aklamację, przewodniczył p. Jar. Kopczyński.

Prezesem został przemysłowiec p. Stanisław Stempniewicz, wicepr. dyr. Wacław Fachinetti, zaś jako członkowie wchodzą do zarządu pp. inż. Kazimierz Gertig, budowniczy Maksymiljan Garstecki, dyr. Aleksander Grandkowski, inż. Stanisław Hedinger, przemysłowiec Jan Kopczyński, dyr. Edward Kreglewski, dyr. Winc. Krowicki, przemysłowiec Czesław Kusztelan, Władysław Lewandowski i Miecz. Malinowski, z ramienia kupiectwa dyr. Antoni Marcinkowski, dyr. Stan. Miądowicz, przemysłowiec Fr. Nitsche, dyr. Edw. Owsiany i dyr. Józef Sztark. Do komisji rewizyjnej weszli jako członkowie budowniczy St. Trawczyński i p. Florjan Krysiński, a jako zastępcy, przemysłowiec p. Józef Strzelczyk i dyr. Roman Leitgeber.

Na zakończenie p. dyr. Stuermer wyraził zarządowi pełne uznanie za owocną działalność w roku sprawozdawczym. Wniosek przyjęli zebrani oklaskami. (kl.)

Instytut Przetworów Radowych

„RADIUM"

Kraków, Obożna 14

zawiadamia, że wyrabia

ZASTRZYKI PIERWIASTKA RADIUM

po 2 mikrogramy w 1 cm³ soli fizjol. dla celów leczniczych i przesyłamy na życzenie P. T. Lekarzy wyciągi z odnośnej literatury naukowej zawierające kliniczne doświadczenia w stosowaniu leczniczem roztworu radu. Tg 321

Z Stronnictwa Narodowego

KOŁO ŁAZARZ

Zebranie plenarne z referatem p. posła Witkowskiego na temat polityki wewnętrznej i zewnętrznej odbędzie się w środę, dnia 28 b. m. o godz. 20 w sali zebrań Kasyno Obywatelskie, przy ul. Marsz. Focha 81.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO WINIARY

Zebranie plenarne z aktualnym referatem odbędzie się w środę, dnia 28 b. m. o godz. 19,30 w sali zebrań „Sokolnia", przy ul. Obornickiej.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Święta zrujnują Wasz budżet domowy!

Jedźcie na WIELKANOCNĄ WYCIECZKĘ DO KOPENHAGI

od 31 marca do 4 kwietnia b. r.

Bez paszportów zagranicznych i wiz. Ceny od 100 złotych. ng 5164

LINJA GDYNIA-AMERYKA, Warszawa, ul. Marszałkowska 116. Oddziały w Gdyni, Lwowie, Krakowie i Rzeszowie.

W Poznaniu informuje szczegółowo i sprzedaje bilety okrętowe Polskie Biuro Podróży „Orbis" pl. Wolności 9, tel. 52-18.
ng 5834

W przededniu sezonu budowlanego

Miejskie plany budowlane w roku 1934

Osiedle altankowe dla bezdomnych w Naramowicach — Przytułek dla starców i nowy szpital dla umysłowo - chorych — Rozbudowa szkoły w Górczynie

Plany budowlane miasta uzależnione są całkowicie od napływających funduszów. Projektów budowlanych jest dużo, miasto wykonuje jednak prace najpilniejsze i realizuje swoje zamierzenia w miarę wpływających pieniędzy. Przedewszystkiem nie buduje miasto domów mieszkalnych, których wznoszenie w okresie nędzy mieszkaniowej stanowiło jeden z najkosztowniejszych działów miejskiej opieki społecznej i obciążało bardzo wydatnie budżet miejski.

Nie wszyscy jednak bezdomni, którzy w większej części są także bezrobotni, mają mieszkania. Zgórą 500 rodzin w Poznaniu pozbawionych jest mieszkań; 350 z nich mieszka na terenach powystawowych przy ul. Wyspiańskiego, a około 100 rodzin w barakach, za Bramą Warszawską, przy strzelnicy wojskowej.

Szereg rodzin bezdomnych mieszka w schronach pofortecznych w warunkach bardzo niehigjenicznych, urągających zasadniczemu pojęciu mieszkania. W altankach ogródków działkowych, opatrzonych trochę na zimę, znajdujących się w różnych dzielnicach miasta, znalazło stałe schronienie sporo bezdomnych rodzin. Jakkolwiek przepisy i regulaminy ogródków działkowych zabraniają stałego mieszkania w ogródkach, to jednak życie okazało się silniejsze.

ILOŚĆ BEZDOMNYCH

Wszystkich bezdomnych trudno ująć w cyfrę dokładną, szacunkowo można jednak powiedzieć bez przesady, że conajmniej 700 rodzin w Poznaniu nie ma mieszkania stałego w domach, jakkolwiek zdawałoby się, że najdotkliwsza nędza mieszkaniowa już minęła. Niewątpliwie największe nasilenie kryzysu mieszkaniowego zaliczyć możemy do przeszłości. Uzyskanie mieszkań wielkich dla lokatorów rozporządzających większą gotówką jest w Poznaniu stosunkowo łatwe, brak jednak mieszkań małych, obliczonych na skromne warunki budżetowe lokatorów. Ta bolączka nie jest jeszcze pokonana.

Magistrat poznański robi w tej dziedzinie bardzo dużo. Jako gmina w myśl obowiązującej jeszcze ustawy niemieckiej, zobowiązane jest miasto do dania pomieszczeń bezdomnym. Ten fakt skłonił czynniki miejskie do zaradzania nędzy bezdomnych w sposób możliwie celowy. Po sumiennych rozważaniach i kalkulacjach przystąpiono do bardzo ciekawej próby.

Z kalkulacji wynika, że budowa jednego pokoju z kuchnią w zwartym bloku mieszkalnym kosztuje 3 tysiące złotych. Było to za drogo na trzos magistracki, powstała zatem idea budowy domków tańszych. Pod uwagę wzięto teren na Naramowicach w pobliżu Drogi Umultowskiej, przypominający swym kształtem duży trapez. Na parcelach ośmset-metrowych wymierzono 70 działek, z których 20 już jest zabudowanych altankami mieszkalnemi. W niezadługim czasie będą je mogli objąć bezdomni, którzy opłacać będą niewielkie sumy jako czynsz i amortyzację. Kosztem 1 500 zł pobudowano na Naramowicach drewniane altanki mieszkaniowe, składające się z przedsionku, izby mieszkalnej na 4 do 5 osób i kuchni, oraz małego budynku gospodarczego, z ustępem, drewnikiem, obórką dla drobiu i małego inwentarza. Do kosztów budowy nie są wliczone koszta ogrodzenia parceli i urządzenia dróg.

ALTANKI MIESZKANIOWE

Są to domki drewniane o podwójnych ścianach, wypełnionych plewami jęczmiennemi, które dawać mają odpowiednią izolację. Pierwsze 20 już wzniesionych altanek mieszkalnych wybudowano z funduszu miejskiej opieki społecznej. Do budowy dalszych 50 altan mieszkalnych przystąpi miasto w najbliższym czasie. Fundusze na dalszą budowę uzyska miasto z pożyczki zaciągniętej w Państwowym Funduszu Pracy. Celem zaopatrzenia mieszkańców osiedla altankowego w wodę, projektuje się na terenie wspomnianych parcel budowę 7 studni, z których dwie są już wykonane.

ZDROWA IDEA OPIEKI SPOŁECZNEJ

Idea osiedlania bezrobotnych-bezdomnych w altankach mieszkaniowych na własnych ogródkach użytkowych jest niewątpliwie bardzo doniosła i celowa. Miejska opieka społeczna pozbędzie się kłopotu ich utrzymywania, które mimo najstaranniejszych wysiłków nie może być wystarczające. Ludzie muszą sobie radzić możliwie sami. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że bezrobotny znajduje raz po raz doraźne zatrudnienie, to przy prowadzeniu własnego gospodarstwa ogródkowego i drobnoinwentarzowego (kury, króliki, koza) łatwiej będzie mógł wyżywić rodzinę, aniżeli bezrobotny i bezdomny, pozbawiony nietylko źródeł dochodu, ale i możliwości dorobienia czegokolwiek na własnem gospodarstwie ogródkowem. Idea ta oparta jest na doświadczeniach ogródków działkowych w Poznaniu i zrealizowanie jej jest w dziedzinie miejskiej opieki społecznej Poznania wysiłkiem godnym podkreślenia.

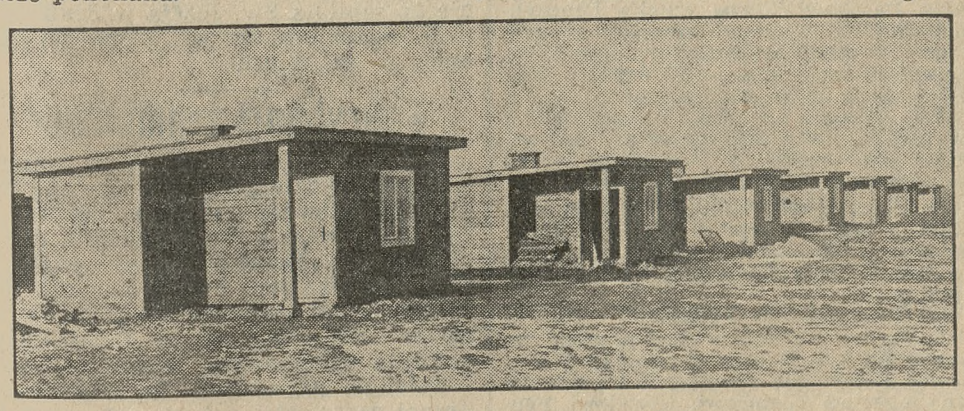

Altanki mieszkalne w Naramowicach, oddaje się już właściwemu przeznaczeniu. Zdjęcie przedstawia fragment tego osiedla, które niebawem upiększy zieleń ogródków.
Fot. Ulatowski, Poznań.

CO MIASTO ZAMIERZA BUDOWAĆ?

Co miasto zamierza budować we własnym zarządzie w bieżącym roku, jest niewątpliwie pytaniem, interesującem bardzo naszego czytelnika. Pewne jest, że miasto poprowadzi dalszy ciąg budowy drugiej części przytuliska dla starców przy ul. Mostowej Część frontowa jest już wykończona w surowym stanie pod dachem. Należy przypomnieć przy tej sposobności, że budowa schronienia miejskiego dla starców przy ul. Mostowej jest zasługą kupiectwa poznańskiego, które złożyło się drogą dobrowolnych składek na powstały przed kilkunastu laty fundusz walki z żebractwem.

SZKOŁA POWSZECHNA I SZPITAL DLA UMYSŁOWO CHORYCH

Poza tem przewiduje się rozbudowę względnie przebudowę powszechnej szkoły dla chłopców na Górczynie, przy ul. Bosej, kosztem około 350 tys zł. Roboty prowadzone będą w miarę uzyskania przez miasto pożyczki z funduszu inwestycyjnego. Również w roku bieżącym przystąpi miasto do budowy oddziału szpitala miejskiego dla umysłowo chorych na 50 łóżek. Wspomniany szpital powstanie kosztem 400 tys. zł na terenach przewidzianych pod budowę nowego szpitala miejskiego przy ul. Szamarzewskiego róg Cmentarnej. Pożyczkę w sumie 300 tys. zł uzyska miasto z funduszu inwestycyjnego.

Przeniesienie oddziału psychjatrycznego na Grobli, znajdującego się w miejscu nieodpowiedniem, jest sprawą bardzo pilną już od kilku lat, gdyż dotychczasowy szpital miejski dla nerwowo chorych jest w warunkach bardzo nieodpowiednich.

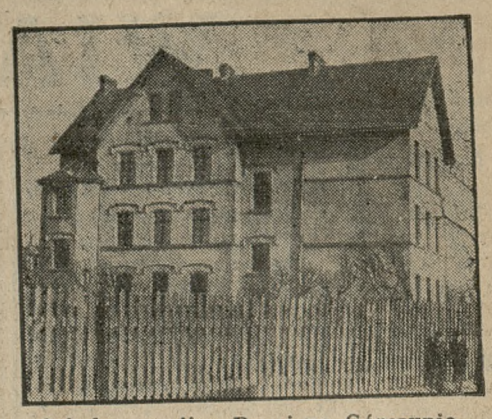

Szkoła na ulicy Bosej na Górczynie.

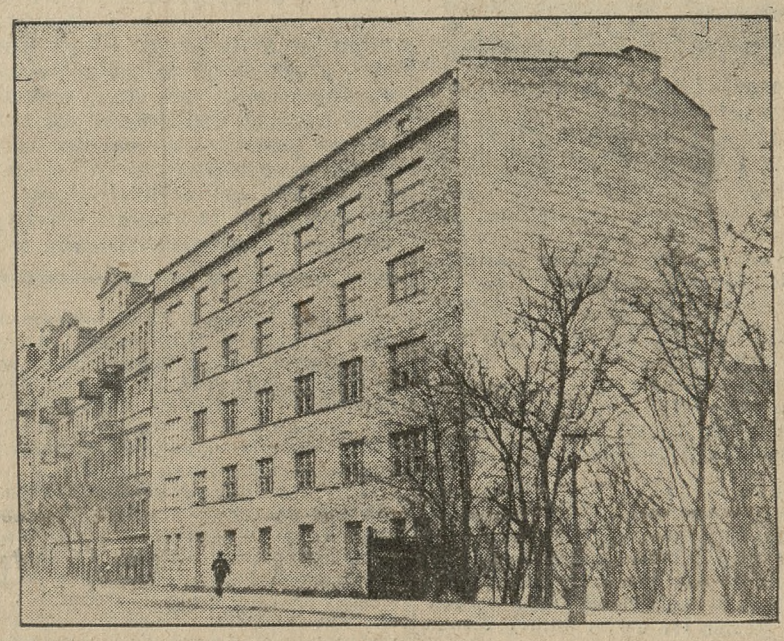

Widok nowej części „Fundacji Kupiectwa Poznańskiego" przy ul. Mostowej, gdzie mieści się zakład dla ubogich starców.

Seweryn Wrzesiński
Poznań, Al. Marcinkowskiego 3b
Fabryka Papy Dachowej
i preparatów do konserwowania dachów papowych. dg 1805

Zasadnicze orzeczenie Trybunału Administr. w kwestji wymiaru podatku od nieruchomości

W związku z kryzysem gospodarczym jesteśmy od kilku lat świadkami znacznego spadku czynszu najmu mieszkań i lokali zarobkowych poniżej wysokości przedwojennej. Praktyka skarbowa zaś nie chciała tych zniżek przyjąć do wiadomości, wymierzając podatek od nieruchomości, od znacznie wyższych czynszów przedwojennych z wielką krzywdą dla właścicieli realności. Wszelkie starania właścicieli realności o zmianę ustawy o podatku od nieruchomości pozostały bez skutku.

Ostatnio rozstrzygnął tę sprawę Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z 29 stycznia 1934 l. rej 9868/32 zupełnie po myśli żądań właścicieli realności. W wyroku tym ustalił N. T. A. następującą tezę:

„Obniżka komornego poniżej komornego podstawowego z czerwca 1914 winna być uwzględniona przy ustalaniu podstaw wymiaru podatku od nieruchomości na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 17 czerwca 1924 poz. 523 Dz. Ust.".

Orzeczenie swoje uzasadnia N. T. A. w sposób następujący:

„Kwestją sporną w niniejszej sprawie jest jedynie to, czy obniżka komornego poniżej komornego podstawoweog z czerwca 1914 pociąga za sobą skutki publicznoprawne pod postacią odpowiedniej zniżki podstawy wymiaru podatku od nieruchomości, a to przy nieruchomościach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów (który to wypadek bezspornie w niniejszej sprawie zachodzi).

Według wyraźnego brzmienia § 4. rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 17-go czerwca 1924 poz. 523 Dz. Ust. podstawę wymiaru podatku od nieruchomości, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, stanowi „ogólna suma komornego, ustalona w myśl art. 3 względnie w myśl art. 5 i 6 ustawy o ochronie lokatorów". Pomijając art. 3, który nie wchodzi w rachubę w warunkach niniejszej sprawy, gdyż dotyczy on komornego wyższego, niż podstawowe (według czerwca 1914) — należy stwierdzić, iż zarówno art. 5, jak i art. 6 wspomnianej ustawy traktują o komornem podstawowem tylko jako o punkcie wyjścia i granicy maksymalnej przy ustalaniu czynszu. Skoro zaś § 4. rozporządzenia z 17 czerwca 1924 odsyła w przedmiocie podstawy wymiaru podatku od nieruchomości do sumy komornego „ustalonego" w myśl art. 5 i 6 ustawy o ochronie lokatorów, to niewątpliwie ma on na widoku czynsze efektywne obowiązujące w stosunku bieżącego najmu mieszkaniowego, niezależnie od tego, czy czynsze te są równe czynszom z czerwca 1914, czy niższe od nich. Słusznie też skarżący powołuje się na art. 25 ustawy o ochronie lokatorów, który za podstawę wymiaru podatku od nieruchomości uważa komorne — płacone przez lokatorów. Wprawdzie przepis ten prolongowano tylko do końca roku 1928 (poz. 286/25 Dz. Ust.), nic jednak nie pozwala domniemywać się, aby późniejsze przepisy, regulujące kwestję omawianego podatku na lata następne, a w szczególności § 4 rozporządzenia Prezydenta Rzlitej z 17 czerwca 1924 zostały oparte na odmiennej zasadzie.

Wobec powyższego, nieuwzględnienie przez pozwaną władzę przy określeniu podstawy wymiaru za I kwartał 1932 obniżki komornego na ten rok N. T. A. uznał za naruszenie § 4 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 17 czerwca 1924 poz. 523 Dz. Ust. w następstwie czego zaskarżone orzeczenie uchylił, jako niezgodne z ustawą".

W razie przeziębienia, grypy, zapalenia gardła migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Tg 317.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
27
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Ruperta b.
Środa: Sykstusa III pap.
Kalendarz słowiański
Wtorek: Świętoboja
Środa: Bohdara bł.
Słońca: wschód 5.24
zachód 17.58
Długość dnia 12 godz. 34 m.
Księżyca: wschód 14.27
zachód 4.31

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 4 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne umiark. 756 mm. Pochmurno. Wiatr wschodni. — W ub. dobie temper. najwyższa plus 9 st. Cels., najniższa plus 2 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,98 m., dziś 0,94 m.

— * **Z targu.** Dnia 26 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,40—3,80 zł; 1 kg. twarogu 0,80—1,20 zł; za litr śmietany 1.40—1.60 zł: litr mleka pełnego 20 do 22 groszy; mendel jaj 0,95 do 1,00 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,50—1.60 zł; słoniny wędzonej 1.80—2.00 zł; wieprzowiny 1.20—1.40 zł; wołowiny 1,40—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł: koziny 1,00—1.20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł: smalcu 2.40—2.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50 do 3,50 zł; kaczka 2.50—4.00 zł; gęś 3.50 do 8,00 zł; para gołębi 0.90—1.20 zł; indyk 4,00 do 7,50 zł; perlica 2,50—3,50 zł; królik 0,80 do 1.20 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 50—60 groszy; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 20 gr: 1 kg. bobu 40—50 gr: 1 kg. kapusty 15—30 gr; 1 kg rabarberu 0,80—1,20 zł; 1 kg. seleru 40 gr: 1 pęczek rzodkiewek 30 gr; 1 główka sałaty 20—30 groszy.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.60—2.80 zł; okonia 1,40—2.00 zł; lina 2,50—2.60 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł: 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł: 1 kg. sandacza 3.60—4.00 zł; 1 kg karasia 1.20 do 2.00 zł; 1 kg. karpia 2.30—2.40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,20—1,70 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 2,40—2,80 zł.

Targ niezbyt ożywiony. Dowozy średnie. Nabiał zwyżkował nieco, poza tem ceny bez zmian (hu)

— * **Kradzieże i włamania.** Kronika policyjna z soboty i niedzieli notuje ogółem 15 doniesień o kradzieżach i włamaniach. — Przy ul. Gwarnej 19 rozbito okno wystawowe firmy jubilerskiej p. Hieronima Spornego. Łupem „rozbijaczy szyb" dokonywujących w licznych wypadkach w ten sposób kradzieży, padła większa ilość złotej biżuterji męskiej, łącznej wartości 5 tys. zł. — Przy ul. Półwiejskiej 34 włamano się do mieszkania p. Stanisława Nowakowskiego. Włamywacze zabrali futro męskie, lornetkę i pierścionki, wartości 600 zł. — W kościele „Katarzynek" przy ul. Wronieckiej skradziono torebkę, z różnemi przedmiotami, p. Stanisławie Roszyk z Poznania (ul. Łazienna 1). Okradziona, wracając do domu, napotkała na Górze Przemysława pewną kobietę, u której spostrzegła swą torebkę. Złodziejkę ujęto, przyczem okazało się, że jest to niej. Wiktorja Kikulska z Bydgoszczy. (kl)

— * **Aresztowania.** Za kradzież obuwia ze składu p. Telesfora Szubergi w Poznaniu przy ul. Marsz. Focha 55 ujęto Bolesława Jóźwiaka (ul. Małeckiego nr. 1). Usiłował on wyłamać się z aresztu komisarjatu II, wyrywając kraty żelazne, jednak podczas ucieczki został przytrzymany. — Jako podejrzanych o fałszerstwo monet 2-, 5- i 10-złotowych ujęto znanych przestępców Władysława Kamedulskiego (ul. Sielska 41) i Władysława Leitgebra (ul. Piątkowska 2). Wspomniani dwaj należą do szajki aresztowanych w swoim czasie fałszerzy, znajdującej się w więzieniu sądowem, na której czele stał Artur Zirk. Należy wspomnieć, że do szajki Zirka wchodzi już około 20 fałszerzy monet i kolporterów obojga płci. (kl)

— * **Więzień skradł dowód rzeczowy z akt.** Jan Cichocki, z zaw. podróżujący, zam. obecnie w więzieniu karnem w Rawiczu, będąc w lecie 1932 r. w więzieniu w Poznaniu, chciał przejrzeć akta, dotyczące jego sprawek i w tym celu został doprowadzony z więzienia do sekretarjatu sądu okręgowego. Przeglądając akta, wyciągnął z nich obligację pożyczki konwersyjnej na kwotę 3 970 zł. Piotr Powideł, zam. obecnie w Warszawie, był w owym czasie strażnikiem więziennym w Poznaniu i według zeznań Cichockiego poradził mu taki sposób usunięcia dowodu rzeczowego akt, a zarazem zdobycia gotówki na pokrycie kosztów obrony i wyrównanie niektórych szkód, za które Cichocki miał odpowiadać sądownie. Powideł zobowiązał się spieniężyć obligacje i uregulować wymienione zobowiązania Cichockiego. Obaj znaleźli się przed sądem okręgowym Poznania w dniu 26 bm. Cichocki przyznaje się do winy, lecz również obciąża strażnika. Powideł natomiast nie poczuwa się do winy. Na rozprawę wezwano kilku świadków, m. in. aresztantów, z których jeden odsiaduje karę aż w Grudziądzu. Rozprawa trwa. (S.)

— * **Postrzelił „wartownika".** W nocy 17 marc aub. r. do stodoły właściciela majątku w pow. szamotulskim Lehmana Joachima Nitschego zakradli się złodzieje i rozpoczęli młócenie zboża. Powiadomiony o tem Nitsche wyszedł z dubeltówką i postrzelił niejakiego Jankowskiego, który zmierzał właśnie ku stodole, by ostrzec swych kompanów. Nitsche znalazł się na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Poznaniu w dniu 26 bm. W postępowaniu dowodowem zeznawali spłoszeni złodzieje. Sąd po naradzie skazał Lehmana Nitschego na 2 lata więzienia z zaw. wykonania kary na lat 5 oraz zasądził od niego na korzyść Jankowskiego, który utracił jedno oko, kwotę 5 tys. zł, tytułem odszkodowania, którą to kwotę winien skazany zapłacić do dnia 1-go kwietnia 1936 r. (S.)

Wiosna w poznańskim Ogrodzie Zoologicznym

Prace przygotowawcze w pełnym toku — Nowe okazy — Sensacyjna zapowiedź znanego podróżnika p. Fiedlera

Z wielkim rozmachem rozpoczyna wiosna w Ogrodzie Zoologicznym swe panowanie. Słońce przygrzewa coraz milej, a wszelka roślinność budzi się do nowego życia. Piękne i pogodne dni marcowe wyzyskują także wszyscy mieszkańcy naszego Zoologu, wygrzewając się w łagodnych promieniach słonecznych, a bociany, czaple, mewy, gęsi, kaczki i t. p. zabrały się ochoczo do naprawy gniazd i składania jaj.

Kierownictwo ogrodu zajęło się też starannie naprawą i czyszczeniem wszystkich klatek i zagród, aby wobec zbliżającego się sezonu letniego wyglądały one schludnie i estetycznie. Przedewszystkiem zabrano się do czyszczenia i naprawy stawów. Po ukończonym remoncie i wywiezieniu szlamu, i wielkiej ilości kamieni, gruzów, butelek, a nawet... krzeseł ogrodowych, prezentują się wszystkie 3 stawy z uwijającem się na nich ptactwem bardzo mile i sympatycznie. Piękno ich uwidoczni się jeszcze lepiej, skoro zazielenią się otaczające je krzewy i świeżo zasiane trawniki.

Z nowych zwierząt zaprezentuje się po raz pierwszy 5 okazów reniferów, które w najbliższych dniach przybędą z Finlandji przez Helsingfors i Gdynię do Poznania. Dostarczy ich firma Suvenniemi Zoologiska Station w Kajana (Finlandja) w zamian za 1 niedźwiedzia i 3 wilki, które już odesłano. Pozatem donosi p. Arkady Fiedler z Iquitos w Peru, że ma dla naszego zwierzyńca mnóstwo ciekawych zwierząt, a mianowicie: jaguary, ostronosy, tapira, kapibarę, pancerniki, małpy, żółwie, papugi, sępy królewskie i około 20 innych mniejszych ptaków. Z temi zwierzętami zamierza p. Fiedler wrócić do Poznania z początkiem lipca.

Z przychowku można już w zwierzyńcu oglądać młode kangury, tygrysy, niedźwiedzie, a w krótce młode bizony, owce grzywiaste i mnóstwo ptactwa wodnego.

W ogrodzie koncertowym urządzać będzie Teatr Polski przedstawienia rewjowe, które zapewne, jak w ubiegłym roku, spotkają się z wielkiem zadowoleniem i uznaniem publiczności.

Jak z powyższego wynika da nasz Zoolog w przyszłym sezonie letnim zwiedzającym dużo atrakcyj i godziwej rozrywki, tembardziej, że opłata rocznych kart wstępu jest znacznie obniżona. Obniżka ta pozwoli każdemu wykupić roczną kartę i zapewnić sobie stały wolny wstęp do Ogrodu Zoologicznego przez cały rok, a kierownictwu dopomóc do utrzymania tej największej osobliwości naszego grodu.

Z POZNAŃSKIEGO

— * **CZARNKÓW.** (Z „Sokoła"). W tych dniach odbyła się lustracja techniczna, przeprowadzona przez p. Englerta oraz nacz. okręgowego p Skrętnego. Ustalono także program zlotu okręgowego, który odbędzie się 10 czerwca. „Sokół" urządził publiczne strzelanie o nagrody, które zdobyli pp.: M. Nowak (I) i Hellak (II). Z pań zdobyły nagrody pp.: Kręgielska L. (I) i Grupińska (II).

— (Przedstawienie). Tut. szkoła powsz. urządziła w sali „Strzechy Ogrodowej" przedstawienie teatralne. Czysty zysk przeznaczono na pomoc naukową.

— * **GNIEZNO.** (Walne zgromadzenie Banku Kredytowego). 22 bm. Bank Kredytowy w Gnieźnie odbył pod przewodnictwem p. Migdałka swe roczne walne zebranie. Po podaniu porządku obrad do wiadomości członków, prezes p. Migdałek zdał sprawozdanie z działalności rady nadzorczej. Następnie zabrał głos p. dyr Nowak, który w obszernych wywodach przedstawił pogląd na działalność Banku Kredytowego. Suma obrotowa w r. 1933 wynosiła 31 189 810,31 zł. Bilans na 1-go stycznia w aktywach i pasywach równa się kwocie 2 314 033,99 zł. Rachunek strat i zysków wynosił 68 216,52 zł. Do dyspozycji walnego zebrania pozostało 19 580,75 zł. Z uwagi na to, że Bank Kredytowy cieszy się ogólnem zaufaniem, dyskusji nad sprawozdaniem nie było i zebranie udzieliło jednogłośnie pokwitowanie zarządowi. W wyborach uzupełniających do rady nadzorczej weszli na przeciąg 3 lat pp. Woźniak, Kropidłowski i Perlikiewicz, na 1 rok Cieślewicz.

— (Z Tow. Właśc. Nieruchomości.) Tow. Właśc. Nieruchomości odbyło ostatnio swe walne zebranie. Z poszczególnych sprawozdań na uwagę zasługuje jedynie sprawozdanie skarbnika p. Perlikiewicza. Jak wynika ze sprawozdania, Tow. miało 2 635,46 zł dochodu i 1 888,35 zł rozchodu. Ten wysoki rozchód dał impuls do ożywionej dyskusji. Członkowie Towarzystwa wytknęli zarządowi wkraczanie na tory polityczne. Do nowego zarządu wybrano pp.: Perlikiewicza — prez., Kowalskiego — sekr., Ławniczaka — skarb., Cieślewicza, Koteckiego, Purola, B. Różakolskiego i Zielężińskiego — ławnicy. Do kom. rew. weszli pp.: Danek, Rezulak i Sobieralski. Ogólnie słychać, iż z wyborem nowego zarządu Towarzystwo podniesie się na właściwy poziom, a to dzięki osobie prezesa p. Perlikiewicza, który cieszy się ogólnem poważaniem.

— * **MIĘDZYCHÓD.** (Z sądu). Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Międzychodzie skazał Franciszka Raszkowiaka na 7 mies. więzienia, brata jego Feliksa na 3 miesiące, siostrę Martę na 6 mies więzienia za to, że podczas rewizji w mieszkaniu Raszkowiaków za skradzionemi towarami stawiali opór posterunkowym Glapińskiemu, Sikorze i Penczyńskiemu. Marta Raszkowiakówna rzuciła Penczyńskiego kuflem, który na szczęście nie trafił go. Marcie Raszkowiakównie sąd karę zawiesił na 3 lata. — W drugiej sprawie odpowiadał za obrazę urzędnika starostwa, asesora Arendta, b. drogomistrz Czesław Biniaś z Międzychodu. Sąd zasądził oskarżonego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

— (Zmiana własności). Nieruchomość, położoną przy ul. Szpitalnej i Wjazdowej, stanowiącą własność p. Bernarda Borzycha, nabyła na subhaście p. Ludwika Borzychowa.

— (Dlaczego nie Polakom?) Tut. urząd skarbowy przeprowadzał przebudowę swego gmachu. Roboty powierzono p. Herbertowi Zeinertowi, Niemcowi, a prace żelazne również Niemcowi, kowalowi Fenrychowi, chociaż mamy tutaj przedsiębiorstwa polskie. Co na to Chrześc. Tow. Rzemieślników, które swoim członkom tak wiele obiecuje na zebraniach?

— * **MOSINA.** (S. M. P.). W dniu 2 kwietnia (II święto wielkanocne) odbędzie się tu otwarcie drugiej okręgowej wystawy obejmującej prace ręczne, prasę katolicką i dział abstynencki.

— * **OBORNIKI.** (Z zebrania spółdzielni „Zgoda"). Ostatnio odbytemu zebraniu sprawozdawczemu członków filji obornickiej „Zgoda" przewodniczył p. Sieradzki z Poznania. Wyniki całorocznej pracy jednej z największych w Polsce spółdzielni, liczącej 50 filij, przedstawiają się w cyfrach imponująco. Obrót roczny w roku sprawozdawczym sięga kwoty złotych 4 401 201,56. Przeciętny obrót miesięczny wynosił zatem 366 766.79 zł. Czysty zysk wynosi 84 287,93 zł. W roku gospodarczym 1932-33 wypłaciła „Zgoda" swym członkom 3 proc. rabatu, co należy z uznaniem podnieść, zważywszy, że skutkiem kryzysu nietylko przedsiębiorstwa o charakterze spółdzielczym, ale nawet wielkie kapitalistyczne przedsiębiorstwa akcyjne nie wykazują często żadnych zysków, a przeciwnie rok obrachunkowy kończą poważnym deficytem. Tak dobrą gospodarkę w spółdzielni „Zgoda" przypisać należy sprężystej organizacji oraz fachowym siłom z zarządem na czele. Delegatami do przyszłego walnego zebrania w Poznaniu wybrani zostali pp.: Muszak, Łukomski Leon i Chojnacka Joanna.

— (Rozgniewał się). Pupilek „sanacji", właśc. kawiarni „Gwarnej" w Poznaniu, p. Stanisław Szalaty z Obornik, jak nas informują, zrzekł się po uroczystościach imieninowych prezesury miejscowego Bractwa Kurkowego na skutek niestawienia się braci do pochodu imieninowego.

— * **OSTRÓW.** (Z T. C. L.). 23 bm. odbyło się tu zebranie prezesów i bibljotekarzy T. C. L. przy udziale delegatów z całego okręgu. Zebranie zaszczycili m. in. ks. kan. Jarosz ks. prał. Niesiołowski z Pleszewa i ks. prob. Kasprzak z Doruchowa. Przemawiał ks. dyr. dr. Milik z Poznania n. t. ożywienia bibljotek nowemi metodami pracy oświatowej.

— (Z rady miejskiej). Posiedzenie rady miejskiej, zwołane na 16 bm., obejmowało tylko jeden punkt: przemianowanie ul. Kolejowej na ul. Józefa Piłsudskiego. Na 24 radnych przybyło 23. Nie przybył jedynie radny N. P. R-owiec. Na wstępie zgłosił Klub Narodowy protest przeciwko nieformalnemu zwołaniu posiedzenia. — Wniosek o przemianowanie ulicy zreferował radny p. dr. Poleski. Za wnioskiem opowiedziało się 12 głosów B. B. przeciw 9 głosom narodowców i 2 socjalistów.

— (O przemyt sacharyny). Dwaj miejscowi kolejarze Jan Kamiński i Bronisław Kroczyński, oskarżeni o uprawianie przemytu sacharyny z Niemiec, skazani w pierwszej instancji na 5 względnie 4 mies. aresztu, zostali na rozprawie odwoławczej przed sądem okręgowym uwolnieni od kary.

Tragiczna śmierć dziecka

Rawicz, 26 marca.

5-letni synek sierżanta Starkowskiego wpadł na ul. Żwirki i Wigury pod przejeżdżający samochód, będący własnością p. Latuszka.

Mimo natychmiastowej pomocy udzielonej nieszczęśliwemu chłopcu, — który doznał rozbicia głowy — przez p. dr. Neumarka, dziecko w kilka godzin po wypadku zmarło. Przeprowadzone dochodzenie niewątpliwie wyjaśni, kto ponosi winę za wypadek.

Walka na bagnety

Szamotuły, 26 marca.

Wincenty Schiller z Baborowa udał się do swej narzeczonej do Baborówka, gdzie go już oczekiwał niejaki Michał Lura. Lura poprzednio już odgrażał się Schillerowi, że go uśmierci.

W czasie sprzeczki doszło do bójki na widły i łopaty. Lura przywołał w pewnej chwili swego brata Jana do pomocy, który pobiegł do domu po bagnet wojskowy i zamierzył się nim na Schillera. Schiller jednak podbił napastnikowi rękę i wytrąconym bagnetem poranił Jana Lurę.

Rannego odstawiono w ciężkim stanie do szpitala Św. Józefa w Szamotułach, gdzie mu udzielił pierwszej pomocy p. dr. Włoch.

Fabrykanci zapalniczek

Chojnice, 26 marca.

Przed wydziałem karno-skarbowym sądu okręgowego stawali robotnicy Jan Czartowski z Rytla, powiatu chojnickiego i Grzegorz Wernikowski z Chojnic. Oskarżeni zostali o wyrób zapalniczek bez zezwolenia władzy skarbowej Izba skarbowa w Grudziądzu nałożyła oskarżonym grzywnę w wysokości po 100 złotych. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał oskarżonych po 20 złotych grzywny wzgl. 1 dzień aresztu.

Tragiczny wypadek kolarza

Wstrząsający wypadek wydarzył się w nocy na niedzielę w pobliżu Racotu w powiecie kościańskim.

Jadący szosą szofer, kierujący samochodem p. Kurnatowskiego z Dusin w powiecie gostyńskim, najechał na jadącego rowerem urzędnika kontroli skarbowej z leszczyńskiej brygady lotnej, p. Stanisława Kaszuba z Leszna. Skutki zderzenia były straszne. Kaszub poniósł śmierć na miejscu.

Według informacyj uzyskanych przez nas z komunikatu policyjnego, szofer kierujący samochodem odjechał, nie zatrzymując się nawet na miejscu strasznego wypadku. W sprawie tej wdrożono śledztwo, które ma na celu wyjaśnienie szczegółów niezwykle tragicznego wypadku. (kl)

Bratobójstwo

We wsi Gąski, gm. Krzyżanów, Adam Maruszewski poprawiał płot, otaczający jego posiadłość. Zauważył to jego brat — Józef, a ponieważ pomiędzy braćmi istniała sprzeczka o wyoranie granicy i reperowany płot rozdzielał sporne grunty, Józef Maruszewski przybiegł do Adama i pchnął go ostrzem szpadla. Napadnięty bronił się trzonkiem siekiery. Wówczas Józef pobiegł na pole i przyniósł stamtąd dwa głazy i rzucił niemi w bratu, miażdżąc mu część głowy. Adam Maruszewski wkrótce zmarł. Bratobójca stanął przed sądem, który wymierzył mu karę 3 lat więzienia.

Bestjalski napad na kobietę

Na żonę bezrobotnego Romana Broniaka w Katowicach przy ul. Prostej 1 napadł w jej mieszkaniu w stanie podchmielonym niejaki Kołodziej Franciszek z ul. Plebiscytowej 4. W trakcie kłótni, która powstała na tle osobistych porachunków, Kołodziej pchnął sztyletem żonę Broniaka, raniąc ją poważnie. Ranioną odstawiono do szpitala miejskiego, napastnika zaś osadzono w areszcie.

Postrzelony przy kradzieży

Chojnice, 26 marca

W lesie majętności Samostrzel napotkał leśniczy dwóch bezrobotnych, którzy zbierali drzewo opałowe. Podczas gdy jeden z nich, niejaki Uczek, wycofał się, drugi nazwiskiem Saboda wdrapał się na drzewo. Zauważył to leśniczy, który oddał do ukrytego na rzewie strzał, raniąc go poważnie w twarz i ramię.

Rannego bezrobotnego odstawiono do szpitala w Więcborku.

Wykrycie tajnej gorzelni

W nocy na 23 marca r. b. wykryła brygada kontroli skarbowej potajemną gorzelnię w Bzowie, w pow. zawierciańskim. Gorzelnia była w pełnym ruchu.

Zajęto narzędzia służące do pędzenia samogonu, a sprawców Jana Kotarskiego i Piotra Karskiego osadzono w areszcie i wytoczono im dochodzenia karno - skarbowe.

Wstrząsający wypadek

W Zamościu wydarzył się w dniu wczorajszym tragiczny wypadek. Z niewyjaśnionych dotąd bliżej przyczyn zaczadzeniu uległ ślusarz Mojżesz Turbiner. Gdy żona jego Chana zaniepokojona długiem milczeniem w warsztacie udała się tam i zaczęła go ratować, sama również uległa zaczadzeniu. Mimo udzielonej obojgu pomocy, nie udało się zaczadzonych przywrócić do życia.

Bluźnierca przed sądem

Tczew, 26 marca.

Olbrzymią wprost sensację wywołał w naszem mieście odbyty w ub. sobotę proces znanego na gruncie tczewskim badacza pisma św. i kierownika opieki społ. przy magistracie m. Tczewa w jednej osobie, p. Franciszka Widzigowskiego, liczącego lat 23.

Widzigowski znalazł się na ławie oskarżonych przed prezydjum wydziału karnego sąd okręg. w Starogardzie na sesji wyjazdowej w Tczewie za wyszydzanie wierzeń i obrzędów rzymsko-katolickich. Akt oskarżenia zarzuca „badaczowi", — który jawił się na rozprawę z biblją w ręce, — iż w drugiej połowie 1933 r. w korytarzu domu magistrackiego przy ul. Kaszubskiej nar. 8b wyszydzał publicznie wiarę katolicką, wykrzykując w obecności 20 osób pod adresem katolików tego domu, słowa, ubliżające i bluźniercze.

W tym samym czasie Widzigowski publicznie znieważył przedmioty czci religijnej, łamiąc i tłukąc figurę Matki Boskiej i Pana Jezusa, które wyrzucił następnie do miejskiego śmietnika, mieszczącego się na podwórzu bloków magistrackich przy ul. Kaszubskiej

Po przesłuchaniu świadków, sąd okręgowy pod przewodn. wicepr. s. o. dr. Jodłowskiego wydał wyrok, skazujący Franciszka Widzigowskiego na łączną karę 1 roku więzienia, ze względu na dotychczasową niekaralność zawieszając mu wykonanie kary na przeciąg 4 lat.

Społeczeństwo miejscowe wyraża nadzieję, iż zarząd miasta wyciągnie odpowiednie konsekwencje z procesu odnośnie do swego dotychczasowego kierownika Opieki Społecznej.

Tajemnicze włamanie do „Gońca Pomorskiego"

Tczew, 26 marca.

W końcu ub. tygodnia „nieznani" sprawcy dokonali zuchwałego włamania do biur administracji i redakcji narodowego „Gońca Pomorskiego" w Tczewie, przy ul. Kościuszki 21.

Włamywacze przeszukali przedewszystkiem dokładnie wszystkie papiery i korespondencję w administracji i redakcji, absolutnie nie ruszając b. wartościowych nieraz przedmiotów.

Łupem złodziei m. in. padło kilkanaście złotych w gotówce oraz wieczne pióro. Włamanie wywołało w mieście rozmaite komentarze.

Dwie katastrofy samochodowe na Pomorzu

Świecie, 26. marca.

Na szosie Terespol—Tuchola, w pobliżu Przysierska, nowy samochód, odbywający swą pierwszą podróż, kierowany przez p. Jerzego Selwańskiego z Grudziądza, przy wymijaniu furmanki, wpadł na drzewo przydrożne, z taką siłą, iż zupełnie nowy samochód został bardzo poważnie uszkodzony, kierowca zaś odniósł znaczne obrażenia. Woźnica, który skręcił w polną drogę, wyszedł z wypadku bez szwanku.

Drugi wypadek, miał w tych dniach miejsce na szosie Grudziądz—Nowe, w miejscowości Dragacz. Samochód osobowy z Grudziądza, kierowany przez Bronisława Sprawskiego, wiozący dwóch pasażerów, podczas mijania jadącego z przeciwnej strony rowerzysty, wiozącego na rowerze kobietę, wpadł na jadących. Skutki zderzenia były fatalne dla cyklisty i jadącej z nim kobiety, jego żony.

Rowerzysta, niej. Józef Wojciechowski z Dolnej Grupy, odniósł lżejsze tylko obrażenia, żona zaś jego doznała złamania prawej nogi i ogólnego wstrząsu. Po doraźnem zaopatrzeniu na miejscu wypadku, przewieziono obu poranionych do szpitala w Grudziądzu.

Tragiczne wypadki z dziećmi

Bydgoszcz, 26 marca.

Dwa dni z rzędu zdarzały się w różnych punktach miasta dwa tragiczne wypadki. Na ulicy Leśnej 5-letni synek ślusarza kolejowego, Cyryl Krzemkowski, przyglądając się zrzucaniu belek, uderzony został w główkę tak silnie, że uległ zmiażdżeniu czaszki. Przewieziony karetką Pogotowia do Szpitala Św. Florjana zmarł na stole operacyjnym.

Drugi wypadek zdarzył się na ulicy Toruńskiej. W niedzielę około godziny 2 po południu wpadł 3 i półletni Lotar Joter pod przejeżdżający motocykl, który wywrócił chłopca. Dziecko uderzyło główką o bruk i doznało strzaskania podstawy czaszki. W stanie ciężkim, prawie beznadziejnym, przewieziono małego Jotera karetką Pogotowia do szpitala Św. Florjana.

Epilog morderstwa w noc Sylwestrową

Mordercy skazani na 5 lat więzienia

Częstochowa, 24 marca

Na wokandzie tut. sądu okręgowego znalazło się ostatnio oskarżenie przeciwko trzem mieszkańcom wsi Błeszno pow. częstochowski, którzy w wieczór sylwestrowy ub. r. zamordowali Józefa Kufla, mieszkańca tejże wsi. Morderstwa dokonali bracia Ant. i Wincenty Pendrasie, oraz Józef Drożdż, podczas zabawy, na której powstała z niewiadomych powodów bójka.

Mordercy zadali Kuflowi szereg ciosów okutemi kijami i żelaznym prętem, kładąc go trupem na miejscu. Jak stwierdzono w czasie dochodzeń, Kuflowi rozbito całkowicie głowę.

Po dokonaniu morderstwa zbrodniarze wrócili z największym spokojem do sali balowej i bawili się w dalszym ciągu. Zwłoki zamordowanego znaleźli inni uczestnicy zabawy, którzy niezwłocznie wezwali na miejsce wypadku policję. W wyniku dochodzeń policja aresztowała braci Pendrasiów wraz z Drożdżem.

Sąd skazał Drożdża i Antoniego Pendrasia na 5 lat więzienia, uwalniając od winy i kary trzeciego oskarżonego. Rozprawa nie ujawniła powodów morderstwa.

Krwawa rozprawa dwu Żydów

Jeden, uderzony łomem w głowę, padł trupem na miejscu

Radomsko, 24 marca.

W miniony piątek t. j. 23 b. m. o godz. 19 w Radomsku przy ul. Przedborskiej rozegrała się straszna tragedja, której bohaterami byli dwaj Żydzi. Na niewyjaśnionem dotąd tle powstała między nimi kłótnia, która wobec iście południowego temperamentu semitów rychło przerodziła się w krwawą bójkę. W pewnym momencie jeden z walczących uderzył swego przeciwnika łomem w głowę tak silnie, iż ten padł trupem na miejscu. Po dokonaniu morderstwa zabójca zbiegł w niewiadomym kierunku.

Wyświetleniem szczegółów tajemniczego morderstwa i ujęciem zbiegłego zbrodniarza zajął się tut. posterunek P. P. Ze względu na toczące się śledztwo nie możemy podać nazwiska zamordowanego.

Wiadro wody za jeden grosz...

Września, 26 marca.

Zarząd miejski zastosował w ostatnim czasie poważne represje wobec tych właścicieli domów, którzy zalegają z opłatą za wodę.

Odnośnie do nich, magistrat zarządził zamknięcie dopływu wody do ich domów, zmuszając tem samem lokatorów i mieszkańców do czerpania wody z hydrantów ulicznych, za opłatą jednego grosza od wiadra.

Smutny, ale jakże wymowny znak czasu.

Ofensywa żydowska na Nakło!

Społeczeństwo bije na alarm

Nakło, 26 marca.

Od pewnego czasu można znowu zauważyć napływ żydostwa do Nakła. Niedawno przybył tutaj i osiadł krawiec Żyd Gąsiorowski, któremu wynajął mieszkanie Polak p. Wawrzyniak. Obecnie znowu Żyd skórnik Koenig, zam. tu dopiero od kilku lat, otworzył znowu skład obuwia, jaki prowadzić ma jego krewna. Koeniga przyjął swego czasu łaskawie Niemiec Grittner, lokalu na nowy skład udzielił mu również Niemiec Adolf Sturtzel. W dzień otwarcia interesu zamalowano okna wystawowe, przyczem jakiś dowcipniś napisał Niemcowi dwuwiersz, który w przekładzie polskim brzmi następująco: „Adolf Hitler usuwa Żydów! Adolf Sturzel przyjmuje ich do swego domu". Tutejsi Żydzi przechwalają się, że niebawem sprowadzi się tutaj żydowski piekarz i fryzjer. Społeczeństwo miejscowe, doceniające należycie niebezpieczeństwo żydowskie, bije na alarm.

Ponowne wybory do rady miejskiej

Barcin, 26 marca.

Na skutek protestu wniesionego przez Obóz Narodowy, województwo wyznaczyło termin ponownych wyborów do rady miejskiej na niedzielę, 8 kwietnia, przyczem listy kandydatów składać należy do czwartku, dnia 29 b. m.

Miasto nasze stanowi jeden okręg wyborczy, przewodniczącym zaś głównej komisji wyborczej pozostał nadal p. Jan Czajkowski. Jako lokal wyborczy wyznaczono szkołę powszechną.

„Sanacja" wyruszyła już do boju przedwyborczego, organizując nowe towarzystwo rzemieślnicze z pod znaku „Namysła", i wyszukując z niecodzienną gorliwością pracy dla kilkunastu bezrobotnych. Obóz narodowy przystępuje do akcji przedwyborczej z mocną wolą zwycięstwa.

Trucizna na szczury — a komornik

Świecie, 26 marca.

We wsi Bzowo, pewien rolnik zrozpaczony tem, iż egzekutor dokonał u niego zajęcia licznych przedmiotów, usiłował pozbawić się życia. Wszedłszy do piwnicy, wypił całą zawartość buteleczki z trucizną na szczury, jaką był ub. roku zakupił. Trucizna jednak nie działała, a rolnik nie mogąc się w piwnicy doczekać śmierci, wyszedł, by dalej znosić troski tego świata.

O nieszkodliwości trucizny na szczury, dla zdrowia ludzkiego, donoszą nam również z Przechowa. Żona rolnika Z. posmarowała nabytą trucizną bułeczkę, którą następnie chciała wyłożyć w miejscach, gdzie szczury przebywają. Odwołana nagle do innej pracy, zostawiła posmarowaną bułkę na stole i wyszła. Po chwili wrócił mąż z pola od pracy, zgłodniały i napotkaną bułkę zjadł. Niemałe przerażenie ogarnęło całą rodzinę, gdy po chwili przybyła matka zauważyła co zaszło, mąż bowiem nie wiedział, iż bułka była posmarowana trucizną na szczury. Płonne jednak były obawy rodziny, gdyż spożyta w ten sposób trucizna nie wpłynęła w żaden sposób na stan zdrowia wspomnianego rolnika.

Wielki Kalisz

Kalisz, 26 marca.

Przyłączenie przedmieść do Kalisza, które staje się w ostatnim czasie faktem dokonanym, sprawia, iż Kalisz odtąd liczyć będzie około 70 tys. ludności, co powiększy jego stan posiadania w stosunku do dnia dzisiejszego (56 tys.) o 14 tys. mieszkańców.

Kaliszowi przybędą pobliskie miejscowości, jak: Stare Miasto, Czaszki, Rypinek, Zawodzie, osady włościańskie wsi Dobrzec Duchowny z gruntami zamienionemi na grunty folwarku Piwownice (9 ha) Korczak, grunta rozparcelowanego Łęgu Mańkowskiego, ogrody Tyniec (740 ha). Z gminy Żydów przyłączy się obszar obejmujący około 550 ha z miejscowościami Zagorzynek, Piwownica, po szosę do Brzezin i drogę do stacji kolejowej Kalisz oraz Nosków.

Ogółem przybędzie Kaliszowi obszar 1.596 ha, przyczem ludność, która powiększy ilość mieszkańców Kalisza, rekrutuje się niemal wyłącznie z elementu chrześcijańskiego, co niewątpliwie wpłynie wybitnie na korzyść reprezentacji chrześcijańskiej w przyszłej radzie miejskiej.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Święcicka z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 157.50 zł.

Na biednych na „wesołem miasteczku", pozostających pod opieką pozn. okręgu „Caritas": A. W. 5 zł; — J. Milachowska zamiast kwiatów na trumnę śp. Stefana Wtorkowskiego 10 zł; — A. Gendola 10 zł; — Z. Z. 3.50 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 44,50 zł.

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: A. Gendola 10 zł; A. W. na święcone 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 159 zł.

Jarmarki

— * **PLESZEW.** W czwartek dnia 5 kwietnia rb. odbędzie się w Pleszewie jarmark kramny na bydło i konie. Spęd zwierząt odbędzie się na nowem targowisku przy ul. Słowackiego

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Jutro we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 20¼ odbędzie się walne zebranie Poznańsko - Pomorskiego Koła Związku Bibljotekarzy Polskich. Zebranie odbędzie się w Bibljotece Uniwersyteckiej. Na porządku obrad: 1. Protokół z ostatniego walnego zebrania, 2. sprawozdanie ustępującego zarządu, 3. wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej, 4. wybory członka Rady Związku oraz delegatów na Zjazd Delegatów.

TEATR

„Czterej jezdźcy z Apokalipsy", słynna w czasie wojny powieść Blasco Ibaneza (przełożona także na polskie) posłużyła kompozytorowi włoskiemu Nino Sonzogno za program do poematu symfonicznego. Utwór ten został właśnie wykonany w Wenecji, w cyklu koncertów symfonicznych, jaki obecnie tam się odbywa.

RUCH REGJONALISTYCZNY

„Drogą do Ziemi Obiecanej" nazwał p. Władysław Zabawski świeżo wydaną pracę, poświęconą dziejom ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim. Praca ta obejmuje okres od roku 1848 do 1920 czyli do momentu, w którym Rada Ambasadorów mocarstw koalicyjnych wydała niekorzystne dla Polaków orzeczenie. Autor omawia pracę narodową, szczegółowiej zajmując się udziałem w niej ewangelików śląskich. Szkicuje sylwetki działaczy narodowych z Pawłem Stalmachem, ks. Ignacym Świeżym i ks. Franciszkiem Michejdą na czele. Praca tego ostatniego nie posiadała dotąd wyczerpującego omówienia, to też książka jest jakby hołdem dla pełnego ofiarności działacza. Tom ten, ilustrowany licznemi fotografjami i podobiznami działaczy narodowych, stanowi nową pozycję w literaturze historycznej Śląska Cieszyńskiego z czasów nowszych. (tk)

KRAJOZNAWSTWO

Krajoznawstwo na Śląsku. Z Katowic donoszą nam (ad): Prof. dr. Walery Goetel wygłosił odczyt o Parkach Narodowych, mianowicie o tatrzańskim i pienińskim. Odczyt zorganizowało zrzeszenie nauczycieli geografji, oraz oddział Polskiego Tow. Geograficznego.

DZISIAJ KONCERT RELIGIJNY

Przypominamy, że dzisiaj, w poniedziałek, odbywa się o godz. 20-ej w Auli Uniwersytetu wieczór muzyki religijnej pod dyrekcją prof. Raczkowskiego, zorganizowany przez Państwowe Konserwatorjum Muzyczne.

Na programie dzieła organowe i wokalno-orkiestralne starych mistrzów (Szarzyński, Carissimi, Sweelinck), oraz oratorjum Dworzaka „Stabat Mater". Chóry i orkiestra naszego Konserwatorjum. Rozumowany program pióra dr. Zygmunta Sitowskiego podaliśmy w poprzednim Dziale Kultury i Sztuki (numer niedzielny „Kurjera Poznańskiego").

Muzyka w Wilnie. Piszą nam z Wilna (zw): Na szóstym poranku symfonicznym wykonała wileńska Orkiestra Symfoniczna pod batutą p. Kochanowskiego nowe dzieło orkiestrowe polskie. Jest niem uwertura do komedji „Chłop królem" napisana przez dr. Tadeusza Szeligowskiego. Śmiało pomyślane i w duchu nowoczesnym utrzymane dzieło zdobyło autorowi piękny sukces.

Trzynaście stuleci muzyki francuskiej zostało zilustrowane rękopisami i wszelkiemi dokumentami na wystawie, jaką urządziła Bibliothéque Nationale w Paryżu. Pokaz jest wspaniały, najstarszym okazem jest bezcenny rękopis z szóstego wieku, noszący nazwę „Psautier de St. Germain", a pisany na purpurowych kartach. Historja muzyki francuskiej aż do Lullyego i Glucka znajduje się na tej wystawie w swych niezmirnie licznych pomnikach.

Faszyzm w muzyce. W Wenecji zaczął się sezon symfoniczny. Mario Rossi (z rzymskiego Augusteo) dyrygował programem złożonym z dzieł Beethovena, Wagnera i Debussyego, oraz z poematu symfonicznego „28 października". Napisał go Gino Tagliapietrá, a za program wziął słynny „marsz na Rzym" faszystów z Mussolinim na czele.

LITERATURA

Nowe poezje. Adam Znamirowski, znany poeta Młodej Polski wydał nowy tom poezyj p. t. „Wir perspektyw". Tom obejmuje utwory z lat 1924—1927. Ukazał się w pięknej szacie nakładem Gebethnera i Wolffa. — Wyszła druga część zbiorku poezyj Henryka Ptaka, poświęcona Krakowowi p. t. „Kraków — moje miasto". Tomik ten wydała Księgarnia Gebethnera i Wolffa.

ZE ŚWIATA KSIĄŻEK

POEZJE CHOJECKIEGO

Ukazał się nakładem księgarni F. Hoesicka w Warszawie tom poezyj Artura Chojeckiego p. t. „Wiersze". Obejmuje on kilkadziesiąt utworów oryginalnych, szereg przekładów na polskie (z Heinego, Alberta Samaine'a, Verhaerena i Balmonta) oraz jeden przekład z polskiego na francuskie (Wierzyńskiego „Nurmi"). Ciekawy dodatek stanowią wiersze francuskie oryginalne w liczbie kilku, między innemi inwokacja do marszałka Focha i osnute na wspomnieniach Krakowa „Souvenirs".

Dla zaznajomienia czytelnika z tym interesującym tomikiem przytaczamy parę próbek.

UWAGI

1.

„Cokolwiek życie śle nam w darze
„Jest sprawiedliwsze niż się zdaje:
„Z głupotą szczęście chadza w parze,
„Mędrzec o ziemskie nie dba raje",
Tak mówi ten, co z bólu kona,
A czart doń: „kwaśne winogrona!"

2.

Jako do budy pies łańcuchem,
Przykuciśmy do świata ciałem,
Aleśmy zato wolni duchem,
Gonimy wciąż za ideałem.
Niestety mała stąd różnica,
Bo psy też wyją do księżyca.

3.

Bierzemy często kawał drewna
I robim sobie z niego boga,
Czemuż więc potym boleść rzewna,
A czasem nawet rozpacz sroga,
Kiedy ideał nasz drewniany
Nie lepszy niż inne bałwany.

4.

„W doświadczeń tylko wierz wyniki,
„Zmysłowych nie przekraczaj granic,
„Metafizyczne rzuć tajniki,
„Bo wszystko to się nie zda na nic",
Tak zwęża zakres myśli swojej,
Ten, co się Boga ujrzeć boi.

NAUKI

Trawa szepce: wtul się we mnie twarzą,
Słuchaj pilnie, o czym zioła gwarzą.

Ucz się razem z ziołami lichemi,
Jak to wszelka mądrość płynie z ziemi.

Ucz się w zimie zamierać i skrycie
Pod całunem śniegu chować życie.

Drzewa szumią: ucz się od nas trwania,
Ucz się burze znosić bez szemrania,

Że głęboko w ziemię wrość potrzeba,
Aby głową móc sięgać do nieba.

Niwa mówi: pługami mię ryto,
Teraz za to rodzę złote żyto.

Kwiaty dźwięczą: choć żywot nasz płony,
Jednak słońcu nucim antyfony.

Dzwonim w dzwonki osrebrzone rosą,
Cóż, że jutro legniemy pod kosą?

Ucz się od nas, umierać z uśmiechem.
Ucz się od nas, że smutek jest grzechem.

(SCHERZO)

Bodaj to mieć los taki,
— Tak czasem sobie marzę —
Jak w małych gdzieś miasteczkach
Miewają aptekarze.

Miałbym z ogródkiem dworek,
W nim żonę, synów, córki,
W ogródku zaś sałatę,
Szparagi i ogórki.

Hodowałbym groszek pachnący,
Serduszka, róże i bratki
I byłbym z tego znany,
Że mam takie piękne kwiatki.

Wiedziałbym o mych sąsiadach,
Gdy kogo brzuch zaboli,
I za rzetelną zapłatę,
Sprzedawałbym senes i olej.

Z proboszczem grałbym w pikietę,
Mówił o polityce,
Lub o tym, że trzeba wreszcie
Brukować główną ulicę.

W niedzielę zaś do kościoła
Szedłbym z poważną miną
I słyszał szepty za sobą:
„Patrz, patrz! aptekarz z rodziną!"

W kościele siadłbym w ławce
Przed samym wielkim ołtarzem...
Niestety! ach czemuż nie jestem
W miasteczku aptekarzem!

W następnym Dziale:

CO MYŚLĄ SOBIE BEZROBOTNI?

przez

dr. Władysława Tarnawskiego.

WIĘC JAK JEST PO POLSKU DOBRZE, A JAK ŹLE?

Niejednokrotnie na tem miejscu stwierdzałem, że w okresie powojennym obniżyła się kultura wogóle, a co zatem przyjść musiało, także kultura językowa, nie tylko w słowie, ale także w piśmie i druku, w prasie w szczególności. Sygnowane przez pierwsze w Polsce pióra czytamy nieraz barbaryzmy, godne czasów saskich. Zabiegać złemu powinna i może szkoła. O brak dobrej woli w tym kierunku jej nie posądzę, co więcej, wierzę, nawet, że istotnie nad podniesieniem kultury językowej pracuje. Ale cóż, czas przez który na młodego barbarzyńcę może oddziaływać, nie jest dostatecznie długi: bo i cóż to jest parę godzin na dzień, w ciągu których zresztą to, co podciągnie jeden nauczyciel kultury, ściągnie do poziomu ulicy dziesięciu jego kolegów bez tradycji językowej, czemu się trudno dziwić, gdy wychodzą z szerokich mas, dla których nie dialekt kulturalny jest dialektem macierzystym i potocznym.

W sprawie formowania poprawnego języka daleko mniejsze znaczenie od wzoru żywego t. j. słowa mówionego i od lektury dobrych autorów, ma podręcznik szkolny. W potrzebie nagłej zwykle on zawodzi, bo z powodu układu nie tak całkiem łatwo jest uczniowi znaleźć odpowiednie pouczenie, to też często się poleni je odszukać — i trudno się dziwić, jeżeli dorosłemu nieraz nie chce się poszukać np. w przepisach ortograficznych jakiejś wskazówki, na co nieraz patrzyłem.

Potrzebę praktycznego podręcznika, któryby dawał doraźne, szczegółowe wskazówki w różnych wątpliwościach gramatycznych, zrozumieli dwaj lwowscy uczeni, Gaertner i Passendorfer.*) Dłuższy podtytuł wyraźnie zaznacza, co autorowie chcieli dać; z przedmowy dowiadujemy się, co uważają za fundament poczucia językowego, któreby chcieli zaszczepić młodzieży: otóż fundamentem tym, mówią, jest panujący zwyczaj i wzory najwybitniejszych pisarzy ostatnich dziesięcioleci. Wyznaczywszy sobie taki cel, musieli autorowie wyrzec się wszelkich teoretycznych wywodów, a dać tylko odpowiednio ugrupowany materjał.

Książka dzieli się na dwie równie ważne części; jedna to właśnie ów materjał, ułożony czysto praktycznie w działy, każdy z działów rozbity na poddziały. Bardzo pożyteczne są np wstawione we właściwych miejscach spisy wyrazów, które, występując w kilku postaciach fonetycznych, zmuszają do zastanowienia się której użyć, np. pośliznąć się czy pośliznąć się, wziąć czy wziąść, fizjognomja czy fizjonomja, idea czy ideja etc. etc.

Prawidła gramatyczne są — według autorów podręcznika — wiernem odbiciem panującego zwyczaju językoweg; jeżeli ktoś zna go ze słuchania i czytania, będzie mówił poprawnie bez znajomości gramatyki i jej prawideł. W konsekwencji, błędy językowe są to wszystkie te wyrazy i zwroty, które nie odpowiadają panującemu zwyczajowi. Ujęcie to zilustrowano doskonałym przykładem: „dawniej mówiono i pisano: przedałem swoję rolą — dzisiaj mówimy i piszemy: sprzedałem swoją rolę. Gdyby więc powiedział ktoś dawniej: sprzedałem swoją rolę, to popełniłby trzy błędy, dzisiaj są to formy poprawne, bo są w powszechnem użyciu."

Część druga to: Skorowidz prawideł i wskazówek gramatycznych, oraz wyrazów i zwrotów, zamieszczonych w niniejszym podręczniku. Liczby oznaczają stronice. Czego niema w skorowidzu, tego niema także w podręczniku. Dlatego też kto szuka wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości, niechaj przedewszystkiem zajrzy do skorowidza. Niezawodnie ten z autorów, który skorowidz taki obmyślił i wykonał, połowę zasługi odnosi.

A braki w skorowidzu, a więc braki w podręczniku? Otóż one są, zresztą nieliczne i w tem krótkiem sprawozdaniu trudno o nich mówić. Ważniejsze daleko i istotne, czy to, co jest, oparte na trafnej obserwacji, czy odpowiada rzeczywistemu użyciu, a z zaobserwowanych faktów czy słuszne wnioski wyciągnięte? Autorowie opierają się na panującym zwyczaju i na wzorach najwybitniejszych pisarzy ostatnich dziesięcioleci. Otóż jeżeli chodzi o formy wyrazów i zwrotów, łatwo (acz żmudnie wobec 300 000 przykładów z pisarzy wyciągniętych) było ustalić panujący zwyczaj, licząc poprostu częstość użycia. Gorzej ze sprawami wymowy: tutaj trzeba dużej znajomości języka mówionego w różnych dzielnicach Polski i dużej dozy objektywizmu. Autorowie wystawiają się czasem na zarzut dowolności: tak np, jeżeli identyczną wymowę dwu różnych przymiotników np. wietrzny i wieczny, za poprawną wystawiają, albo jeżeli twierdzą, że poprawnie wymawia się mistrz jako miscz, albo jeżeli aprobują wymowę bernadyn etc. Czasem uczą np., że poprawną wymową formy upadłszy będzie upatszy etc., powołując się na autorytet Benniego, autora „Ortofonji polskiej". Wymowy „uniwerstet" takżebym nie dopuścił. To co do wymowy.

Ależ i wskazania w innych działach gramatyki wywołują nieraz sprzeciw. Chociażby sama już zasada: czy to, co drukowane, choćby przez renomowanego autora, zawsze musi być dobre? Ot, Sieroszewski np. jakżeż obfituje w rusycyzmy. Czy mamy je naśladować? A potem, czy to forma, sygnowana nazwiskiem np. Kaden-Bandrowskiego koniecznie musi należeć do niego? Czy może czasem nie do składacza lub korektora? — a to różnica. Jest w tem pewna mechaniczność. Raczejby należało formy i zwroty ważyć najbardziej ważkie cechować. Nie sądzę, by celowe było stawianie jako równorzędne obok siebie form: każdy i każden, wymachiwać i wymachywać (o którem autorowie twierdzą, że wychodzi z użycia — o ile ja wiem, nigdy w języku literackim w użyciu nie było), ciągnij i ciąg, dorozumiej się i dorozum się, umiem i umię, śmieją i śmią etc. — zwłaszcza jeżeli forma jest notorycznie wulgarna jak np. ciąg. Tego właśnie dystansu zdają się autorowie nie odczuwać, to też zestawiają nieraz postaci zupełnie gminne lub skrajnie kresowe np. derekcja, śli, chiba, śpic, wzielem, wzionem, dożrały etc., z takiemi pospolitemi inteligenckiemi niedociągnięciami jak: dystylacja, mężczyzna, dej, nożka, stópka, włósie, zrucić, etc. Nie jest wskazana przesadnie purystyczna sztywność, ale nie mniej niebezpieczny zbyt daleko posunięty liberalizm: jeżeli młody barbarzyńca zbyt często będzie się spotykać z dozwoloną alternatywą: można tak i tak — to gotów zacząć się dyspensować w wypadkach przez podręcznik nieprzewidzianych. Możnaby się także zastanowić, czy wskazane jest ostrzeganie przed formami i postaciami błędnemi: taka forma błędna niepotrzebnie się uwadze narzuca, utrwala i właściwą może przesłonić. W doborze form dopuszczanych wzgl. potępionych panuje pewna dowolność; jeżeli np. autorowie pozwalają mówić i pisać: nie pastwij się, nie pastwijcie się (obok: nie pastw się, nie pastwcie się), to dlaczego nie pozwalają na formy: ułatwiej, ułatwijcie (obok: ułatw, ułatwcie)? Nie rozumiem.

Mimo te zarzuty nieliczne, trzeba uznać, że myśl była szczęśliwa, a wykonanie umiejętne, odliczywszy potknięcia w szczegółach, które dadzą się wyprostować w następnem wydaniu, czego autorom w najrychlejszym czasie życzę.

Edward Klich.

Poznań.

*) H. Gaertner i A. Passendorfer. „Poradnik gramatyczny. Najważniejsze prawidła i wskazówki gramatyczne z podaniem form nastręczających wątpliwości — a ze szczególnem uwzględnieniem poprawnego wymawiania i stosunku mowy żywej do pisanej, do użytku uczniów szkół powszechnych i średnich." Książnica - Atlas. Lwów — Warszawa. 1933.

Pisma nadesłane

„Przegląd Oświatowy". Nr. 1. Treść: Ks. Dr. K. Milik: „Wychowanie państwowe a Towarzystwo Czytelni Ludowych". — B. Godycka-Ćwirko: „Nowe metody pracy społeczno-oświatowej". — S. Natanson: „Kinematograf a praca społecznooświatowa". — L. Jaxa Bykowski: „Bursy i stancje". — F. Ziemięcka: „Nasze ochronki". — Materjały. — Literatura fachowa. — Przegląd czasopism. — Kronika. — Adres Red. Poznań, św. Marcin 37.

„Ruch Literacki". Nr. 2. Treść: S. Laskowski: „Wacława Potockiego pisma nieznane". — L. Kamykowski: „Do dziejów Boccacia w Polsce". — M. Piszczkowski: „Księga o Mickiewiczu". — L. Podhorski-Okołów: „Zajazd czombrowski w świetle dokumentów". „Nieznany list Mickiewicza". — J. Krzyżanowski: „Zabytki literackie". — W. Weintraub: „Ród Zoilów". — Notatki. — Adres Red. Warszawa, Zgoda 12.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nierówna miara

Jeden z ostatnich artykułów wstępnych „Kurjera" był poświęcony sprawie — zdawałoby się — błahej, bo kwestji ubezpieczenia służących. Ktoś mało obeznany z naszemi stosunkami, może i zdziwił się, dlaczego podnosimy alarm z tak drobnego powodu, jakim jest kilkuzłotowa różnica między składką socjalną za służące, płaconą w Poznaniu i Warszawie. Co to może kogo obchodzić, że tutaj ubezpieczalnia żąda więcej za służące, niż w Warszawie?

Otóż, tylko pozornie błahą jest poruszona przez nas sprawa. Bowiem na przykładzie owej składki ubezpieczeniowej za t. zw. pracownice domowe — szerokie warstwy społeczeństwa mogły przekonać się, że proces unifikacji kraju, niestety, nie dokonał się w dziedzinie równomiernego rozdziału ciężarów publicznych.

Gdziekolwiek sięgniemy, wszędzie przekonamy się, że na Wielkopolsce i Pomorzu ciążą najwyższe ciężary podatkowe i socjalne. Jakto? — może zapytać przybysz, obcy na naszym gruncie, — przecież ustawy podatkowe i socjalne są wszędzie równe? Więc skąd ta różnica?

Różne są jej przyczyny. Nietylko wysokie potrzeby lokalne, będące wypływem konieczności utrzymania wysokiego poziomu cywilizacyjnego kosztem wysokich podatków komunalnych, najwyższych w państwie, ale i fakt rygorystycznego, bardziej wydajnego ściągania świadczeń publicznych z płatników zachodnio-polskich powodują, że brzemię tychże świadczeń jest u nas najwyższe.

Zadania władz skarbowych i ubezpieczeniowych na terenie Polski zachodniej są łatwiejsze do spełnienia, niż w innych dzielnicach, gdyż stopień organizacji życia gospodarczego oraz poziom etyki płatniczej z jednej strony umożliwiają skrupulatne uchwycenie podstaw wymiarowych, zaś z drugiej strony zwężają do granic najniższych możliwość uchylenia się od obowiązków, wynikających z ustaw podatkowych i socjalnych.

O wysokim stopniu organizacyjnym tutejszego życia gospodarczego świadczy m. in. fakt, iż (według danych statystycznych ministerstwa skarbu) dla wymiaru podatku obrotowego proporcjonalnie najwyższa liczba płatników przedstawiła prawidłowe księgi handlowe właśnie w Wielkopolsce i na Pomorzu. Zresztą — co tu przekonywać? — powszechnie wiadomo, że płatnicy z zachodniej Polski o całe niebo przewyższają pod względem akuratności i solidarności zażydzone części Polski.

Zdawałoby się, że odznaczając się na polu spełniania obowiązków obywatelskich, Wielkopolska powinna cieszyć się conajmniej równią praw z innemi stronami kraju w dziedzinie czysto kredytowej, czy też świadczeń ze strony państwa. Tak, niestety, nie jest.

Osobnego omówienia wymagałaby sprawa rozdziału kredytów publicznych na różne cele, np. budownictwa mieszkaniowego. Ograniczamy się do zaznaczenia, że Wielkopolska więcej daje, niż otrzymuje...

Z kół handlowych dochodzą nas żale na upośledzenie Wielkopolski pod względem rozdziału kontyngentów przywozowych, paszportów kupieckich itd. Wszędzie daje się zaobserwować fakt, iż w stolicy „o wszystko łatwiej"... Tutaj wykonuje się przepisy służbowe w sposób rygorystyczny, a tam w sposób liberalny!

I najgorsze to to, że przy obecnym stanie rzeczy niema na to rady.

KRONIKA GOSPODARCZA

Sytuacja walutowa

W dniu 24 marca na wszystkich goełdach nastąpiło dalsze wzmocnienie się dolara, jednak bardzo nieznaczne. Mimo tego wzrostu, dolar bynajmniej nie osiągnął kursów notowanych na giełdach od początku marca i pozostaje nadal znacznie poniżej górnego punktu złota. Obecna słabość dolara przypisywana jest ostatnio przedewszystkiem nagromadzeniu się większych ilości wluty amerykańskiej w Europie i dysproporcji między zwiększoną podażą, a popytem. Notowania marki niemieckiej i dewizy na Berlin wykazują w dalszym ciągu wzmocnienie. Powróciły już one mniejwięcej do poziomu z przed ostatniego osłabienia marki niemieckiej.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Prowizja sprzedawców napojow alkoholowych.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 12 stycznia 1934 L. D. V 75/1/34 wyjaśniło, że Państwowy Monopol Spirytusowy nie może zatrzymywać przypadającej detalistom prowizji, (która w rzeczywistości jest rabatem od cen detalicznych, płaconych przez konsumentów), ponieważ w praktyce nie wypłaca tej prowizji. Prowizję potrąca się przy uiszczeniu ceny, jest więc ona tylko pozycją rachunkową, a nie wierzytelnością zobowiązanego w rękach Państwowego Monopolu Spirytusowego, przeto nie może ulegać zajęciu. (k)

(p) **Bezrobotni a podatek od lokali.** Min. skarbu wyjaśniło sprawę zwalniania bezrobotnych od podatku od lokali. Jak wynika z tego wyjaśnienia, wolni są od podatku od lokali bezrobotni, zajmujący mieszkanie do 3 izb włącznie, o ile nie mają sublokatorów; fakt pobierania zasiłku jest w tym wypadku bez znaczenia. Niezbędnym warunkiem dla uzyskania zwolnienia od podatku lokalowego jest zarejestrowanie właściciela mieszkania jako bezrobotnego przez właściwy urząd pośrednictwa pracy, wzgl. magistrat, oraz przedłożenie świadectwa, stwierdzającego że pozostaje on bez pracy i od jakiego czasu, oraz stwierdzającego, że nie posiada on sublokatorów. W wypadkach, gdy sublokatorem bezrobotnego jest również bezrobotny, władze skarbowe mogą podatek umorzyć. Bezrobotnym, posiadającym sublokatorów, mogą być przyznane pewne ulgi podatkowe. Gdy bezrobotny odzyskuje pracę w ciągu roku podatkowego, obowiązany jest opłacać podate klokalowy od następnego kwartału po uzyskaniu pracy.

(p) **Dodatek kryzysowy do państwowego podatku od nieruchomości.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 19 stycznia 1934 r. L. D. V 55634/3/33 wyjaśniło co następuje: W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 17 czerwca 1924 r. państwowemu podatkowi od nieruchomości podlegają: a) w gminach miejskich wszelkiego rodzaju budowle, zaś w gminach wiejskich budynki o charakterze dochodowym lub zarobkowym, a nie związane z produkcją rolną, b) w gminach miejskich nadto place zajęte na przedsiębiorstwa handlowe i składy towarowe. Do powyższego podatku wprowadzony był dodatek kryzysowy na mocy ustawy z 17 grudnia 1931 r. Dodatek ten jednak może być pobierany tylko od takich budynków, których roczny czynsz przekracza kwotę 1 000 zł. Natomiast place w gminach miejskich, zajęte na przedsiębiorstwa handlowe i składy towarowe, wolne są od tego dodatku. (k)

PASY PĘDNE dg 1 063
ARTYKUŁY TECHNICZNE
Z. MAZURKIEWICZ, Sp. z o. o.
Poznań, Kantaka 8/9 — tel. 30-22.

(p) **Ważne dla restauratorów orzeczenie Sądu Najwyższego.** Izba skarbowa komunikuje, iż na rozprawie kasacyjnej w dniu 31 października 1933 r. Sąd Najwyższy orzekł, że nie wolno restauratorowi dolewać soku do oryginalnej butelki wódki monopolowej, choćby na żądanie konsumenta i czyn taki stanowi niedozwoloną zmianę smaku i wyglądu wódki monopolowej, a sprzedaż takiej wódki ulega ukaraniu z art. 94 ustawy karnej skarbowej, (artykuł ten przewiduje karę pieniężną, od 50—3 000 zł oraz karę konfiskaty odnośnych napojów niezależnie od odpowiedzialności z powszechnej ustawy karnej). Zmięszanie wódki monopolowej ze sokiem na żądanie gościa może nastąpić jedynie w odpowiedniem naczyniu (n. p. w kieliszku), którego zawartość nadaje się do natychmiastowego spożycia na miejscu, z postanowień bowiem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. o monopolu spirytusowym wynika, że zmieszanie różnych gatunków wódek, a tem samem i dodanie soku do wódki monopolowej, może być dokonane w naczyniu zawierającem ilość nadającą się do natychmiastowego spożycia, a więc bez pozostawienia niewypitej reszty.

(p) **Posiadacze polis przedwojennych niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych,** zechcą wszyscy zgłosić się pisemnie do ustanowionego, dla tych spraw syndyka, adwokata Komarnickiego w Poznaniu, ul. Gwarna nr. 19. Chodzi o szybkie rozliczenie z kwoty dwa miljony złotych, przekazanej Polsce przez niemieckie towarzystwa ubezpieczeniowe. Nadto będzie powołany syndyk Komarnicki pertraktował ubocznie z odnośnemi towarzystwami ubezpieczeniowemi celem dokończenia dalszej waloryzacji ich polis dla obywateli polskich. Sprawa ta jest bardzo pilną. Odnośne towarzystwa chciałyby nareszcie tę sprawę zlikwidować. Polscy posiadacze polis niemieckich byliby nawet skłonni do ustępstw, natomiast przewleka tę sprawę warszawski komisarjat likwidacyjny. Sprawa jest tem pilniejsza, że olbrzymie koszta utrzymania tego komisarjatu, idą na rachunek posiadaczy polis i przy dalszem przewlekaniu zmaleje przekazana przez niemieckie towarzystwa ubezpieczeń kwota do zera.

Z KRAJU

(k) **Rozporządzenia gospodarcze w nowym Dzienniku Ustaw.** 24 bm. ukazał się nr. 25 Dziennika Ustaw R. P., w którym ogłoszona została m. in. ustawa z dnia 5 marca br. o umorzeniu pożyczek, udzielonych na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych przez powódź w 1927 r. Paza tem ogłoszone zostało rozporządzenie rady ministrów z dnia 6 marca br. o zawieszeniu mocy obowiązującej niektórych postanowień rozporządzenia rady min. z dnia 18 listopada 1927 r. w sprawie statystyki zmian własności i obciążeń hipotecznych. Z rozporządzeńministrów o charakterze gospodarczym wymienić należy: rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych z 12 marca br. o wprowadzeniu w życie na niektórych obszarach państwa ustawy z 28 października 1925 r. o nazorze państwowym nad buhajami; rozporządzenie ministra skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych z 17 marca br. o ulgach celnych, w końcu zaś rozporządzenie ministra opieki społecznej z 17 marca br., wydane w porozumieniu z ministrem spraw zagr. i ministrem spraw wewn. w sprawie zmian w rozporządzeniu o właściwości władz w zakresie spraw emigracyjnych w kraju.

(k) **Wyłączenie z kontyngentu zasadniczego cukrowni nadwyżk' zapasu z ubiegłych okresów.** W Dzien. Ustaw nr. 24 z 22 marca r. b. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z 14. b. m., wydane w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych w sprawie wyłączenia z kontyngentu zasadniczego cukrowni nadwyżki zapasu z ubiegłych okresów. Mianowicie zostało wyłączone 500 000 q. cukru. Wsutek tego uległy zmniejszeniu kontyngenty zasadnicze poszczególnych cukrowni w odpowiednich ilościach, wyszczególnionych w załączniku do omawianego rozporządzenia.

(k) **Sprzedaż surowicy przeciwróżycowej.** Ukazało się ostatnio zarządzenie z dnia 9. III. 34 l. 7/34 ministerstwa opieki społecznej, zezwalające na sprzedaż surowicy przeciwróżycowej przez apteki, bez recept lekarzy weterynarji. Odtąd więc istniejące ostatnio trudności nabywania surowicy przeciwróżycowej przez sfery rolnicze, zostały usunięte.

(k) **Nieobyczajność przy wyprzedażach towarowych.** W stolicy zwróciły organizacje gospodarcze uwagę na niepożądane objawy, połączone z praktykowanemi bardzo często wyprzedażami towarów. Wyprzedaże dokonywane są zbyt często i nietylko po ukończeniu sezonów, jak i w okresie poinwenturowym, lecz nawet w środku sezonu, a równocześnie reklamowane są rzeczywiście rewelacyjne ceny, które leżą znacznie niżej poziomu normalnej kalkulacji i psują normalne kształtowanie się opłacalnych cen. Ponieważ ceny w handlu detalicznym, reklamowane w oknach wystawowych są często niższe, od normalnych cen nabycia u przemysłowców, wytwarzają się niezdrowe warunki konkurencyjne nietylko w handlu, ale też w przemyśle, co podważa prawidłową strukturę zbytu. Z tej przyczyny zwróciły się organizacje gospodarcze do Izby P.-H. w Warszawie, a ministerstwo przemysłu i handlu wypracowało projekt rozporządzenia o wyprzedażach, mający uregulować wyprzedaże zgodnie ze zdrowemi obyczajami i przepisami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. (l)

(k) **Rząd chce znormalizować wozy.** Rząd wniósł do ciał ustawodawczych projekt ustawy o normalizacji wozów, poruszanych siłą zwierzęcą. Celem ustawy jest uzyskanie potanienia produkcji, ułatwienie w nabywaniu części zamiennych i umożliwienie racjonalnego wyzyskania zasobów w tej dziedzinie na rzecz obrony państwa. Projekt zmierza też do tego, aby nowe wozy znormaliz wane niszczyły jak najmniej drogi, oraz zapewniały bezpieczeństwo ruchu. Przypuszczać należy, że wprowadzenie tego projektu nasunęłoby w praktyce bardzo wiele trudności, jakkolwiek projekt postanawia, że w przeciągu roku od daty wejścia w życie projektu

BOISZ SIĘ GRYPY? UŻYWAJ ORYGINALNYCH PASTILLES VALDA
w aptekach i składach aptecznych.
ng 5 283

wolno jeszcze wyrabiać wozy nieznormalizowane, pozbywać i nabywać w ciągu 4 lat, a używać takich wozów w ciągu lat 15. Zachętą do używania wozów znormalizowanych ma być 50% ulga w opłatach mytniczych, targowych i rogatkowych, o ile wóz znormalizowany posiada odpowiednie świadectwo, względnie znak. (l)

(k) **Spadek produkcji gazowni i elektrowni w Poznaniu.** Obydwa przedsiębiorstwa użyteczności publicznej wykazują za rok 1933 spadek produkcji w porównaniu z r. 1932. Mianowicie, w dwu tych latach wywtorzono gazu 20 784 670 m sześc. w r. 1932, 19 995 000 m. sześc. w r. 1933, zaś energji elektrycznej w r. 1932 — 27 180 125 kwh, a w r. 1933 — 26 21[illegible] 000 kwh. (ZV)

(k) **Kurs sadowniczo - warzywniczy** dla włościanek i włościan oraz dla absolwentów szkół rolniczych, miłośników ogrodnictwa i członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych urządza Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu. Kurs odbędzie się w Janowcu, trwać będzie 6 dni, a rozpoczyna się 9 kwietnia. Wyjaśnień udziela Szkoła Rolnicza w Janowcu, pow. Żnin.

Z ZAGRANICY

(z) **Prusy Wschodnie uprzemysławiają się.** „Deutsche Bergwerksztg." donosi o postępach w uprzemysłowieniu Prus Wschodnich. W Ilborku powstała ostatnio fabryka mleka skondensowanego, w Kwidzyniu — znana niemiecka fabryka konserw „Lampe" w najbliższym czasie otwiera nową fabrykę, w Gąbinie została otwarta przetwórnia lnu, zaopatrzona w najnowsze urządzenia. Zachodnio-niemiecka firma „Dortmunder Union" wspólnie z zakładami Thyssena zamierza otworzyć w Królewcu nowe zakłady przemysłowe. Pozatem projektowana jest budowa fabryki konserw, któraby produkowała przedewszystkiem konserwy grzybowe i zaopatrywała w grzyby całe Niemcy.

RADJO

Wtorek, dnia 27 marca 1934 r.

Poznań (346 m) **13.00** płyty; **14.02** giełda; **16.40** skrzynka pocztowa; **17.50** skrzynka rolnicza; **18.30** recital fortep. G. Konatkowskiej; **20.02** koncert sopranów; wyk.: I. Zakrzewska - Tilgnerowa, H. Osmańska, L. Felicka - Śmielecka.

Warszawa (1415 m) **7.00** audycja poranna; **12.05** muzyka popularna z płyt; **15.40** koncert orkiestry salonowej Tadeusza Seredyńskiego ze Lwowa; **16.25** „Skrzynka P. K. O."; **16.40** „Wśród książek"; **16.55** koncert orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem Eugenjusza Mossakowskiego (baryton); **17.50** bieżące wiadomości rolnicze; **18.00** a) przemówienie w języku polskim i angielskim; b) nabożeństwo z kaplicy Matki Boskiej w Częstochowie oraz pieśni w wyk. chóru (audycja transmitowana na rozgłośnie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej); **18.30** recital fortepianowy Gertrudy Konatkowskiej (tr. z Poznania); **19.25** feljeton aktualny; **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane"; **20.02** muzyka lekka (płyty); **20.40** „Staw na Lubaniu" (legenda podhalańska) Eugenjusza Papłowskiego (kw. liter.) w wyk. p. Jana Gałdyna; **20.57** tr. z teatru „La Scala" w Medjolanie opery „Dyduk" Rocca; w przerwie pierwszej feljeton muzyczny pt. „Wizja teatru" — „Le Scala" w epoce Verdi'ego — wygł. p. R. Zrębowicz.

Programy zagraniczne. Moskwa (W. Z. S. P. S.): 17.25 „Tosca" — opera Pucciniego; **Budapeszt:** 18.30 „Parsifal" — opera Wagnera (akt I i II) z Opery Królewskiej; **Praga:** 19.30 „Djabeł i Katarzyna" — opera Dworzaka, (tr. z Teatru Narodowego); **Lipsk:** 20.05 „Adriana na Naxos" — opera Ryszarda Straussa; **Bukareszt:** 20.20 koncert symf.; **Medjolan:** 20.45 „Dybuk" — opera Lodovica Rocca (tr. z teatru La Scala); **Budapeszt:** 22.30 koncert symf.

Kino Oświatowe T. C. L.
ul. Marsz. Focha 4 — wyświetla wysoko umoralniający religijny dramat
Głos sumienia
Motto: „Każdy dźwiga swój krzyż".
Nadprogram oświatowy.
Ceny od 15 do 50 gr. dg 1339
Początek o godz. 4-ej, 6-ej i 8-ej. W dni świąteczne o godz. 2-iej, 4-ej, 6-ej i 8-ej

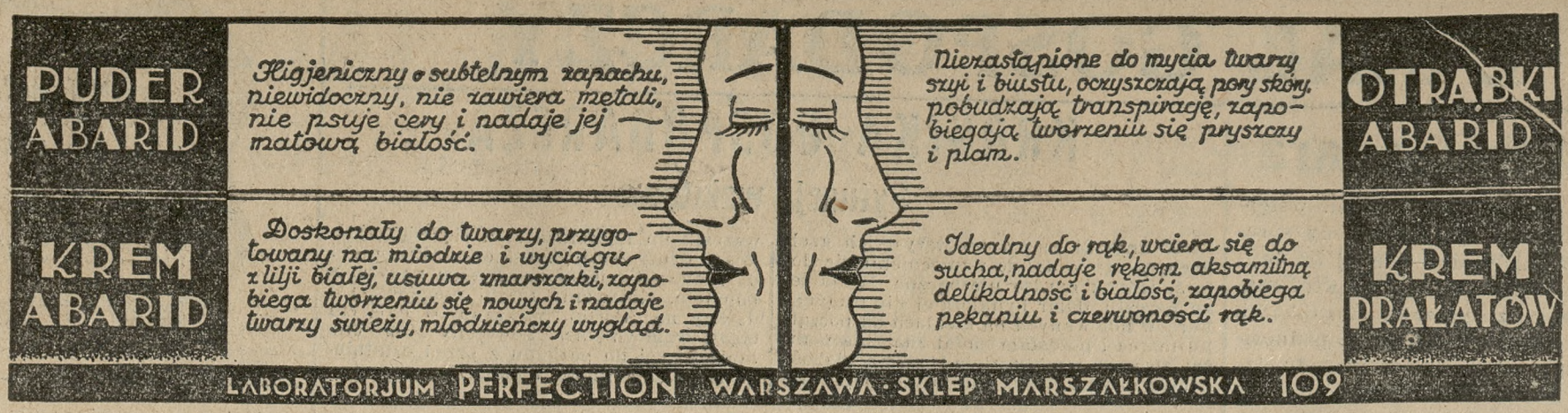

nr 5 836

Jesteś chory — to się śmiej!...

Paryż, w marcu.

Istnieją różne metody leczenia chorób, które stosują mniej lub więcej znani lekarze. Ale najprostszą metodę leczenia stosuje doktór Pierre Vachet, leczy bowiem swoich chorych zapomocą... śmiechu.

„Śmiech to zdrowie" — mówi doktór Vachet. „Zbawiennie i ożywczo działa na cały nasz system nerwowy. Rozszerza nasze żyły, pobudza krew do szybszego krążenia, ułatwia trawienie, wzmaga pracę wątroby... Tak więc śmiech jest najlepszym środkiem wzmacniającym dla całego organizmu".

Oto przykład:

Pani Demoulins, matka kilkorga dzieci, zachorowała, zgnębiona tłoczącemi ją troskami, bezsennością i zmartwieniami wszelkiego rodzaju. Pewnego dnia zdecydowała, że trzy razy na dzień musi się śmiać. Zamykała się w swoim pokoju, siadała przed lustrem i zpoczątku zmuszała się do śmiechu. Po jakimś czasie stała się niebywale wesołą i od rana do wieczora śmiała się. Zdrowie jej znakomicie się poprawiło w tym czasie. Ani mąż, ani dzieci nie mogli zrozumieć tej metamorfozy, a gdy poznali jej źródło, uśmieli się sami, ilekroć o tem mówili lub myśleli. Wszyscy jej krewni i przyjaciele, wtajemniczeni w sposoby kuracji, spotykając ją, pytali:

„Ile razy śmiałaś się dzisiaj?" Odpowiedź usposabiała ich zawsze do śmiechu i opowiadając o tem znajomym, śmieli się sami przez kilka godzin.

Tak więc p. Demoulins, która śmiejąc się wyleczyła swoje migreny i bezsenność, zaraziła śmiechem i wesołością nietylko swoich domowników, ale nawet i najbliższe otoczenie. A śmiech i wesołość miały na ich zdrowie ten sam zbawienny wpływ, co i na tę panią.

„Kto chce być zdrowym i czuć się dobrze, musi się śmiać, musi być zawsze zadowolony, mieć wesołe myśli, chodzić tylko na wesołe przedstawienia, czytać tylko wesołe książki i śmiać się, miać!..."

Swoją wesołą teorję doktor Vachet stosuje i wpraktyce, w znanej już dziś klinice, gdzie leczy chorych zapomocą śmiechu.

Pewnej niedzieli, o godz. 10-ej rano, korowód bladych i wymizerowanych pacjentów udaje się do Instytutu Psychologicznego przy ulicy Saint-André-des-Arts. Wszyscy kierują się na pierwsze piętro, gdzie w sali podobnej do klasy szkolnej, może się zmieścić sześćdziesiąt do osiemdziesięciu oseób. Widać przeważnie ludzi starszych, którzy zbyt wcześnie wyrwani z rannego snu, ciężko siedzą na krzesłach, milczący i napół senni.

Nagle zapanowało ożywienie: wszedł doktór Vachet, mały, gruby, niebywale sympatyczny i uśmiechnięty: szybko przebiegłszy salę, zzmiajany i spocony, zajął miejsce na katedrze:

„Moi przyjaciele — zaczął — przyszliście tu, aby w atmosferze radości znaleźć nowe siły... Czy myślicie, że ludzie smutni, zgorzkniali i ponurzy mogą być szczęśliwi? Ich melancholja, ich neurastenja udziela się środowisku, w którem żyją, jak zaraźliwa choroba. Tylko dobry humor daje zdrowie".

W krótkich słowach dr. Vachet opisuje zbawienne działanie śmiechu, optymizmu, wesołości i nagle rozkazuje:

„Proszę zamknąć okiennice!"

Po chwili sala pogrąża się w zupełnych ciemnościach.

„Proszę teraz zamknąć oczy, usiąść jaknajwygodniej, skupić się w sobie, nie myśleć o niczem i wczuć się w słowa, które wypowiem". Chwila niebywałej emocji. W mroku sali nie słychać najmniejszego szmeru. Wszyscy ucichli w głębokiem skupieniu.

Nagle rozlega się silny i władczy głos dr. Vachet:

„Jestem spokojny... jestem silny... wierzę w siebie... jest mi dobrze..." I kilkadziesiąt osób cichym głosem powtarza za nim magiczne słowa.

„A teraz proszę się śmiać!" — rozkazuje dr. Vachet, puszczając w ruch patefon. Jest to znana popularna płyta „Śmiech". Słuchacze pogrążeni w głębokiem milczeniu, słysząc ten śmiech, zaczynają się śmiać, po chwili cała sala trzęsie się ze śmiechu. Co pewien czas jakaś nowa wesoła płyta podtrzymuje przycichającą falę śmiechu i wszyscy obecni szaleją z wesołości.

„Proszę otworzyć okiennice!" rozkazuje dr. Vachet.

Kuracja na ten dzień skończona. Wszyscy się śmieją, zapomniawszy o bólach i troskach, które ich gnębią i wszyscy z radością myślą o tem, że następnej niedzieli znów tu przyjdą na dobrą „kąpiel śmiechu".

M. D.

Małżonka prezydenta Stanów Zjednoczonych, pani Roosevelt, zwiedziła niedawno wyspy Św. Krzyża, gdzie znajdują się wielkie plantacje trzciny cukrowej. Ludność tubylcza tworzy szpaler z łodygami trzciny cukrowej.

Historja tragikomiczna listów miłosnych G. S. Shawa

Bernard Shaw otrzymał kilka tygodni temu zagadkowy list z pewnego internatu w Newark, w którym to liście pytano go się dość niedyskretnie, czy nie jest autorem gorących listów miłosnych do przebywającej w internacie pensjonarki Lancy. Sekretarz Shaw'a odpisał, komu należy, iż mistrz Shaw nie uprawia już korespondencyj prywatnej od 7-miu lat. Odpowiedź sekretarza wprawiła siedemnastoletnią pensjonarkę w taką rozpacz, iż popełniła zamach samobójczy. Romantyczna miss Lancy poleciła jednemu ze swoich znajomych adresować do siebie listy miłosne z podpisem — rzecz prosta — sfingowanym znakomitego pisarza. Listy otrzymywane rzekomoo od Shaw'a a posłużyły pensjonarce do przechwalania się przed koleżankami i nauczycielami. Zaintrygowana tym niezwykłym romansem dyrektorka internatu skierowała zapytanie do Shaw'a. Odpowied, o której mówiliśmy wyżej, przyczyniła chełpliwej pensjonarce tyle wstydu, iż w przystępie rozpaczy targnęła się na życie. (b).

Córka Curie-Skłodowskiej dokonuje odkrycia

Córka pani Curie-Skłodowskiej wstąpiła w ślady swej matki i pracuje również na polu naukowem, zajmując się specjalnie materjałami radjoaktywnemi. Prace młodej uczonej już dzisiaj poszczycić się mogą niepośledniemi wynikami. Udało jej się odkryć stosunkowo prosty sposób, zapomocą którego uczynić można radjoaktywnemi płytki aluminiowe. Taka płytka po usunięciu jej z pola promieniowania materjału radjoaktywnego wysyłała jeszcze przez przeszło trzy minuty samodzielnie promienie radjoaktywne. Bor natomiast prześcignął znacznie pod względem radjoaktywności aluminium, promieniując przez cały kwadran

Doświadczenia p. Ireny Curie znalazły swe potwierdzenie w badaniach dwóch uczonych angielskich, znanych ze swych prac na polu rozbijania atomów Walton i Cockroft. Uczonym tym udało się zradjoaktywizować grafit z takim skutkiem, że tenże przez 20 minut promieniował radjoaktywnie.

Doświadczenia te posiadają na razie tylko znaczenie teoretyczne, posłużą jednakże z pewnością do dalszych eksperymentów natury praktycznej. W i P.

I tresowane żmije są niebezpieczne

Tresowanie jadowitych żmij nie należy do najbezpieczniejszych zajęć. A nawet ugłaskane już i wytresowane gady potrafią w jednej chwili zemścić się srodze na swym wychowawcy. Ali Ben Chaouch z Kondar w Tunisie złapał w sidła piękny egzemplarz okularnika. Zaczął go tresować. Podczas gry na flecie okularnik zachowywał się jak zahipnotyzowany i spełniał wszystkie nakazy. Araba. Pewnego dnia, gdy Ben Chaouch usiłował zmusić okularnika do połknięcia kurzego jaja, żmija wyprostował asię nagle i ukąsiła Araba w ramię. Wszelka pomoc okazała się bezużyteczna; jad działał szybko i po kilku godzinach Ben Chaouch skonał w męczarniach.

RECENZJE KINOWE

Kino „Apollo" wyświetla film pod tyt. „Zgubny czar". Niewiadomo, dlaczego tytuł angielski „Historja Tample Drake" spolszczono na „Zgubny czar". Bohaterka filmu, miss Tample Drake, wnuczka wysokiego dygnitarza sądowego odznacza się dwoistością jaźni. Jednocześnie mieści się w niej kobietka lekkomyślna, żądna erotycznej przygody, — i dobra, szlachetna dziewczyna, nienawidząca swego drugiego ja. Ujemne elementy biorą narazie górę i miss Drake wikła się w kompleks awanturniczych a zarazem tragicznych przygód. Miss Drake staje w konsekwencji wobec przykrego dylematu, czy zeznać w sądzie prawdę, pogrzebać się w opinji i uratować życie człowieka, czy też zeznać nieprawdę, nie rzucić cienia na swą opinję i spowodować skazanie niewinnego człowieka. Młody adwokat, który kocha miss Drake, potrafi na sali sądowej zaapelować do jej sumienia tak mocno, że ta szlachetna miss Drake zwycięży samolubną.

Reżyserja filmu i konstrukcja scenarjusza jest doskonała. Niema bowiem momentu, w którym uwaga widza nie byłaby w bardzo mocnem napięciu. Rolę miss Drake kreuje Miriam Hopkins, stwarzając w sposób prosty i przekonywujący istotę o rozdwojonej jaźni. Technicznie film jest bez zarzutu.

Uzupełnia program tygodnik „Paramountu" i groteska z Betty Boop. (Sz)

Kino „Metropolis" wyświetla film p. t. „Shańbiona". Konstrukcja dramatu budowana jest śmiałemi, mocnemi rzutami. Kirk, syn bogatego bankiera, ma narzeczoną, Julję. Ponieważ Julja nie jest zbyt wierną narzeczoną, zirytowany tem Kirk, rozpoczyna flirt i uwodzi Gay, koleżankę Julji. Gay na serjo zakochała się w Kirku, lecz gdy przekonała się, że nie zamierza się z nią ożenić, przyszła doń z rewolwerem z zamiarem zabicia go. Kirk zatelefonował do prokuratora który mu przysłał na pomoc jednego z komisarzy policji. Tym komisarzem policji był ojciec Gay, który po przybyciu na miejsce, zrozumiawszy sytuację, zastrzelił Kirka. Gay oskarżyła siebie o zabójstwo i ojciec jej dopiero w skomplikowanych dochodzeniach mógł wykazać, że on jest sprawcą zbrodni.

Najwartościowszym elementem filmu jest zręcznie i efektownie zrobiony scenarjusz i reżyserja, która walory scenarjusza potrafiła dobrze wyzyskać, nie popadając ani na chwilę w melodramat. W roli Gay oglądamy Helenę Twelvetrees, niezbyt ładną, ale aktorsko stojącą na wyżynach dużej poprawności.

Uzupełnia program groteska i tygodnik „Paramountu". (Sz)

Nie jak w bajce

... Uprowadził ją i pobrali się.
— A matka przebaczyła im?
— Nie sądzę, mieszka razem z nimi.
(Le Rire).

Hary Lloyd uczy się czytać po chińsku. Nauczycielką jego jest sympatyczna gwiazda chińska.

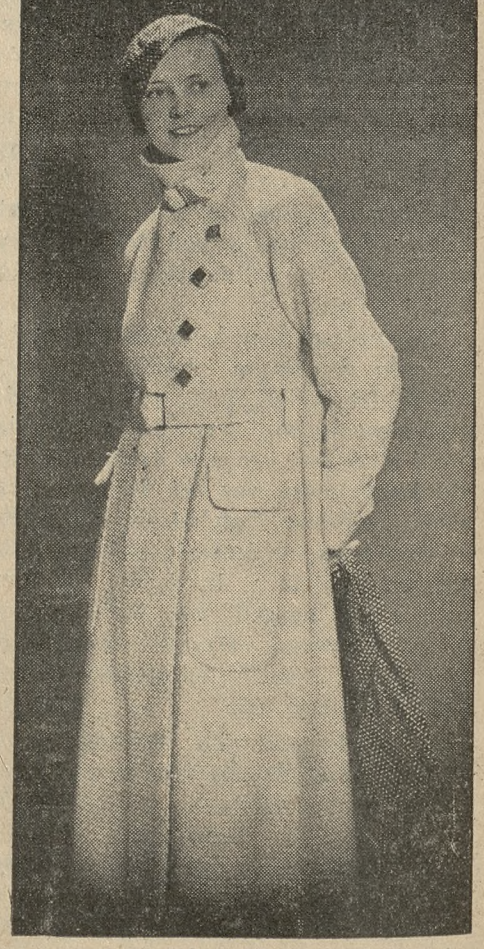

Z najnowszej mody paryskiej: Najmodniejszy wiosenny płaszcz sportowy - raglanowy. Raglan szeroki i luźno puszczony, pasek przeciągnięty z boków — z tyłu pod płaszczem, a widoczny tylko z przodu.

Kawa Hag, szlachetny, od 25 lat w próbowany produkt, wyróżniany przez smakoszów

Wybór najlepszych roślin ze wzgórzy Jawy, Środkowej i Południowej Ameryki, dokonywany przez wybitnych specjalistów, oraz wypróbowany sposób uszlachetniania znajdują wyraz w wysokim gatunku kawy Hag, która zadowoli najwybredniejszego smakosza.

Sanka, tania i dobra, bezkofeinowa, prawdziwa kawa dla oszczędnych gospodyń

Również kawę Sanka pozbawiono kofeiny tym samym sposobem, co kawę Hag; dlatego jest ona najlepsza z pośród tańszych bezkofeinowych gatunków. W obecnym okresie oszczędzania, dobra i tania kawa Sanka jest dostępna dla wszystkich.

Pg 3 723-12,181

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Hartlik w Poznaniu

Startować będzie w biegu o puhar „Kurjera Poznańskiego"

Zgoszenia do tegorocznego XIV z rzędu biegu na przełaj „Kurjera Poznańskiego" wpływają bardzo licznie. Prócz doskonałego Fiałki z Krakowa zapisał się ostatnio zwycięzca z ubiegłego roku, mistrz Polski w przełaju Hartlik ze „Stadjonu" z Królewskiej Huty.

Bardzo interesująco zapowiadają się również pierwsze w sezonie zawody lekkoatletyczne, do których zgłosili się wszyscy niemal czołowi zawodnicy polscy.

Do biegu przyjmuje zapisy nadal sekr. POZLA p. Mądralówna ul. Patr. Jackowskiego 72, względnie w sekretarjacie „A. Z. S." Zamek - Wartownia, codziennie od godz. 16 do 18.

„Warszawianka"-„Strzelec" 2:0 (1:0)

Pierwszy w tym sezonie mecz ligowy w stolicy zakończył się zwycięstwem „Warszawianki" w stosunku 2:0 (1:0). Składy drużyn: „Warszawianka": Jachimek — Pawlak i Rusin — Materski, Gazur, Cham Korngold, Piliszek, Kotkowski, Prosator i Wieczorek. „Strzelec": Siadak — Gwoździński I i Gwoździński II — Lewocki, Stęp..., Czajka — Rodowski. Święcicki, Biegański, Bilewicz i Polak. W ostatnich minutach meczu kontuzjowany bramkarz „Warszawianki" Jachimek, zastąpiony został przez Talarczyka. Gra naogół nieciekawa, ale szybka i ostra. Bramki dla zwycięzców uzyskał Prosator, w 24 min. z podania Korngolda i w 74 min. z podania Piliszka. Sędziował p. Retlig z Łodzi, który nie uznał prawidłowo strzelonej w ostatnich minutach bramki przez Piliszka. Widzów — 2.000. (PAT)

„Garbarnia"—„Podgórze" 1:0 (1:0)

Rozegrany w Krakowie pierwszy w sezonie mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy „Garbarnią" a „Podgórzem" zakończył się zwycięstwem „Garbarni" w stosunku 1:0 (1:0). W pierwszej połowie gra była równa, nieciekawa i na niskim poziomie. „Garbarnia", która wystąpiła w pełnym składzie, zdobyła w tym okresie gry jedyną decydującą o zwycięstwie bramkę ze strzału Walickiego. Po przerwie zaznacza się przewaga „Garbarni", której słabv atak nie potrafi wyzyskać. Pod koniec meczu napastnicy „Garbarni" wreszcie dochodzą do głosu, ale Koczwara w bramce „Podgórza" szczęśliwie interwenjuje i w rezultacie wynik meczu nie ulega zmianie. Sędziował p. Posner z Bielska. Widzów 2.500. (PAT)

Zwycięstwo „Warty"

Na boisku „Polonji" odbył się mecz towarzyski pomiędzy drużynami ligowemi „Polonji" i „Warty" poznańskiej. Zwyciężyli poznańczycy w stosunku 3:1 (2:0). Pierwsza połowa wykazała znaczną przewagę „Warty", po przerwie natomiast górowała zdecydowanie „Polonja". Świetna obrona „Warty" sprawiła jednak, że mecz został rozstrzygnięty na korzyść gości. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kryszkiewicz, Nowacki i Prósiński, a dla pokonanych Ałaszewski. Zawody prowadził p. Miron, widzów około tysiąca. (PAT)

O mistrzostwo kl. A POZPN

„HCP" i „Sparta" 3:1 (2:1).

Jedyne w Poznaniu spotkanie z rozpoczętych w dniu wczorajszym rozgrywek Aklasowych zgromadziło na boisku „HCP" stosunkowo dużo publiczności. Obaj rywale wystąpili w najlepszych składach, „HCP" z zawodnikami siedleckimi, Graczyńskim, Jakubowskim i Sadalskim na czele. Drużyna ta obecnie przedstawia się bardzo dobrze pod względem fizycznym i technicznym. Górowała ona też nad grającą bardzo ambitnie „Spartą". Wynik odpowiada przebiegowi meczu. U „Sparty" zawodziły tyły a zwłaszcza boczni pomocnicy i obrońca Furmanowicz. Prowadzenie uzyskał dla „HCP" Skrzypczak, wyrównał wkrótce Durzyński T. piękną główką. Nakrótko przed pauzą Graczyński wywalczył ponownie prowadzenie. Po zmianie stron trzecią bramkę strzelił Graczyński. Sędziował p. Wł. Wiśniewski.

„Polonja" i „Warta" 4:3 (1:1).

Leszno. Niespodziewaną porażkę poniosły w Lesznie rezerwy „Warty", które po ostatnich zwycięstwach zwłaszcza po wygranej z „HCP" były faworytem pierwszych spotkań. Do pauzy górowała „Warta". Po zmianie stron fizycznie lepiej dysponowani gospodarze atakują zawzięcie. Na krótko przed końcem przy stanie 3:3 Kwiatkowski II ładną główką uzyskuje wreszcie zwycięzką bramkę. Pozostałe strzelili Jankowiak I i II i Kwiatkowski I z karnego; dla „Warty" Andrzejewski, Gaszkowski i Szwarc. Sędziował p. Borowski.

„Legja" i „Unja" 5:1 (1:1). Kościan. Gospodarze tylko do połowy byli bardzo groźnym przeciwnikiem, górując przez większą część gry dzięki huraganowym atakom. Po przerwie powoli jednak zdecydowanie lepsza technicznie „Legja" opanowuje sytuację, uzyskując miażdżącą przewagę. „Unja" opadłszy zupełnie z sił broni się, nie może jednak uniknąć wysokiej porażki. Byłaby ona cyfrowo jeszcze wyższa gdyby nie dobrze broniący bramkarz. Punkty uzyskali dla zwycięzców dwa Gensler, po jednym Zugehoer grający na centrze ataku oraz Walczak i Chmielewski. Honorową bramkę dla „Unji" strzelił Florczak. Sędziował p. Rosala.

„OKS" i „Sokół" 7:3 (4:1). Ostrów. Zespół leszczyński wykazał brak treningu. Początkowo zdecydowanie opanowuje boisko, szybka i ambitna drużyna ostrowska. Dopiero po pauzie sokoli przychodzą więcej do głosu, utrzymując wyrównaną grę. Zawiódł u gości i główną winę tak wysokiej porażki ponosi atak, który jedyną bramkę do pauzy uzyskał z karnego przez Musielaka. Dla „OKS" bramki uzyskali: Gwizdek, Lesiński i Szymański oraz Nowakowski. Sędziował p. Raczak.

Hokej

„Warta" — „Lechja" 2:2 (2:0). Mimo, że Warta do przerwy prowadzi, wynik remisowy odpowiada stosunkowi sił. (ig)

Lekka atletyka

Drużynowy bieg na przełaj „Warty" odbył się na boisku tejże, na dystansie około 4.500 m, przy udziale pięciu drużyn i dwóch po za konkursem, ogółem 22 zawodników. Zwyciężyła Warta I — 25 pkt. w składzie Robiński, Knieć, Rutkowski, Tomczak, zajmując miejsca 2, 3, 5 i 15, 2) SMP — 30 pkt (miejsca 1, 8, 9 i 12), 3) Sokół 32 pkt. (miejsca 4, , 10 i 11), 4) KPW — 56 pkt. (miejsca 6, 13, 17 i 20), 5) Warta II — 67 pkt. (miejsca 14, 16, 18 i 19). Indywidualnie zajął miejsce pierwsze Kluge (SMP) w dobrym czasie 15:44,2 m. o 50 m przed Robińskim (W), 3) Knieć (W), 4) Łukasiewicz (S), 5) Rutkowski (W), 6) Jakubowski (KPW — dawniej Sokół), 7) Wierkiewicz (S), 8) K. Kegel (SMP), 9) J. Kegel (SMP), 10) Urbaś (S). Przed Urbasiem miejsce zajął Kozicki (S), biegnący po za konkursem. (ig)

Zawody wewnętrzne K. S. „Surmy" odbyte w hali „Sokoła" dały następujące wyniki: 50 m: pł.: 1. Czaja 8.9, 2. Baltes; 60 m pł.: 1. Czaja 7.5, 2. Zbierski; 800 m pł.: 1. Andrzejewski 2:27.5 poza konkursem, 2 Czajka 3:35.5; skok w wyż: 1. Czaja 1.52 m, 2. Baltes 1.42.5; w dal: 1. Bury 5.66 m, 2. Czaja 5.51; kula: 1. Czaja 9.83, 2. Zbierski 9.00.5.

Cztery miejsca bezpłatne dla Polaków na mistrzostwach Europy. Jak się dowiadujemy, członek zarządu PZLA i delegat do europejskiego komitetu przy Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej, kpt. Misiński, przeprowadził korespondencję z prezesem komitetu, p. Stankowitsem, w sprawie zarezerwowanych dla naszych zawodników bezpłatnych miejsc w mistrzostwach Europy, które odbędą się w Turynie, we wrześniu br. W wyniku korespondcyj, kpt. Stankowits wyjaśnił definitywnie, że Polsce przyznano cztery miejsca bezpłatne, to znaczy — czwórka czołowych naszych zawodników uda się do Turynu na całkowity koszt organizatorów. Przypominamy, że ogólna liczba bezpłatnych miejsc w mistrzostwach wynosi — sto. (PA)

Pierwszy na Śląsku sokoli bieg na przełaj na 3.500 m odbył się w ramach meczu gimnastycznego Warszawa — Śląsk. Zwyciężył Szczupka w czasie 10:51 przed Stokłosyńskim i Kawkiem. Bieg junjorów na 1500 m przyniósł zwycięstwo Krencikowi w czasie 6:34,2.

W meczu gimnastycznym Warszawa uległa Śląskowi 772:705 pkt. Obie drużyny były reprezentowane przez Sokołów. Indywidualnie zwyciężył warszawianin Dołowy 213 pkt. przed Ślązakiem Rostem 198 pkt. (PAT)

Pływanie

Nowe rekordy światowe. Znana pływaczka amerykańska, Leonora Knight, ustanowiła dwa nowe rekordy światowe w pływaniu, należące do słynnej Heleny Madison, a mianowicie: 440 y. stylem dowolnym — 5:30, 500 y. stylem dowolnym 6:15,2. (PAT)

Pięściarstwo

Zawody z udziałem zawodników „HCP", „Warty" i „Sokoła" przyniosły następujące wyniki: w wadze muszej — Wojtaszyk (W) remisował ze Szmudą (S) i Skibiński (HCP) pokonał na pkt. Rohdego (W). W koguciej Zwierzchowski (S) pokonał w drugiem starciu przez techn. k. o. Kamasę (HCP) oraz Frankowski (W) na pkt. Stachowiaka (HCP). W lekkiej — Misiorny (HCP) zwyciężył Jareckiego (W), w półśredniej — Wojewoda pokonał swego kolegę klubowego Haasego, w średniej — Milewski (W) zwyciężył Ryszkę (HCP) i w półciężkiej — Szymura (W) wygrał przez techn. k. o. w trzeciem starciu z Wielichą (HCP).

P. Z. B. otrzymał zawiadomienie od linji okrętowej Canadian Pacific o wykupieniu przez organizatorów amerykańskich biletów na statku „Impres of Australja" dla polskiej drużyny pięściarskiej. Statek ten odchodzi 28 kwietnia z Cherbourga, wobec czego zespół nasz musiałby wyjechać z Polski już 25 kwietnia, gdy tymczasem 29 kwietnia mamy mecze międzypaństwowe z Niemcami w Poznaniu i Austrją w Warszawie. Poprzednio ustalono, że drużyna nasza wyjedzie 2 maja. W celu wyjaśnienia nieporozumienia PZB odniósł się telegraficznie do organizatorów w Chicago.

Czortek i Rotholz. Jedno z pism warszawskich przyniosło notatkę jakoby Czortek nie chciał walczyć w stolicy z Rotholzem, oraz jakoby Pom. OZB nie odpowiedział na pismo warszawskiej „Gwiazdy". Jak nas informuje Pomorski OZB oraz „Grudziądzki Klub Sportowy" pod datą 24 bm. oba wspomniane zrzeszenia nie otrzymały do tej pory żadnego pisma w powyższej sprawie. „Czortek jak zawsze jest gotów, — piszą zarządy wymienionych organizacyj, — stanąć do walki". W to też ani na chwilę nie wątpiliśmy i ze swej strony pragniemy jedynie dodać, że jeżeli Rotholz chce rewanżu od mistrza Polski, to niech jedzie do niego do Grudziądza. Ponadto trudno nie wyrazić nam zdziwienia, że do spotkań eliminacyjnych w wadze muszej wyznaczono tylko Rotholza i Jarząbka, pomijając zupełnie Czortka. Czyżby już i P. Z. B. poczynał ulegać żydowskim wpływom, które napiętnowaliśmy na tem miejscu. Czortek zdobył w uczciwej walce swój tytuł mistrzowski i ma prawo domagać się, aby dopuszczono go do rozgrywek decydujących jeżeli chodzi o wysłanie naszej reprezentacji do Budapesztu. Sprawa jest w dodatku o tyle ułatwiona, że ujrzymy go w dniu 2 kwietnia w Poznaniu, zatem nic nie stoi na przeszkodzie, aby zmierzył swe siły z najgroźniejszymi rywalami. Równocześnie przybywają inni pięściarze z Grudziądzkiego Kl. Sp. ze znanymi nam doskonałymi Weznerem i Kozłowskim na czele.

Spotkanie między reprezentacją państwową Estonji udającą się na mistrzostwa bokserskie Europy do Budapesztu, a reprezentacją Wilna, zakończyła się zwycięstwem Estonji 10:6. Dla Wilna wygrali walki: w muszej Sandler, w półśredniej Matiukow przez techn. k. o. i w ciężkiej Norwid przez k. o. Inne walki rozstrzygnięto na punkty. W ringu sędziował p. Zapłatka.

Mistrzostwa Anglji. Tytuły mistrzowskie w poszczególnych wagach zdobyli: musza — Palmer z Londynu, kogucia — Barnes z Cardiff, piórkowa — Treadaway z Battersea, lekka — Rolland z Leith, półśrednia — D. MacCleave z Lynn, średnia — Magill z Ulsteru, półciężka — Brennan z Nottingham, ciężka — Floyd z Battersea. Wymienieni zawodnicy startować będą zapewne w indywidualnych mistrzostwach bokserskich Europy w Budapeszcie, w połowie kwietnia br., gdyż Anglja zgłosiła swój udział w tych zawodach. (PAT)

Związek bokserski na Wołyniu. W Równem utworzony został okręgowy związek, do którego zgłosiły się dotychczas kluby: Pogoń, WKS. Hasmonea i Hakoah z Równego, Strzelec z Janowej Doliny. Prezesem został płk. dypl. Worobiej, dowódca 44 p. strz. kres.. (PAT)

Pg 3 358-S 212

Piłka nożna

„Cracovia" rozegrała w niedzielę mecz towarzyski z „Amatorskim Klubem Sportowym" z Królewskiej Huty, odnosząc nieznaczne zwycięstwo 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył po przerwie Kisieliński. Widzów 1.500. (PAT)

„Wisła" korzystając z wolnej niedzieli rozegrała mecz towarzyski z miejscową „Legją", bijąc ją 6:1 (4:1). Bramkami podzielili się Artur (3), Reyman, Optułowicz i Kotlarczyk II. (PAT)

„Gedanja" — „Polonja" 2:0 (1:0). Powyższy mecz odbył się w Bydgoszczy. Zwyciężyła drużyna „Gedanji", wykazując przez cały mecz przewagę. (PAT)

Wyniki zagraniczne: Włochy — Grecja 4:0, Czechosłowacja — Francja 2:1, Węgry — Bułgarja 4:1, Austrja — Szwajcarja 3:2, Wiedeń — Praga 3:3.

Tennis

Ameryka i Francja 2:0. W Nowym Jorku rozpoczął się ten międzypaństwowy amatorski mecz w hali. Po pierwszym dniu prowadzą Stany Zjednoczone 2:0. Były mistrz Stanów Zjednoczonych, Mangin, pokonał Boussus 8:10, 7:5, 5:7, 7:5, 6:2, a obecny mistrz Stanów, Stoeffen, pokonał Francuza Merlin 6:3, 3:6, 2:6, 9:7, 6:4.

ng 5 469

Kawalerowie w Turcji opodatkowani

Kawalerowie i niezamężne kobiety zostaną w Turcji obłożeni specjalnym podatkiem, którego wysokość będzie normowana stosownie do wieku podattników. Tak postanowił rząd Kemala Paszy w trosce o zaludnienie kraju.

Daktyloskopja a wygląd zewnętrzny

Znany okultysta wiedeński, Rae, wygłosił odczyt urozmaicony demonstrowaniem przykładów z nowej gałęzi wiedzy okultystycznej: odczytywanie wyglądu danej osoby z odcisku palców. Rae ilustrował swój odczyt kilkoma przykładami, do których tematu dostarczyli mu chętni i — rozumie się — wierzący w okultyzm słuchacze. Pozatem uzupełnił Rae swoją teorję wykładem o wszechmocy cyfr, które towarzyszą człowiekowi od urodzenia aż do śmierci i pod władzą których znajduję się dany osobnik. Do takich „wpływowych" cyfr zalicza Rae datę urodzenia, numer domu, numer telefonu. (b)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

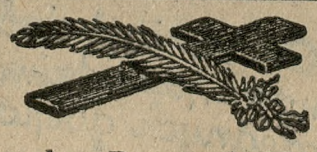

Dziś rano o godz. 6-tej zasnęła w Bogu po krótkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami nasza najdroższa matka, ś. p.

Marjanna z Bugalskich Siudzińska

przeżywszy lat 92. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 b. m. o godz. 11.

Niestronno, Józefowo, dnia 25 marca 1934 r.

W imieniu stroskanej rodziny
ks. Antoni Siudziński.

dg 1344

Czcigodnych Księży Konfratrów proszę o memento.

Powózki na ranny pociąg z Inowrocławia i Gniezna czekać będą na dworcu w Mogilnie.

---

†

Dnia 25 marca 1934 r., zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza ukochana, dobra siostra, ciocia, kuzynka, siostrzenica i szwagierka, ś. p.

Anna Wolff

Pogrzeb odbędzie się w środę, o godz. 10.

zg 5979 W smutku pogrążona

Będlewo, 25. 3. 34 r. **rodzina.**

---

†

W sobotę, dnia 24 marca o godz. 3 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 76 roku życia, nasza ukochana matka i babka, ś. p.

z Czarneckich

Teofila Olekowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 5 z domu żałoby.

ng 5836 Ciężko strapieni
dzieci, synowa i wnuki.

Września, Iraty (Brazylja).

Przedstawicieli

na województwo poznańskie obeznanych w branży żelazno-galanteryjnej poszukuje. Oferty i referencje sub „Przedstawiciel" nadsyłać do Ag. Ogłoszeń Ch. Kajznera, Warszawa, Twarda 23. Tg 320

W niedzielę, 25 marca 1934 roku, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany brat, szwagier, zacny, szlachetny i ukochany wuj całej rodziny, ś. p.

Jan Michałowski

organista z Tulec

przeżywszy lat 69. Eksportacja zwłok do kościoła w Tulcach odbędzie się w środę, 28. bm., o godz. 10 przed południem, poczem pogrzeb.

zg 5977/8 W ciężkim smutku nieutulona

Tulce, Poznań, Kórnik. **rodzina.**

Mamy zaszczyt zawiadomić naszą Szanowną Klientelę, że z dniem 24 marca **przenieśliśmy skład maszyn i biuro nasze** oraz **warsztat reparacyjny** z Placu Wolności 8 do nowego lokalu przy

ul. ŚW. MARCINA 25 - skład frontowy

Prosimy o zwiedzenie naszego składu zaopatrzonego w różnorodne modele **maszyn do pisania REMINGTON, maszyn do liczenia** i wszelkich **aparatów biurowych.**

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

BLOCK - BRUN, S. A.

w Poznaniu, ul. św. Marcina 25, telefon 10-52

Ś. † p.

Andrzej Ćwiertniak

Sodalis Marianus Jubilat

zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w sobotę, dnia 24 marca 1934 r. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 4.15 z kaplicy cmentarza św. Marcina przy ulicy Bukowskiej. Msza św. żałobna za duszę ś. p. drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 28. bm. o godz. 8,30 w kościele św. Marcina, o czem donosi

Pg 3733-13,7 w ciężkim smutku pogrążona

Poznań, Półwiejska 26 a. **rodzina.**

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

---

†

Dnia 23 marca 1934 r., zasnęła w Bogu w Samostrzelu, opatrzona wielokrotnie Sakramentami św., po długich a ciężkich cierpieniach, znoszonych z bohaterstwem i anielską cierpliwością, ś. p.

Hrabianka Marja Bnińska

dziecko Marji.

W Zmarłej tracę długoletnią, najszlachetniejszą Chlebodawczynię i Opiekunkę oraz prawdziwy wzór najwznioślejszych cnót niewieścich. Dozgonną, wdzięczną pamięć zachowam Jej głęboko w sercu.

Helena Wiewiórowska.

Samostrzel, dnia 24. III 1934 r. dg 1345

Na święta wielkanocne

polecam

piękne figielki czekoladowe i marcepanowe

Jajka deserowe w wielu odmianach

Specjalność firmy:

JAJKA MARCEPANOWE

1/2 kg 4 zł

z najlepszej masy migdałowej

Nasz dział prezentów wielkanocnych

składający się z pięknie dekorowanych jaj czekoladowych, tekturowych, z szkła, drzewa i t. d. wzbudza podziw

Jakość towarów wszelkich **pierwszorzędna** ceny **najniższe**

WALERJA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6

Oddział przy ul. 27 Grudnia 3.

Pg 3 730-13,2

Polecamy

DO BUDOWLI!

Dźwigary. Zelazo
Żelazo do betonu
Gwoździe i śruby
Okucia do pieców i kuchni
Kuchnie westfalskie
Kotły do pralni
Piece żelazne
Zamki i zawiasy do drzwi i okien
Okna lano - żelazne
Siatkę ocynkowaną na płoty

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie.

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp.

w Poznaniu, ulica Szewska 16.

Telefon nr. 30-38 i 36-90

n 5721/2

Baczność! Fotografiści!

Rodzina tragicznie zaginionego **Zygmunta Turzyńskiego usilnie poszukuje jego fotografij.**

Spieszne zgłoszenia: **Turzyński, Aleje Marcinkowskiego 2**

zg 5 982

KUPUJEMY

każdą ilość

nasion i sadzonek

sosny pospolitej oraz wszelkie inne nasiona i sadzonki leśne

„DARZ BÓR" Poznań — Wielkie Garbary 20, tel. 1820

zg 5 973

Drzewka owocowe

z największych szkółek w Polsce. Składnica **w Poznaniu, ul. Kochanowskiego** przy Słowackiego.

St. Krawczyński

Adres dla listów: **Poznań, św. Marcin nr. 37. Tel. 31-24** Sprzedaż naszych drzewek: **Środa — Ogrodnictwo Ozdżyński, Koźmin — Szkółka Nowak** dg 1 132

Nie wyprzedaż! Nie likwidacja!

a jednak

ceny bardzo zniżone.

NA ŚWIĘTA polecam:

Nakrycie stołowe
Noże do szynki
Noże kuchenne ze stali zwykłej i nierdzewnej
Nożyki do owocu
Widelczyki do ciast
Maszynki do mięsa
Łyżki i łyżeczki
Menażki stołowe
Wstawki do szklanek

Wybór wielki!

ED. KARGE

Poznań ul. Nowa 7/8

Pg 3 668-12.118

TARG AMERYKAŃSKI

POZNAŃ, Stary Rynek 10

bije cenami wszelką konkurencję. Okazyjnie partje rączek gumowych do rowerów tanio na sprzedaż.

zg 5856

Drutownia Poznań

FABRYKA SIATEK, PŁOTÓW I WYROBÓW DRUCIANYCH

SPECJALNOŚĆ: KOMPLETNE OGRODZENIA Z USTAWIENIEM

POZNAŃ, ul. św. Marcina 45a

TEL. 2401.

dg 1251

Poszukuje się młodszego, pilnego

PIWOWARA

Oferty z podaniem wymagań skierować do eksped. Kurjera Poznańskiego pod **dg 1333**

Tel. 33-35. **Tel. 33-35.**

PP. Kupcom Przemysłowcom, Ziemianinom oraz zainteresowanym podaje Zarząd Związku Bankowców przy ul. Podgórnej 8, do łaskawej wiadomości, że posiada pośród swoich bezrobotnych członków rutynowanych księgowych i bankowców, którzy za minimalną opłatą wykonują odwrotnie wszelkie prace wchodzące w zakres księgowości, jak zestawianie bilansów, zakładanie księgowości każdego systemu, sporządzanie inwentur oraz załatwiają wszelkie prace biurowe, podatkowe itp. Prosimy o łaskawe poparcie i przyjście z pomocą bezrobotnym znajdującym się w bardzo krytycznem położeniu Tel. 33-35. dg 1 322

Za Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Okręg Poznański

(—) **mgr. Jan Jabłkowski, prezes.** (—) Adam Wize, skarbnik.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie prezes od godziny 16—18-tej.

Próżnego lokalu

na kawiarnię około 100 kw. mtr. z mieszkaniem przy ruchliwej ulicy, miejscowość obojętna, tylko od gospodarza wydzierżawię od zaraz lub później. Oferty kierować:

D. Borys, Gniezno

Trzemeszeńska 7, m. 3.

zg 5 927

Kupiec młodszy z kapitałem 30 tys. złotych przystąpi jako

czynny wspólnik

względnie kupi **przedsiębiorstwo handlowe** najchętniej w Poznaniu. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 5 75

Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Żelazka do prasowania.
Maszynki do mięsa
Wagi kuchenne
Wagi decymalne
Garnki żelazne
Garnki emaljowane
Magle domowe
Karnisze do okien
poleca korzystnie
JAN DGIERLING
skład żelaza
Poznań. Szkolna 3
Pg 3 732-13,6

Kolejka polna

ca 6 klm. kompletna jest tanio
DO NABYCIA.
Szyny do kolejki polnej, przenośne i pojedyńcze poleca
F. Stobiecki,
skład żelaza
Ostrów, Woj. Pozn.
dg 1342

Wysyłkowy Dom Tapet

Tel. 1292 **STRYSZYK, Aleje Marcinkowskiego 19**
zg 5976 **Tapety — Ceraty — Listwy — Chodniki**

Poznańska Straż Bezpieczeństwa

Tel. 39-62. Poznań, Wjazdowa 10. Tel. 39-62.
ubezpieczona od kradzieży i odpowiedzialności cywilnoprawnej w największym koncernie asekuracyjnym — zatrudnia li tylko emerytów policyjnych. Przyjmuje strzeżenia fabryk, terenów, składów, domów i t. p. Ostrzega przed osobnikami podszywającymi się pod dg 1270 jej firmę.

Skład żelaza

centrum Poznania
bardzo dobrze prosperujący
sprzedam.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zg 5981

Bluzki

Ostatnie nowości
S. KACZMAREK
UL. 27 GRUDNIA 20
dg 1 205

KUPIĘ
DOM
Poznań
cena 100 — 150 000 złotych
Oferty do Kurjera Poznańsk. pod **zg 5969**

WILLĘ

5-cio pokojową ogród centralne ogrzewanie, bież. ciepła woda, okolica Ostroroga sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 5980.

Nasiona

Buraki pastewne
Eckendorfy żółte
ctr. . . . . zł 50,—
Eckendorfy czerwone
ctr. . . . . zł 55,—
włącznie z workiem pod gwarancją dobrze sortowane i dobrze kiełkujące
poleca i wysyła
Gustaw Dahmer Gdańsk
Hodowla buraków
Założona 1891.
Tg 316

LICYTACJA SPADKOWA.

W środę, 28 marca o godz. 9 sprzedawać będę w lokalu publ. licytacji ul. Wroniecka 4 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę:
2 pierścionki z brylantami, 2 pary kolczyków z brylantami, futro damskie, kilka płaszczy, sukien, kostjumów etc. oraz powózkę dwuosobową.
Pozatem sprzedam dobrowolnie o godz. 10
samochód Chevrolet 6 cylindrowa limuzyna, po gruntownym remoncie gotów do jazdy. Pg 3731-13,3
Brunon Trzeczak
zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Woj. Poznańskie, ul. Wielkie Garbary 34. Telefon 21-26 i 31-75.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Kamienica
dwupiętrowa w Królewskiej Hucie (Górny Śląsk), w dobrem położeniu (narożnik) dwa składy, jeden rzeźnicki z urządzeniem i maszynami na elektr. zapęd, mieszkaniem 7 izbowem zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Skład rzeźnicki i mieszkanie od zaraz wolne. Dochód zł 650 miesięcznie. Cena zł 60 000. Zgłoszenia do właściciela Królewska Huta, pl. Mickiewicza 8. zdg 38 823

Willę
lepszą w Poznaniu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 923

2. PIENIĄDZ

Z kilkoma
tysiącami czczególności przystąpi młoda, energiczna siła biurowa, jako czynna wspólniczka do solidnego przedsiębiorstwa przy pełnem zapewnieniu kapitału. — Zna korespondencję, księgowość, język polski, niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 781

6 000
na pół roku pewny zastaw 15 % poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 691

Wspólnika
z gotówką 3 do 5 tys. złotych do dobrze zaprowadzonej wytwórni chłodnic samochodowych potrzebny fachowiec lub dobry kupiec. Oferty Kurjer Pozna. zdg 38 695

3 500
pożyczki poszukuję pod zastaw hipoteki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 765

80 000
listów zastawnych Zachodnio Polskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 863

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Letnisko
10 pokoi do wydzierżawienia. Jezioro, łódki, rybołówstwo, park, plaża, las. Maj. Batorowo P., telefon 9, Tarnowo Podgórne.
zdg 38 700

4. OSOBISTE

Kroje bibułkowe
ze wszelkich żurnali podług zdjętej miary. Pocztowa 1, I.
dg 1 205

Uprasza się
o podanie adresów 2 panów, którzy byli świadkami wypadku samoch. w dniu 25. 11. 1933 na ulicy Cieszkowskiego i Wałów Kościuszki i którzy wówczas podali swój adres w szpitalu żydowskim. Zgłosz. Wieloch, Poznań, Białagóra tel. 4196.
zdg 38 875

Uwaga zakupującymi
Okazja przedświąteczna. Puder, kosmetyczny, zdrowotny, pierwszej jakości we wszystkich kolorach, kupić można bardzo korzystnie luźno na wagę przy wytwórni „Orlida" Kraszewskiego 14. Tel. 72-53
zdg 38 891

6. OŻENKI

Panna
zgrabna, miła, posagiem, wyprawą, eleganckiem umeblowanem mieszkaniem ul. Słowackiego, pozna urzędnika państwowego od 29—39. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia nieanonimowe do Kurjera Poznańskiego zdg 38 423

Fryzjer
przystojny, lat 25, posiada własne kompletne urządzenie, szuka celm ożenku panny z posagiem, katoliczki. Oferty pod „Fryzjer 1909", Gurjer Poznański, Gdynia.
ng 5 837

7. SPRZEDAŻE

Pianino
krzyżowe zagraniczne sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 38 869

Mosina
przy dworcu Perkiewiczówka parcele sprzeda Urbanowski, — Śrem, Mickiewicza 49. zdg 37 715

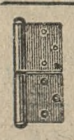

Okucia
budowlane poleca Hurtownia okuć Hurt Polski, ul. Wrocławska 9.
ng 5764

Mundurki — Płaszczyki
poleca Jaworska
Nowa 11, I. piętro. zdg 37 981

Maszynę
Singera damsko - krawiecką tanio sprzedam. Ostrówek 15, m. 13. zdg 38 211

Gramofony
płyty, mechanizmy, reparacje. Ceny zniżone. F. Bałoń, Poznań, Woźna 12. Pg 2 560-8,40

Samochody
osobowe Minerva, Fiat, Essex, Jewett, ciężarowe Fordy, Chevrolet, International sprzedamy tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 37 916

Sprzedam
700 ornej. 200 łąk. 1 500 lasu lub oddzierżawie 800 mórg od zaraz. Maj. Zaborowo, poczta Leszno. zdg 38 375

Skład
krótkich towarów, urządzeniem, ruchliwa ulica. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 305

Kwiaciarnię
z towarem, mieszkaniem sprzedam zaraz 1 200 zł. H. Czarnianka, Ostrów. Pozn., Kolejowa 25. zdg 38 558/9

Meble
najtaniej, gwarantowane, dogodne warunki tylko Fabryka Mebli Rynek Śródecki. zdg 36 852/3

Egzystencja!
Drogerja 25 lat, zaprowadzona, dla choroby gotówką 10 tys. okazyjnie sprzedam. Znaczek. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 38 561

Dodatki do ubrań
najtaniej w wielkim wyborze — Andrzejewski, Szkolna 13.
dg 1 062

Motocykle
angielskie nowe, używane, ceny najniższe powodu likwidacji. Żydowska 29. Pg 3 351-12,21

Parasole, torebki, walizy
najtaniej Czysz, Szkolna 11.
Pg 3643-12,59

Telefunken
prąd stały korzystnie. Adres Kurjer Pozn. zdg 38 870

Meble używane
wszelkie sprzedaje, kupuje okazyjnie. Woźna 16, Nowy Dom Komisowy. zdg 38 858

Jadalka
12-osobowa, garnitur klubowy tanio. Adres Kurjer Poznański
zdg 38 847

Wózek
dziecięcy sprzedam. Krauthofera 7a m. 1. zdg 38 848

Łyżki — Noże — Widelce Porcelanę — Alpakę Świąteczne Kieliszki
tanio i najkorzystniej wprost tylko Wroniecka 24, Hurtownia Porcelany. zdg 38 918

Tanio
sprzedam leżankę, łóżka nocne, stoliki dębowe, futro, frak, smoking. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 910

Gabinet
męski. Tanio, Matejki 46, m. 7.
zdg 38 905

Fortepian
w dobrym stanie sprzedam tanio. P. Jackowskiego 9, m. 6
zdg 38 902

Dom
nowy w rodzaju willi, chlew, stodoła 7 m ogrodu, wieś kościelna, 8 500 zł Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 906

Jadalkę
nową sprzedam tanio lub oddam zastaw pożyczki 400 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 901

Rower
tanio. Czartorja 1 — 21.
zdg 38 889

Fortepian
tanio sprzedam. Rychter, Poznańska 26. zdg 38 932

Maszynę
Singera prawie nowa. Obejrzeć 10—13. Cieszkowskiego 7, m. 11.
zdg 38 924

Skład
narożnikowy, pryncypalny, dwie branże do oddania. Wskaże Kurjer Poznański zdg 38 836

Z powodu likwidacji
filji w Swarzędzu, zaprowadzony i dobrze prosperujący interes zbożowy wraz śpichrzami i wszelkiemi ruchomościami od 1 kwietnia rb. do odstąpienia. Zgłoszenia do 28. bm. „Rolnik", Kostrzyn.
ng 5798

Parasole
w najnowszych deseniach bardzo tanio, nowy transport. Grunwald, Gwarna 17.
zdg 37 938

Jadalnia
kompletna okazyjnie tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 38 690

Skład
artykułów sportowych, dobrze prosperujący sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdrg 38 678

Losy
3, klasy nadeszły. Wypłacam wygrane z drugiej klasy. Kędziora, kolektor, Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zdrg 38 684

Pianino
sprzedam. Rom. Szymańskiego 7, mieszkanie 18. zdg 38 734

Wyprzedaż
pianin zagranicznych tanio. Górna Wilda 78, skład. zdg 38 727

Sypialnia, kuchnia
dębowa 200 — 40, łóżko żelazne 8.—, 2 lampy gazowe 15.—. Marcina 22 — 7. zdg 38 731

Zakład
fryzjerski 5 obsług sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznański
zdg 37 806

Lisy
srebrne, patagońskie, modernizacja futer. Ratajczaka 26, I. piętro
zdg 37 518

Wóz reklamowy
platforma i wózki tanio. Żydowska 28. zdg 38 791

Parcele
w Puszczykówku sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 764

Rower
męski sprzedam Zagórze 2, m. 16
zd 38 757

Modny elegancki kapelusz
najtaniej Pietrzykowski, Wielka 8.
Pg 3 726-12,152

Ciężarówka
marki Mercedes Dejmler na pełnych gumach 3,5 t. i różne części samochodowe korzystnie do nabycia. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 38 829

Futro
damskie, kurtka 25.—, nowa. Stroma 26, mieszkanie 1. zdg 38 815

Parcela
Ostroroga 4 9.—, Szkolna 3, mieszkanie 17. zdg 38 811

Obrabiarki
wiertarki, tokarki, gryzarki, heblarki, maszyny stolarskie, 2 motory gazowe 12 KM. 8 KM. Motory elektryczne 220 volt od 3 do 25 KM. Borwerk — wiertarnia duża, 2 dźwigi, krany ręczne 3,5 t. — różne maszyny i narzędzia w dobrym stanie oraz około 900 kg. stali wałk. średnicy 32 m/m odda po korzystnej cenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 828

Przedświąteczna
Tania sprzedaż pończoch i rękawiczek. Solidny towar i niskie ceny to korzyść naszego klienta. A. Szymański św. Marcin 1 przy placu Ś-to Krzyskim. Specjalny magazyn pończoch i rękawiczek
Pg 3 329 30-10.18/19

Szczęście
przynoszą ślubne obrączki od Chwilkowskiego, Św. Marcin 40 para od 12 do 100 zł.
zdg 38 803

Elektrolux
i 2 łóżka żelazne z materacami tanio sprzedam. — Adres Kurjer Poznański zdg 38 819

Sprzedam
skład kolonjalny mieszkaniem. — Adres Kurjer Pozn. zdg 38 818

Darmo
otrzymasz poradę, jak odnowić mieszkanie. czy kupiony przedmiot Wszystko do malowania „Palette". św. Marcin 57.
dg 1319

Fortepian
fabrykatu Roemsch z Drezna, dobrze utrzymany, czarny niewielki, bardzo korzystnie tanio na sprzedaż. Zgłoszenia u portjera, ul. Dąbrowskiego 29. ng 5 830

Sypialka
orzechowa, garnitur pluszowy. — Szamarzewskiego 14. mieszk. 12.
zdg 38 704/5

U nas
znajdzie każda Pani to, czego szuka. Płaszcze, kostjumy eleganckie, przytem dostępne dla każdej kieszeni. Fabryka konfekcji damskiej, Wildowa Syn, Wodna 1.
P 3357-12,111

Meble kuchenne
kuchnie reformowe, meble do holu wyprzeda wytwornia mebli kuchennych Piaskowa 3, Koniecki. zdg 38 799/800

Interes zbożowy
w powiatowem mieście zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 825

Kolonjalkę
dobrą okazyjnie. Wskaże Kurjer Poznański zdg 38 772

Meble najtaniej J. Baranowski
Poznań, Podgórna 13.
Pg 3 086-23,59

Motocykl
2-cyl. N. S. U. 600 cm³ z przyczepką gotów do jazdy tanio sprzedam. Grudzieniec 130, mieszk. 1.
zdg 38 756

Rower
męski „Dürkopp" jak nowy. Dąbrowskiego 90, m. 2. zdg 38 744

Pianino
krzyżowe zagraniczne 800 zł. Rybaki 10, mieszkanie 9. zdg 38 743

Singera
damską tanio. Szewska 11. m. 4. zdg 38 878

Wózek
dziecięcy jak nowy sprzedam. Kilińskiego 6 m. 3. zdg 38 879

Prostownik
anoda Philips 3009 prąd zmienny sprzedam. G. Wilda 15—6.
zdg 38 867

11. KUPNA

Podstaw walcowy
kupię 300×500 podwójny ub pojedyńczy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 380

2 opony
715×115 w dobrym stanie kupię. Wciórka. Miedzychód.
ng 5822/3

Magiel
kupię. Galewski, Palacza 115.
zdg 38 807/8

Pianino
lub fortepian kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 776

Pianino
kupię natychmiast. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 38 750

Fön
(aparat do suszenia włosów) kupię zaraz, ul. Poznańska 31 m. 1
zdg 38 851

Gospodarstwo
40—80 mórg prywatnie, blisko Poznania zaraz kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 890

Wóz
do wożenia cegły kupię. Zaremba, Górna Wilda 51. zdg 38 947

Konie
dobre kupię. Zaremba, Górna Wilda 51. zdg 38 946

12. DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
nowoczesne słoneczne parkiet — czynsz miesięczny. Wilda, Grześkowiak „Plac Sportowy" 1 (przystanek Cegielskiego). zdg 38 164

4—5
pokojowe, frontowe. Grunwaldzka 5, stróż. zdg 38 575

10 pokoi
na biura lub mieszkanie, II piętro, przy Rzeczypospolitej, od 1. 4. do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 400

Pokój bez mebli
do wynajęcia w nowowybudowanej willi przy ul. Ks. Lubeckiego 16 (koniec Grunwaldzkiej).
zdg 38 677

3
pokojowe ogródkiem. Matejki 6, portjerka. zdg 38 687

Pokój
kuchnia zaraz do wynajęcia Poznań-Dębiec, Jodłowa 38.
zdg 38 758

Jednopokojowe
20,— dwupokojowe 36.— trzypokojowe 56. czteropokojowe 80, miesięcznie wskaże Seida, Młyńska 4, m. 2. zdg 38 767

7 pokojowe
mieszkanie Matejki 61, centralne ogrzewanie. Informacje stróż.
zdg 38 747

Mieszkanie
dwupokojowe oddam zaraz z meblami z powdu wyjazdu. Jeżycka 35, mieszkanie 11. zdg 38 748

3 pokoje
kuchnia, komf., częściowo umeblowane Łazarz, zł 650. — Adres Kurjer Poznański zdg 38 927

13. SZUKA MIESZK.

Jednopokojowego
z kuchnią poszukuje od 1. 5. li tylko od gospodarza. Szczegółowe oferty Orędownik dg 1197

Poszukuję
3 wzlednie 4 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 38 007

1—2
pokojowego mieszkania z kuchnią etc. poszukuję. Oferty z warunkami Kurjer Poznański
zdg 38 697

Szukam
pokoju kuchnią do 30 zł, płacę rok zgóry. Jeżyce, śródmieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 720

Emeryt wojskowy
poszukuje 1—2 pok. kuchnią blisko śródmieścia wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 866

4—5
pokojowe komfortowe mieszkanie okolica 57 p. p., najchętniej w nowej willi za Zakl. Djakonisek od zaraz potrzebne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 839

4—5 pokoi
w centrum I—II ptr. poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 840

15. POKOJE UMEBL.

Pokoik
z kuchnią od zaraz. Żupańskiego 2 a, mieszkanie 16. zdg 38 729

Dwuosobowy
Focha 39, mieszkanie 7, naprzeciwko Parku Wilsona. zdg 38 732

Niekrępujący
utrzymaniem, bez. Chwaliszewo 5, mieszkanie 6. zdg 38 079

Śniadeckich 30
m. 1, pokój dwu- i jednoosobowy, czysty, słoneczny. zdg 33 922

Przyjezdnym
1.50 — 2.— Wrocławska 18 — 11
zdg 37 556

Jedno i dwuosobowy
blisko dworca i poczty, front — drugie piętro, zaraz wolne. Gasiorowskich 10. m. 8.
zdg 38 106/7

Miły, czysty, cichy
niekrępujący, umeblowany pokój, ewentualnie dwa przyległe oddam tanio. Wszelkie wygody! 10 minut pieszo od placu Wolności i dworca. Wierzbięcice 15 I, m. 22, dom ogrodowy, prosto od godz. 3—6. zdg 37 524

Jasna
12, mieszkanie 3. zdg 37 907

Niekrępujący
słoneczny Babińskiego 7 — 1.
zdg 38 736

Pokój
Piotra Wawrzyniaka 24, mieszkanie 7. zdg 38 735

Elegancki
utrzymaniem. Ratajczaka 11 a, mieszkanie 102. zdg 38 728

Pokój
utrzymaniem, Ogrodowa 2 — 8.
zdg 38 730

Pokoik
niekrępujący panu. Wierzbięcice 31, I., lewo. zdg 38 725

Pokoik
Łąkowa 16, mieszk. 5. zdg 38 724

Próżny
duży, elektryczność wynajme 1. 4. Zacisze 2, mieszkanie 5. zdg 38 713

Dwa
pokoje razem lub pojedyńczo. — Matejki 40/41. m. 11. zdg 38 796

Pokój
utrzymaniem, bez. Poplińskich 8, 8. zdg 38 790

Dwuosobowy
Skarbowa 15, m. 19. zdg 38 787

Panu
duży, słoneczny. Podgórna 14 — 6
zdg 38 788

Pokój
Przecznica 6, wiadomość skład kolonjalny. zdg 38 706

Półwiejska
13 — 6, dwuosobowy, duży, słoneczny. zdg 38 140

Pusty
elektryczność, używaniem kuchni. Dąbrowskiego 49 b, mieszk. 11.
zdg 38 833

Pannę
wspólny. Wielka 9, mieszkanie 8.
zdg 38 780

Śródmieście
jedno - dwuosobowy, wygodami oraz jednoosobowy, skromny 20 zł. Kręta 12, mieszk. 5. zdg 38 779

Pokój
umeblowany. Rzeczypospolitej 9, mieszkanie 13. zdg 38 754

27 Grudnia
5, mieszkanie 8. zdg 38 749

Dwuosobowy
telefon, elektryczność. Mickiewicza 15, mieszkanie 7. zdg 38 742

Pokój
bez pościeli dwie osoby. Łąkowa 7 m. 3. zdg 38 872

Niekrępujący
Szyperska 3 m. 6. zdg 38 874

Pokój
niekrępujący. Mostowa 3, IV., Samolińska. zdg 38 868

Czysty
umeblowany. Działyńskich 2 — m. 5. zdg 37 921

Dwuosobowy
frontowy tanio. Grobla 29a, I. lewo. zdg 38 922

Pokój
ładny. Działyńskich 6, m. 6. zdg 38 916

Słoneczny
jedno, dwuosobowy,. Matejki 6, m. 6. zdg 38 913

Słowackiego
33, mieszkanie 17. Elegancki. zdg 38 909

Pokój
Gwarna 18, m. 17. zdg 38 908

Pokój
Kolejowo 46, Drzewiecka. zdg 38 903

20.—
pokoik Skryta 2, m. 2 zdg 38 894

Dąbrowskiego
24, mieszkanie 11, 1—2 osobowy. zdg 38 944

Słowackiego
29, mieszkanie 10, pokój. zdg 38 943

Pokój
utrzymaniem — bez. Szymańskiego 8, mieszkanie 9. zdg 38 934

Ratajczaka
11 a — 29. zdg 38 837

Pokoje
Dąbrowskiego 36 — 7. zdg 38 886

Słowackiego
29 — 7. zdg 38 885

Słowackiego
35, m 12. dwa łączne. zdg 38 844

Słoneczny
kaloryfery, elektryczność, obiadami. Wierzbięcice 5, mieszkanie 5, po południu. zdg 38 809

Niekrępujący
Romana Szymańskiego 9 — 6. zdg 38 740

Słoneczne
komfortowe, trzypokojowe. Aleja Hetmańska 27. zdg 38 030

Jedno-
dwuosobowy. Marcina 11, mieszkanie 2. zdg 38 812

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 26. 3.

TEATR POLSKI: Dziś — „Ten i tamten".
Wtorek, 27. 3. „Ten i tamten".

TEATR NOWY: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkiem".
Wtorek, 27. 3. z powodu próby generalnej z komedjo-farsy „Nowa kobieta" przedstawienie zawieszone.
Środa, 28. 3. „Nowa kobieta" prapremjera.

KINA

Poznań, poniedziałek, 26. 3.

APOLLO: „Zgubny czar".
COLOSSEUM: „Pod dachami Paryża" i „Kult ciała"
CORSO: Dkr. Jekyll".
GWIAZDA: „Moja żona awanturnica".
METROPOLIS: Shańbiona.
MOJE: „Brat djabła".
ORZEŁ: „Dolina Trwogi".
OŚWIATOWE: „Głos sumienia".
RENAISSANCE: „Tajemnica Sekwany".
SFINKS: „Złote sidła".
SŁOŃCE: „Nocny lot".
TĘCZA-Łazarz: „Pożegnanie z grzechem".
TĘCZA-Wilda: „Mata Hari"
WILSONA: „Morderstwo przy Rue Morgue".

Komfortowy
Krasińskiego 3, m. 6. zdg 38 814

16. SZUKA POKOJU

Pani
z synkiem poszukuje pokoju niekrępującego z używaniem kuchni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 709

Pan
szuka pokoiku czystego, umeblowanego pościelą, solidnej rodziny 20 zł. płacę punktualnie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 229

1 lub 2 łączne
elegancko umebl. z wszelkimi wygodami absol. niekrępujące poszukuje ziemianin — kilkorazowy pobyt w miesiącu. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 38 873

Pokoju
panna, solidna 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 929

Dwóch
panów poszukują pokoju, śródmieście. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 38 888

Poszukuję pokoju z osobnem wejściem
okolica Piekar zaraz lub 1. 4., dobrze umeblowanego względnie bez umeblowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 933

Próżnego
pokoju na Wildzie poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 838

17. LOKALE

Skład
frontowy, 2 okna wystawowe, ubikacje -200 m², nadające się na drukarnię hurtownię. Masztalarska 7 a, I. p. zdg 38 681

5 pokoi
na I. piętrze przy Alejach Marcinkowskiego są zaraz do wynajęcia na cele biurowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 798

Do probierni
i śniadalni pierwszorzędnej poszukuje kierownika z kaucją lub oddam bufet na własny rachunek. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 820

18. DZIERŻAWY

Kórnik
sprzedam lub wydzierżawię restaurację zajazdem, urządzeniem zaraz lub później. Urbanowski, Śrem, Mickiewicza 49. zdg 37 714

Skład
w centrum Gniezna z obszernemi ubikacjami, nadający się na warsztat lub hurtownie korzystnie zaraz do wydzierżawienia. Rezulak, Gniezno. Warszawska 40. ng 5802

Do wydzierżawienia
na sezon od 1. V—30.IX. restauracja w willi „Silva" Puszczykowie. Informacyj udziela p. Gondek, Poznań, Staszica 15, godz. 18—19. zdg 38 073

Okazja
Jest do wydzierżawienia w mieście powiatowem śpichrz zbożowy, garaż, stajnia, trzypokojowe mieszkanie Wiadomość: Poznań, Staszica 23, Pajchil. zdg 38 683

Poszukuję
od zaraz dzierżawy 1 500 do 2 000 mórg dobrej gleby, wprost od właściciela, lub przyjmę administracyjną dzierżawę do 600 mórg. Zakrzewski, Koszuty, pow. Środa. zdg 38 714

Parcele
każdej wielkości na ogródki działkowe przy klasztorze Sióstr Karmelitanek wydzierżawi Guttman, Spokojna 29, od godziny 3 do 4. zd 38 048/50

Restauracja
z kolonjalką dobra, wielka wieś korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 931

Warsztat
kołodziejski z motorowym zapędem w pełnym biegu od zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania. Oferty Kurjer Pozn. ng 5 835

22. ZGUBY

Zgubiłam
ztoły duży kolczyk proszę o zwrot wynagrodzeniem Piekary 8a m. 20. zdg 38 849

Dnia
25. III. br. zgubiono mufkę na Sołaczu między 6—8. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Siemiradzkiego 11 parter, lewo. zdg 38 942

23. ROZMAITE

Torebki
nowości do sukień, klamry, klypsy, guziki nowe modele. — Grunwald. Gwarna 17. zdg 37 939

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna nr. 13, mieszkanie 10, front. zdg 38 755

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo tanio. Drygas, Podgórna 10 a. zdg 38 434

Na sezon wiosenny
J. Schubert
Fabryka Bielizny — Dom Płócien. Wrocławska 3.
Pg 3 324-9,101

3 samochody
na dłuższe garażowanie przyjmie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 771

Eliminator zł 6.—
niedoścignionej jakości pod gwarancją wyłączenia stacji lokalnej poleca „Radjor", Poznań, Dąbrowskiego 12. zdg 38 389

Trwałą ondulację
nowym systemem parowym. Pewny dodatni wynik. Uszkodzenie włosów oraz niebezpieczeństwo wykluczone. Wodna ondulacja, farbowanie włosów i brwi, manicure, w wykonaniu ściśle fachowem. Specj. peruczki do użytku dziennego. Ceny przystępne. „Salon de Coiffure" dla Pań i Panów. N. Muszyński, ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3. zdg 38 895

Cennik
męskie zelówki 2.50; damskie zelówki 1,50 domówki Zielińskiego 3.50, Ratajczak 17. zd 38 777/8

24. NAUKA

Française
parisienne donne leçons et conversation prix modérés. Offres Kurjer Poznański zdg 37 122

Kursy
kroju szycia. Nowak. Wrocławska 33. dg 1235

Ulgowy kurs tańców
3 kwietnia Średziński. Pasaż Apollo. zdg 38 921

Kto przygotuje
chłopca do I gimnazj. Mickiewicza matem. fizyka franc. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 907

Studentka
udzieli korepetycyj. Specjalność francuski. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 898

Studentka
energiczna, dyplomem nauczycielskim udzieli tanio, sumiennie korepetycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 926

25. MUZYKA

Stroiciel
fortepianów Giżelski, Wierzbięcice 37 a, m. 7, lub Wielkopolska Szkoła Muzyczna, Ratajczaka 36 zdg 38 657

Trio
lub duet z akordeonem wolne od 1. kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 861

Duet
skrzypki, gitara potrzebni. Piekary 19, mieszk. 12. zdg 38 928

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panienka
poszukuje posady do składu piekarskiego z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 407

Ogrodnik
kawaler, lat 31, z dobrą praktyką poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 38 378

Książkowa
z długoletnią praktyką, obecnie bez posady przyjmie prace dorywcze załatwi też wszelkie prace w zakres biurowości wchodzące, ustawia bilanse za umiarkowanem wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Poznański d 1323

Inwalida
wojenny, maszynista, emigrant, poszukuje pracy. Przyjmie również każdą inną pracę. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P., Okręgowe Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. zdg 38 692/3

Dziewczyna
inteligentna sumienna, czysta szuka posady do wszelkich prac domowych względnie do samotnej osoby. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 38 686

Bufetowiec
uczciwy, praktyka pierwszorzędnych bufetów, ewentualnie kelner dobrej prezencji szuka posady. — Zwoliński, Lwów, Zadwórzańska 47. zdg 38 822

100 — 300
zapłaci za stałą posadę młody handlowiec, zdolności organizacyjne, nowoczesny system sprzedaży, współpracownik redakcyjny itp. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 801

Uczciwa
poszukuje posługi od zaraz, dobrze polecona. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 733

Nauczycielka
młoda szuka posady (korepetycyj) Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 712

Magister
prawa poszukuje aplikacji u adwokata. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 711

Pomocnik
kupiecki, biegły, branży kolonjalnej z prawem jazdy samochodowej szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 710

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady lub posługi od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 783

Szuka
posady lub interesu zdolny rolnik handlowiec, posiada kilkaset złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 108

Uczciwa
z gotowaniem, świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 774

Ładnie
tanio piorę bieliznę w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 753

Posługi
szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 752

Panienka
inteligentna z szkołą gospodarczą poszukuje posady do 2 osób. Oferty. Kurjer Pozn. zdg 38 865

Urzędnik
gospodarczy 25 lat praktyki, żonaty, kaucją do 5 000 zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 919

Szukam
posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 912

Rządca - gorzelnik
z szkołą rolniczą, prawem odpędu, 11 lat praktyki, dobre polecenia, pracuje bez zaników, gwarancja szuka posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 824

Inteligentna
starsza panna szkołą gospodarczą, dłuższą praktyką, dobremi świadectwami szuka posady wychowawczyni, wyręczycielki, towarzyszki chorej osoby, zna język niemiecki, szycie, dobrze gotuje, zaprawia Oferty Kurjer Poznański zdg 38 915

Buchalterka bilansistka
pierwszorzędne referencje poważnych firm, zmieni posadę. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 081

Ekspedjentka
szuka posady do składu pieczywa, kaucja 100 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 816

Syn
gospodarza pragnie wyuczyć się piekarstwa i cukiernictwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 127

Dziewczyna
z dzieckiem poszukuje posady bez wynagrodzenia od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 041

Dziewczyna
uczciwa, dobrze polecona, samodzielna, z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 167

200 zł
kaucji, dam za otrzymanie posady w charakterze posłańca lub woźnego. Oferty z podaniem pensji Kurjer Poznański zdg 38 363

Służąca
uczciwa, pracowita, samodzielnem gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 337

Krawcowa
w dom poza domem szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 38 208

Gospodyni
samodzielna poszukuje jakiejkolwiek posady u księdza lub samotnej osoby. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 293

Maszynistka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 325

Dziewczyna
skromna, uczciwa do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 231

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 225

Inteligentne
doświadczona w gospodarstwie domowem przyjmie posadę samodzielnej gospodyni lub wyręczycielki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 355

27. WOLNE MIEJSCA

Potrzebni
rymarze, tapicerzy, szewcy i krawcy wzgl. ci, którzy posiadają odpowiednie maszyny do pracy akordowej domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 768/9

Potrzebny
1. 4. starszy ogrodnik, kawaler, dłuższą praktyką, ogrodnictwie handlowem, dobrem położeniem. Adres Kurjer Poznański zdg 38 781/2

Marszantka
samodzielna potrzebna. Marsz. Focha 57. zdg 38 793

Ekspedjentka
na czas przedświąteczny potrzebna Skład cukierków, ulica Fredry 3 zd 38 763

Uczeń
piekarski z praktyką potrzebny. Chwaliszewo 6, piekarnia. zdg 38 762

Fryzjer
potrzebny. Kozia 19. zdg 38 843

Podróżującego
na Poznań z znajomością branży papierniczej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 775

Dziewczyna
uczciwa bez spania potrzebna. — Adres Kurjer Pozn. zdg 38 738

Posługaczka
wzamian wyuczenia szycia dopłacam. Dąbrowskiego 26, mieszkanie 9. zdg 38 751

Dziewczyna
do posługi. Woźna 7/8, restauracja. zdg 38 746

Ekspedjentka
do bufetu dworcowego ew. początkująca z gwarancją 300 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 876

Fryzjer
potrzebny. Marcina 39. zdg 38 877

Starsza
uczenica zaraz potrzebna Konfekcja Damska Żydowska 5. zdg 38 864

Pokojowa
z szyciem tylko dobre świadectwa. Hahnowa, Mickiewicza 8. zdg 38 810

Fryzjerka
pomocnik potrzebni Olejniczak, Szewska. zdg 38 850

Domokrążcy
poszukiwani 100 procent zarobku. Focha 30 — 4 zdg 38 914

Fryzjerka
na stałe. Dąbrowskiego 5 zdg 38 904

Bufetowa
młoda, znająca dobrze swój zawód, potrzebna na prowincje. — Zgłoszenia z fotografją do Kurjera Pozn zdg 38 892

Potrzebna
do pielęgnowania starszej chorej młoda, silna. Wyspiańskiego 18, mieszkanie 7. zdg 38 941

Kucharz
kawaler z bardzo dobremi świadectwami może się zgłosić. Majętność Kotowo, poczta i kolej Granowo. zdg 38 930

Fryzjerka
zaraz. Górna Wilda 37. zdg 38 883

Potrzebna
zaraz uczciwa, miła, czysta, do wszystkiego z gotowaniem do 3 osób, pielęgnowania niemowlęcia. Piśmienne zgłoszenia J. S. Środa, ul. Wrzesińska 7. zdg 38 830

Wspólnika
do przedstawicielstwa gotówką, około 2 tysiące. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 831

Biurowa (y)
za udzielenie pożyczki około 2 tysięcy zabezpieczenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 832

Farby Lakiery
Pokosty, Kreda, Szablony
Kupisz
NAJTANIEJ
TYLKO
W Specjalnym Składzie
Piekary 1 Tel. 32-05.
obok fabryki kołder d 1259

Pieniądze leżą na ulicy!
Otrzymawszy nasze zastępstwo przekona się każdy, że i w dzisiejszym kryzysowym czasie zarobić można łatwo kilkaset złotych miesięcznie nie opuszczając swego stałego imejsca zamieszkania i zawodowej pracy. Zgłoszenia pod „Sensacyjny wynalazek" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, 3-go Maja 10. Tg 305

Kucharka
do restauracji zaraz, Kujawa, św. Marcin 63. zdg 38 674

Probiernię
oddam na własny rachunek za zabezpieczeniem. Zgłoszenie Kurjer Poznański zdg 38 675

Fryzjerka
potrzebna. Zgłoszenia ul. Poznańska 31. zdg 38 680

Poszukuję
kierownika młyna wodnego gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 701

Ekspedjentka
dzielna do magazynu towarów krótkich. Oferty referencje Kurjer Poznański zdg 38 685

Poszukuje
się inteligentnego robotnika z długoletnią praktyką w fabryce papy. Podania wraz odpisem świadectw i życiorysem należy kierować pod 315 Ekspozytura Kurjera Poznańskiego Gdynia. ng 5792

Kasjerki
posadę 125 miesięcznie za pożyczkę 300, spłata ratach tygodniowych Jan Orda, Konin, 3 Maja 65. zdg 38 381

Potrzebny
dozorca do willi w Puszczykowie. Znajomość ogrodnictwa pożądana. Informacyj udziela p. Gondek, Poznań, Staszica 15, godz. 18—19. zdg 38 074

Pomocnik
szewski potrzebny. Spokojna 29. zdg 38 745

Galwanizer
rutynowany z świadectwami potrzebny Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 802

Fryzjerka
Wrocławska 30. zdg 38 739

Służąca
młodsza potrzebna. Chwaliszewo 29/30, mieszkanie 1. zdg 38 813

Fryzjerka
potrzebna. Szkolna 7. zdg 38 859

28. ROZRYWKA

Kino „Orzeł"
„Dolina Trwogi" Georg O'Brien. zdg 38 789

Kino „Corso"
Dkr. Jekyll. zdg 38 860

Kino Moje
Najweselsza komedja — „Brat djabła. — Ostatnie 2 dni. zdg 38 917

Kino Renaissance
Sensacja, miłość, bohaterstwo w filmie p. t. „Tajemnica Sekwany". Pg 3 729-13,4

Złote sidła
rewelacyjne przedświąteczne przygody dwóch pięknych rywalek. Kino „Sfinks". Pg 3727-54,204

Humor zagraniczny

Roztargnienie...
(Mocca — Wiedeń). S. F.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, P. K. O. Poznań nr. 200 149.